



Gospodarne i wyjątkowe

ona 4



lubartow.24wspolnota.pl

TYGODNIK LOKALNY

wspólna  
lubartów  
I GMINY NIEMCE

21 - 27 czerwca 2022 r. ■ nr 25 (852) ■ Cena 3,49 zł (w tym VAT 5%)



ona 6

Jubileusze par małżeńskich  
z miasta i gminy Lubartów

LUBARTÓW ■ KOCK ■ OSTRÓW ■ ABRAMÓW ■ FIRLEJ ■ JEZIORZANY ■ KAMIONKA ■ MICHÓW ■ NIEDŹWIADA ■ OSTRÓWEK ■ SERNIKI ■ UŚCIMÓW ■ NIEMCE

# Miażdżący raport o szpitalu: zaniedbania, niegospodarność, miliony kredytu i...zatrudnienie ponad 200 osób

STRONA 22/23

Komisja rewizyjna **za czerwoną kartką** dla zarządu  
powiatu za to, jak SP ZOZ kierowała Sylwia Domagała.



**Jerzy Zwoliński, radny**  
- To wystąpienie ma  
charakter podejrzenia,  
że w szpitalu mogły się  
dziać rzeczy o charakte-  
rze kryminalnym

**Antoni Bielski,  
przewodniczący  
komisji rewizyjnej**  
Przez 12 lat będziemy  
spłacali zobowiązania

**Ewa Zybała, starosta**  
Trzeba przeprowadzić audyt  
od początku istnienia szpi-  
tala. Jeżeli wykryto by jakieś  
nadużycia, powinny zostać  
podjęte odpowiednie kroki

## Lubartów: Czy burmistrz Paśnik dostanie absolutorium? Rysuje się szczyrba w rządzącej koalicji

STRONA 3

Teodor Czubacki chce się wstrzymać od głosu.

## Wesołe jest życie seniorów w gminie Lubartów Co oni wyprawiają



STRONA 20

## Tańsza energia z Klastra Energetycznego. Gmina Niemce pionierem

STRONA 6

Jedni będą produkować energię, drudzy ją  
odbierać. Opłacać ma się każdemu.

# Nie żyje dwulatek Dramat w Górcie Kockiej

STRONA R1

## Skup zboża

GOSPODARSTWO ROLNE RODZINY WALECJUK

- Sprzedaż węgla
- Sprzedaż nawozów sztucznych
- Skup złomu

LUDWIN 76 tel. 81 75 70 213

## KASACJA POJAZDÓW

Tel. 730 314 421

CZĘŚCI UŻYWANE

Tel. 518 070 770

LUBARTÓW



**SuperUbezpieczenia**  
od dziś w Kocku  
do odwołania!

**Ubezpieczenia Tomasz Przeworski**  
Kock, Piłsudskiego 17  
tel. 785 922 261  
ubezpieczenia-przeworski.pl

Placówka Partnerska



Materiał ma wyłącznie charakter reklamowy i informacyjny oraz nie stanowi oferty w rozumieniu ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny.

S T O P K A

Wspólnota

Adres redakcji  
ul. Ks. A. Szulca 1,  
21-100 Lubartów,  
tel. 791 194 007,  
e-mail: lubartow@24wspolnota.pl

Redaktor naczelny  
Mateusz Orzechowski  
lubartow@24wspolnota.pl

Dziennikarze  
Marcin Kusyk  
kusk@24wspolnota.pl

Dominik Smagała  
Magdalena Sych  
516 075 443  
region24wspolnota@o2.pl

Dyrektor ds. marketingu  
i reklamy  
Anna Mokrzycka  
tel. 691 782 434  
mokrzycka@24wspolnota.pl

Reklama:  
Monika Leszczyńska - Czech  
tel. 780 029 973

Mail:  
leszczynkawspolnota@gmail.com

Sport:  
Mateusz Połynka  
Jakub Załuski

Skład - Jarosław Pałys

Wydawca  
Wydawnictwo Wspólnota  
Mateusz Orzechowski

Druk  
Seregini Printing Group S.A.

Księgowość  
tel. 510 166 892

Kolportaż  
tel. 791 193 007

Informacja o polityce ochrony danych  
osobowych Wydawnictwa Wspólnota  
dostępna jest na naszej stronie  
internetowej 24wspolnota.pl oraz  
w siedzibach redakcji.

## TU NADASZ OGŁOSZENIE POWIAT LUBARTOWSKI

### Lubartów

- Redakcja ul. Ks. Szulca 1
- Lombard Karat ul. Lubelska 33

### Kamionka

- Sklep Karolina  
ul. Lubartowska 12

### Ostrów Lubelski

- Witex Witold Barszcz  
ul. Żabia 2

### Ostrówek

- Sklep Korona,  
Ostrówek Kolonia 12

### Kock

- Ubezpieczenia Tomasz  
Przeworski, ul. Piłsudskiego 17  
(obok Stokrotki)
- Ubezpieczenia Tomasz  
Przeworski, ul. Kleeberga 10  
(obok Biedronki)

### Jeziorany

- Dom Handlowy Anna  
Blicharz, ul. Rynek 24

### Michów

- Komis Bogusława  
Staniak ul. Rynek 1 21

## PRZERWY W DOSTAWIE PRĄDU

21 czerwca,  
godz. 8.00-12.00,  
Ostrów Lub. ul. Króla  
Zygmunta.  
godz. 8.00-11.00,  
Ciecierzyn (3).

22 czerwca,  
godz. 8.00-12.00,  
Ostrów Lubelski (4,5), OM  
Polna 2, Króla Zygmunta,  
Kolechowice (7).

22 czerwca,  
godz. 8.00-14.00,  
Leszkowice (1).

# Koniec sezonu komunijnego w Lubartowie



Trzecia grupa dzieci z SP 4 przyjęła komunię 19 czerwca

W niedzielę, 19 czerwca, ostatnia grupa dzieci przyjęła Pierwszą Komunię Świętą w kościele Wniebowstąpienia Pańskiego.

Na ołtarzu stała dekoracja z rybacką siecią i rybkami, na których były wypisane imiona dzieci przystępujących do komunii.

- Wasze imiona są tutaj, bo w sieć złowił Was nie święty Piotr, który był rybakiem, ale Jezus Chrystus - mówił do dzieci ks. Stanisław Rząsa.

Marcin Kusyk



Dziewczyny przed rozpoczęciem mszy świętej



Błogosławieństwo dzieci przez rodziców



Chłopcy z rodzicami w oczekiwaniu na komunię

R E K L A M A

**Kompleksowe usługi pogrzebowe**  
"Marcin Grzegorzczak"

**Sala pożegnań**  
**Chłodnia**

Lubartów, Lubelska 224

dyżur całodobowy  
508 107 618

**ambit**

● internet  
● telewizja  
● telefon

Lubartów, ul. Księdza Szulca 7  
tel. (81) 854 3763

**CAŁODOBOWA**  
**APTEKA**  
na Mickiewicza

Lubartów, ul. A. Mickiewicza 3-5

**DOM POGRZEBOWY**  
OSTRÓW LUBELSKI UL. MICKIEWICZA 6

-Gwarantujemy najwyższy standard usług  
-Zabieranie zwłok z domu  
-Załatwiamy formalności w ZUS, KRUS

TEL. 508 505 702 • CZYNNE CAŁĄ DOBĄ

**Malesa**  
SALA POŻEGNAŃ WŁASNA CHŁODNIA

**PROFESJONALNE USŁUGI POGRZEBOWE**  
DYŻUR CAŁODOBOWY : 501 688 811  
www.malesa.com.pl, ul. Cicha 39, 21-100 Lubartów

**Centrum Medyczne curate Lubartów**

**Poradnia Ortopedyczna**  
**lek. Med. Michał Kołtun**

**Poradnia preluksacyjna**  
**dr Anna Danielewicz-Bromberek**

pn - pt 7:00 - 19:00  
ul. A. Mickiewicza 3-5

www.curatecm.pl  
tel. (81) 855 44 77  
kom. 797 709 908

## INFORMATOR BRANŻOWY

### USŁUGI

#### USŁUGI POGRZEBOWE

**DOM POGRZEBOWY MALESA**  
ul. Cicha 1 21-100 Lubartów

całodobowo:

Tel. 501688811

www.malesa.com.pl

#### ZAKŁAD POGRZEBOWY FUNUS

Niemce, Zalesie 61C

691-530-009

www.funus.pl

całodobowo

#### USŁUGI POGRZEBOWE SYTA (DOMAŃSKI)

Lubartów ul. Cicha 12

tel. 726 86 37 07

602 575 364

całodobowo

#### DOM POGRZEBOWY

Ostrów Lubelski

tel. 508 505 702

całodobowo

#### USŁUGI POGRZEBOWE CHARON

Kock, ul. Jabłonowskiej,

tel. 663 718 430,

570 746 317

całodobowo

#### NAPRAWA

#### Naprawa Sprzętu AGD

montaż i serwis klimatyzacji

Lubartów ul. Słowackiego 21

tel. 505 867 030

#### REMONTOWO-BUDOWLANE

#### Prace na wysokościach

technikami alpinistycznymi:

tel. 601 946 134

#### KOMINIARZ/GAZOWNIK

Przeglądy stanu technicznego

budynków

kominarskie, gazowe,

budowlane, elektryczne

502 402 728

#### POMOC DROGOWA

#### POMOC DROGOWA 24/7

PUCHACZÓW

tel. 691 668 724

#### TRANSPORT

ciągników

i maszyn rolniczych.

Maszyn budowlanych. Samochodów.

ładunków o masie do 7t

POMOC DROGOWA 24H

PRO-CARS

881415508

#### SERWIS

#### AUTO-SERVICE JUBLEWSKY

STACJA KONTROLI POJAZDÓW

SERWIS KLIMATYZACJI

tel. 600 500 522

#### KASY I DRUKARKI FISKALNE

SYSTEMY KASOWE, WAGI,

METKOWNICE

SPRZEDAŻ, SERWIS

ŁĘCZNA tel. 602-289-687

#### KANTOR

#### Kantor Wymiany Walut

Frank (przy Poczcie)

atrakcyjne ceny, negocjacja kursu

81 854 20 35,

Lubartów, Legionów 33

#### GASTRONOMIA

#### A Nóż Widelec - obiady domowe

pon. - pt. 9-17.30

tel. 508 577 635"

ul. Nowodworska 18D

#### Instytucje i Urzędy

Miasta.....855 22 73

Gminy.....855 35 86

Starostwo .....855 28 65

PUP .....855 20 02

# Czy burmistrz Paśnik dostanie absolutorium? Rysuje się szczyrba w rządzącej koalicji

**W środę Rada Miasta zadecyduje, czy burmistrz Krzysztof Paśnik dostanie absolutorium za wykonanie budżetu z 2021 r. Przewaga popierających go radnych ma, Teodor Czubacki chce się wstrzymać od głosu.**

W środę radni z Lubartowa będą radzić nad udzieleniem absolutorium burmistrzowi Krzysztofowi Paśnikowi. Formalnie burmistrz ma większość, popierająca go koalicja Wspólny Lubartów - PiS ma 12 osób w liczącej 21 osób radzie. Do udzielenia absolutorium potrzeba 11 głosów „za”

## Kto za, kto przeciw, kto się wstrzyma?

Niedawno jednak radny Teodor Czubacki, jeden z członków koalicji, wstrzymał się od głosu nad projektem uchwały absolutorium na posiedzeniu komisji rewizyjnej. Jak mówił w rozmowie ze Wspólnotą, zabrakło mu w wykonaniu budżetu realizacji pewnych inwestycji, które uważa za istotne. Jak zachowa się na sesji, radny uzależniał od tego, czy koalicja zagwarantuje realne działania w kierunku wykonania tych inwestycji.

- Wszystko wskazuje na to, że będę głosował tak jak na komisji. Nie było żadnych kontaktów ze mną ze strony klubów koalicyjnych i burmistrza, w związku z czym pozostaję na stanowisku wstrzymania się od głosu na najbliższej

sesji podczas głosowania absolutorium - mówi Teodor Czubacki. Przewodniczący Rady Miasta Grzegorz Gregorowicz, członek Wspólnego Lubartowa, uważa, że wszyscy radni koalicyjni zgłoszą za absolutorium. - Jest koalicja Wspólny Lubartów - PiS. Obowiązuje nas dyscyplina klubowa i koalicyjna. Radni będą głosować zgodnie z umową koalicyjną - mówi przewodniczący rady. Piotr Kusiak z koalicyjnego klubu PiS jest powściągliwy w ujawnianiu zamiarów klubu. - To się okaże na sesji. Cały czas rozmawiamy. Koalicjanci ze Wspólnego Lubartowa niektóre nasze pomysły popierają, niektóre nie. Zobaczymy, czy poprą nasze pomysły dotyczące szaletu, przebudowy fontanny - mówi Piotr Kusiak.

Klub Koalicji Obywatelskiej nie spotykał się jeszcze, ze względu na kłopoty zdrowotne jednego z członków. Dopiero tuż przed sesją ma się spotkać i ustalić, czy poprze absolutorium. Na pewno przeciw udzieleniu burmistrzowi absolutorium będą głosować radni klubu Wspólnota Lubartowska.

- Jesteśmy po rozmowach w klubie. Będziemy głosować przeciw. Poprzednio głosowaliśmy za, mówiliśmy, że chcemy dać szansę burmistrzowi - mówi radny Marek Polichańczuk.

- Nie ma rozmów z opozycją. Nam się to nie podoba - dodaje, ale zaznacza, że przed sesją nie chce zdradzać uzasadnienia głosowania przeciw. Absolutorium nie poprze też były przyjaciel polityczny burmistrza, Jacek Tomasiak.



**Teodor Czubacki**  
klub Wspólny Lubartów  
Pozostaję na stanowisku wstrzymania się od głosu na najbliższej sesji podczas głosowania absolutorium



**Grzegorz Gregorowicz**  
klub Wspólny Lubartów  
Jest koalicja Wspólny Lubartów - PiS. Obowiązuje nas dyscyplina klubowa i koalicyjna



**Jacek Tomasiak**  
radny  
Uchybienie prawne jest tak duże, że nawet jak burmistrz otrzyma absolutorium, to będzie musiał się tym zająć nadzór wojewody



**Marek Polichańczuk**  
klub Wspólnota Lubartowska  
Jesteśmy po rozmowach w klubie. Będziemy głosować przeciw absolutorium

Od 2019 r., kiedy poróżnili się w sprawie wysokości diet radnych (Tomasiak był przeciw ich podwyższaniu), drogi obu samorządowców rozeszły się. On także nie chce zdradzać zbyt wiele przed sesją, ale twierdzi, że będzie przeciwny absolutorium z powodów formalno - prawnych.

- Uchybienie prawne jest tak duże, że nawet jak burmistrz otrzyma absolutorium, to będzie musiał się tym zająć nadzór wojewody - zapowiada Tomasiak.

## Raport - ile wydano na inwestycje?

Podczas sesji absolutorium radni będą oceniać wykonanie przez burmistrza budżetu na 2021 r. Informacje na ten temat zawarte są w raporcie o stanie gminy. Dochody budżetu były zaplanowane na ponad 112,8 mln zł. Do końca 2021 r. zostały wykonane w wysokości ponad 114,9 mln zł, co daje 101,84 proc. planu. Wydatki były zaplanowane na ponad 121,7 mln zł, wykonanie wyniosło ponad 108,3 mln

zł (89 proc. planu.). Według raportu o stanie gminy na zadania inwestycyjne wydano ponad 12,5 mln zł. To, że nie wykonano planu wydatków w całości, jest spowodowane przesunięciem niektórych inwestycji na kolejny rok. Chodzi tu m.in., o budowę odwodnienia miasta czy budowę drogi wschodniej, rozbudowę instalacji fotowoltaicznej na SP 3 i obiektach MOSiR, projekt Rozświetlony Lubartów. Wśród inwestycji, które wykonano w 2021 r., raport uwzględnia m.in. przebudowę parku miejskiego, który został oddany do użytku po dwuletniej przerwie. Otwarcie parku dla mieszkańców opóźniało się.

Wartość całej inwestycji określono na ponad 12,3 mln zł, w tym ponad 10 mln zł dofinansowania. Kolejna inwestycja, którą miasto chwali się w raporcie to przebudowa ul. Polesie na odcinku 612 metrów. Kosztowała ponad 1,1 mln zł, w tym 772,5 tys. zł dofinansowania. Raport wymienia przebudowę ul. Północnej na odcinku prawie 664 metrów za ponad 2,9 mln zł (w tym ponad 1,1 mln zł dofinansowania).

Następna wymieniona w raporcie inwestycja to kontenerowa toaleta u zbiegu ul. Lubelskiej i Al. Tysiąclecia. Według informacji w raporcie z budżetu miasta wydano na nią 179,2 tys. zł, a od chwili uruchomienia do 31 grudnia 2021 r. skorzystało z niej 1947 osób.

Marcin Kusiak

## W Lubartowie kolejne przetargi. Na dokumentację ulic dróg

Miasto ogłosiło przetargi na dokumentację techniczną dróg. Dla mieszkańców to sygnał, że właśnie tam przymierza się do inwestycji.

Chodzi o dokumentację budowy ulicy Wschodniej na odcinkach od ul. Piaskowej do ul. Łąkowej wraz z kanalizacją deszczową i oświetleniem oraz od ul. Wierzbowej do ul. Mucharskiego.

Poszukiwany jest też wykonawca dokumentacji przebudowy ulic: Szkolnej na odcinku od ul. Wschodniej do ul. ks. J. Popiełuszki w Lubartowie (będzie tam ulica o szerokości min. 5 m i długości 275 m o nawierzchni bitumicznej z miejscami parkingowymi i wydzielonym pasem ruchu pieszego i rowerowego) oraz Licińskiego na odcinku od ul. Wschodniej do ul. ks. J. Popiełuszki.

Powstanie również dokumentacji budowy parkingu przy cmentarzu przy ul. Szaniawskiego w Lubartowie.

Marcin Kusiak

## Poszukują rodziców dla rodzeństwa

**Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Lubartowie poszukuje rodziców zastępczych dla dwójki dzieci.**

Dzieci, które potrzebują rodziców, to 6-miesięczny chłopiec i 7-letnia dziewczynka.

- Jego wiek wskazuje na chęć kontaktu z drugą osobą, zabaw twarzą w twarz oraz na samodzielne podejmowanie prób zmiany pozycji ciała. Chłopiec, jak każde dziecko w jego wieku, potrzebuje przytulania, noszenia na rękach, stałej uwagi - przedstawia chłopca PCPR.

- Dziewczynka ma 7 lat. Jest wesołym dzieckiem, spragnionym troski i kontaktu z dorosłą osobą. Chciałaby poznawać świat, być dla kogoś ważną. Chętnie uczęszcza do zerówki mimo niewielkich trudności w przyswajaniu wiedzy. Poszukujemy rodziców zastępczych, którzy pomogą jej w nauce i zadbają o zdrowie - informuje PCPR.

Informacje można uzyskać w PCPR w Lubartowie pod numerem telefonu: 81 854 33 29 i na profilu PCPR Lubartów na facebooku.

Marcin Kusiak

**GAMA**  
 PROMOCJA (21 - 27 czerwca)  
 1. Woda Rodowita 1,5 l - 1,49 zł  
 2. lody Koral: Świderek 80 ml mix - 1,79 zł,  
 Oskar 90 ml mix - 2,22 zł  
 3. Polędwiczanka z warzywami - 13,99 zł/kg  
 4. Ciasto owocowe z galaretką PRODUKCJA WŁ. - 25,99 zł/kg

SPOŁEM  
 LUBARTÓW  
ROK ZAŁOŻENIA 1918

**BADANIE WZROKU  
OKULARY PROGRESYWNE**

**PORADY OPTYCZNE**  
**609 008 145**

GALERIA TOPAZ UL. LUBELSKA 95B LUBARTÓW | REALIZUJEMY RECEPTY NFZ

## Wiktor Jabłoński z II LO w Lubartowie na podium Olimpiady Solidarności. Zdobył indeks na prestiżowe uczelnie wyższe

Wiktor Jabłoński (na fotografii z lewej) z klasy III i zajął II miejsce w VIII edycji ogólnopolskiego konkursu historycznego „Olimpiada Solidarności. Dwie dekady historii” i otrzymał indeks na wybrane uczelnie wyższe, w tym Uniwersytet Warszawski czy Uniwersytet Jagielloński. W dniach 6-8 czerwca 2022 roku w Sieradzu. Szesnaście trzyosobowych drużyn rywalizowało ze sobą podczas konkursu, biorąc udział w egzaminie ustnym i obronie publicznej prezentacji



multimedialnej. Drużyna Wiktor Jabłoński przygotowała prezentację finałową na temat: „Solidarność jako wartość budująca narody - na wybranych 3 przykładach

z Polski i świata”. Po dwudniowych zmaganiach drużyna z województwa lubelskiego, w której uczestniczył Wiktor, zajęła II miejsce.

Lubartowskie kobiety, gospodarne, wyjątkowe. Przedstawiamy kolejnych laureatów na łamach Wspólnoty

# Kogut piejący do wschodzącego słońca z Rudki Starościańskiej, perliczka „palce lizać” z Luszawy i ciasto z rabarbarem „jak dawniej” z Kolechowic

W wielkim finale 16 lipca w Zamościu nasi laureaci powalczą o zaszczytny tytuł i nagrody pieniężne. W konkursie są tym razem potrawy z kaszą, ciasta z owocami oraz rękodzieło na drewnie malowane.

Ponad dwadzieścia kół gospodyń wiejskich z terenu naszego powiatu ubiegało się o tytuł Kobiety Gospodarniej i Wyjątkowej w tegorocznej edycji cieszącego się sporą popularnością konkursu wojewódzkiego organizowanego przez Urząd Marszałkowski w Lublinie.

## Kolechowice - pierwsze miejsce za ciasto z rabarbarem

- Rabarbar to pierwszy owoc, który wyrastał na wiosnę w ogródku i można go było spotkać na przykład pomiędzy grządkami, czy pod płotem - mówi Jolana Lato z Koła Gospodyń Wiejskich w Kolechowicach.

Jak kobiety chciały „na szybko” coś upiec, to właśnie piekły ciasto „wiosenny przysmak” z rabarbarem. I my tak wspólnie z dziewczynami uzgodniłyśmy, że takie ciasto „ze starego przepisu” akurat zrobimy.

Gospodynie przygotowały jeszcze inne, bardziej nowoczesne ciasto. Malinowa chmurka nie przypadła jednak do gustu jury tak bardzo, jak ciasto z kruszonką i rabarbarem, które pieczone było w domach od pokoleń.

- To ciasto tradycyjne z kru-

szonką, z rabarbarem - zdradzają panie z Kolechowic.

Nasze gospodynie stawiały najczęściej na bardziej wyszukane owoce do ciasta, takie jak maliny, jagody czy borówki.

- Komisja stwierdziła, że to ciasto przypomina im dzieciństwo i wakacje u babci. Jurorzy sugerowali, że szukają produktów, które mogliby wpisać na listę produktów regionalnych... - przyznają gospodynie z Kolechowic.

## Kogut malowany na drewnie z Rudki Starościańskiej

Anna Grzegorzczak ze Starościanek nie ma wykształcenia plastycznego. Doświadczenie artystyczne zdobywała w kole gospodyń wiejskich powstałym w 2018 roku.

- Członkowie komisji nie wierzyli, że ja to maluję - mówi autorka docenionych prac. - Zaczęłam swoją przygodę z rękodziełem trzy lata temu, tym bardziej zdumiona jestem wynikiem głosowania jury. Zaczynałam od grafik na magnesach, potem tworzyłam anioły solne. Odnalazłam się, malując duże obrazy, wiem już, że to jest coś dla mnie, ja tak kocham malować...

Pani Ania zwycięski obraz wykonała techniką pirografii i malowania. Jest samoukiem i, jak mówi - „wiejską kobietą”, która bez plastycznego wykształcenia zaszła tak daleko. - Być może zabrzmi to nieskromnie, ale myślę, że tu chodzi o talent i ja go mam! - mówi ze śmiechem artystka.



Pani Ania Grzegorzczak ze Starościanek zwycięski obraz wykonała techniką pirografii i malowania. Jest samoukiem i, jak mówi - „wiejską kobietą”, która bez plastycznego wykształcenia zaszła tak daleko

## Anna Grzegorzczak: Odnalazłam się, malując duże obrazy, wiem już, że to jest coś dla mnie, ja tak kocham malować...

## Perliczka staropolska z kaszą i borowikami z Luszawy

Pomysł na przyrządzenie perliczki pojawił się w głowie męża Joanny Pudlak z Luszawy. W zeszłorocznej edycji konkursu koło zdobyło najwyższe miejsce za tort makowy w kategorii „Ciasta jak dawniej”. W finale w Chełmie tort z Luszawy zajął 3 miejsce w województwie i bon o wartości 1000 złotych.

- Co roku w konkursie są kategorie kulinarne i potrawy „na słono”, „na słodko” oraz rękodzieło. Po wy-

granej w zeszłym roku mąż wpadł na pomysł, żeby do następnej edycji konkursu przygotować danie z perliczki. Podsunął mi koncepcję, a ja przyrządziłam potrawę i zawiązałam na konkurs - mówi Joanna Pudlak z Luszawianek.

Perliczka to dziś rzadko spotykany gatunek drobiu.

- Kiedyś perliczka była nawet bardziej popularna niż pospolite kury i często gościła na stołach w polskich domach - przyznaje gospodyni. - Jeszcze w okresie przedwojennym była bardzo popularnym świątecznym daniem. Zwykle mamy do czynienia z indykami, kaczka, gęś, a mięso z perliczki jest niedoceniane i nawet nie każdy wie, jak smakuje - zauważa pani Joasia. - Mięso z perliczki jest bardzo delikatne i trzeba umieć go przygotować, ponieważ dość łatwo można je przesuszyć i zepsuć potrawę. Przygotowując perliczkę na konkurs, miałam duży stres - uda-



Luszawianki z Luszawy po raz drugi stoją na najwyższym podium w konkursie KGW, w zeszłej edycji zdeklasowały konkurencję swoim tortem makowym w kategorii „Ciasta jak dawniej”

## Powiat Lubartowski:

Kategoria „Potrawa z kaszą”:

Miejsce I: KGW w Luszawie „Perliczka staropolska z kaszą i borowikami”

Miejsce II: KGW w Gołębiu „Kaczka w perłowym puchu”

Miejsce III: KGW Podlasianki z Jedłanki „Indyk faszerowany kaszą gryczaną”

Kategoria „Ciasto z owocami”:

Miejsce I: KGW Kolechowice „Ciasto z rabarbarem”

Miejsce II: KGW Ostrowianki Polesianki „Babeczki z musem malinowym”

Miejsce III: KGW Kaznów „Owocowa serenada”

Kategoria „Malowane na drewnie”:

Miejsce I: KGW w Nowej Wsi „Obraz na desce wizerunek anioła”

Miejsce II: KGW Starościanki w Rudce Starościańskiej „Kogut piejący do wschodzącego słońca”

Miejsce III: KGW Rokitno bez granic „Wiejska chata”

się czy się nie uda... Na szczęście udało się! - dodaje.

Przepisy na potrawy od wyjątkowych gospodyń na razie pozostaną owiane tajemnicą, ponieważ wszystkie nasze półfinalistki powalczą swoimi potrawami o tytuł kobiety gospodarniej i wyjątkowej podczas finału 16 lipca w Zamościu.

Trzymamy kciuki za wszystkie

## O kolejnych półfinalistach będzie można przeczytać w następnym numerze Wspólnoty

nasze panie biorące udział w konkursie KGW i życzymy powodzenia.

Magdalena Sych

## NEKROLOGI

Ryszard Piekarczyk, 69 lat  
zm. 4 czerwca

Kazimierz Szlachta, 62 lata  
zm. 7 czerwca

Stefania Borówka, 95 lat  
zm. 7 czerwca

Tadeusz Włosek, 66 lat  
zm. 9 czerwca

Alicja Ołtuszyk, 76 lat  
zm. 10 czerwca

Janina Goł, 78 lat  
zm. 12 czerwca

Zofia Leśniak, 87 lat  
zm. 12 czerwca

Kamila Piasta, 40 lat  
zm. 13 czerwca

Marianna Oleksińska, 82 lata  
zm. 16 czerwca

R E K L A M A

**dentim**  
uśmiech sta się piękny

[www.gabinety-dentim.pl](http://www.gabinety-dentim.pl)

**Medycyna estetyczna:**  
botoks,  
kwas hialuronowy,  
mezoterapia igłowa,  
peelingi.



Serniki 76 • tel.: 601 733 824

**Jedno miejsce - wiele możliwości!**  
**Lubelski Rynek Hurtowy S.A.**

Kupujesz? Sprzedajesz?  
Czekamy na Ciebie!

**ELIZÓWKA**

# Uroczystości Bożego Ciała w Lubartowie. Biskup Józef Wróbel poprowadził procesję i odprawił mszę u św. Anny



Jak co roku w procesji uczestniczyły tysiące wiernych

Procesja Bożego Ciała w Lubartowie wyrusza na przemian spod kościoła św. Anny i spod kościoła Matki Bożej Nieustającej Pomocy. W tym roku kolej wypadła właśnie na kościół MBNP. Procesja prowadzona przez księdza biskupa Józefa Wróbla wyruszyła o godz. 10.30.

Wierni modlili się przy ołtarzach na trasie procesji. Na zakończenie odprawiono mszę świętą przy ołtarzu polowym przy bazylice św. Anny.

W homilii ks. biskup Józef Wróbel mówił, że Chrystus puka do serc wiernych.

- Jeszcze nie tak dawno w wielu

domach i sklepach z dewocjonaliami był taki piękny obraz religijny: Chrystus stoi u drzwi i puka - powiedział biskup. Nawiązywał do scen z Pisma Świętego.

- Pierwsza pielgrzymka Jezusa Chrystusa zaraz na początku jego ziemskiego wcielenia. Idzie niesiony w łonie swej matki do

św. Elżbiety, niesiony niczym w monstrancji. Drugi obraz: dwaj uczniowie idą do Emaus, serca ich są smutne, bo oczekują jeszcze tragedii Wielkiego Piątku. Pociesza ich Jezus Chrystus, pukając do ich serc - mówił ks. biskup.

Marcin Kusyk



Procesję prowadził ks. biskup Józef Wróbel



Lubartowscy księża klęczą przed Najświętszym Sakramentem



Więcej zdjęć na  
[lubartow.24wspolnota.pl](http://lubartow.24wspolnota.pl)

Podczas procesji dzieci sypały kwiatki



W tym roku procesja wyruszyła spod kościoła Matki Bożej Nieustającej Pomocy w kierunku bazyliki św. Anny

## Rekordowy połów funkcjonariusza Andrzeja Najdy



Przedstawiciele służb mundurowych i samorządów z powiatu lubartowskiego fowili ryby na fowisku Stary Tartak 12 czerwca

LUB

### Klasyfikacja drużynowa:

I reprezentacja Policji  
II reprezentacja Leśników  
III reprezentacja Strażaków  
IV reprezentacja Starostwa  
V reprezentacja Urzędu Miasta  
VI reprezentacja Urzędu Gminy

### Największa ryba:

Andrzej Najda (policja) - amur 4,75 kg

Nagrody wręczyli Ewa Zybala - Starosta Lubartowski oraz Piotr Kiszczak - Nadleśniczy Nadleśnictwa Lubartów.

### Klasyfikacja indywidualna:

I Łukasz Pytko (Nadleśnictwo)  
II Jakub Radomski (Straż)  
III Barszczewski Mariusz (Policja)

Marcin Kusyk

# Przeżyli ze sobą pół wieku. Jubileusze par małżeńskich z miasta i gminy Lubartów



W pierwszej grupie odznaczonych Jubilatów byli: Elżbieta i Tadeusz Poźdżik, Jadwiga i Jan Trąbka, Teresa i Kazimierz Bliźniuk, Krystyna i Józef Bronisz, Anna i Stanisław Małyska, Jadwiga i Stanisław Gwiazda, Helena i Stanisław Trąbka, Janina i Eugeniusz Jaworscy, Stanisława i Antoni Bieniek

Pary małżeńskie, które przeżyły ze sobą co najmniej 50 lat, zostały w sobotę odznaczone Medalami Za Długoletnie Pożycie Małżeńskie. Uroczystość podzielono na dwie tury.



Janina i Eugeniusz Jaworscy z rodziną  
Znamy się od dziecka, pochodzimy z tej samej miejscowości, z Nowodworu. Doczekaliśmy się trójki dzieci i czwórki wnuków.

Marcin Kusyk



W drugiej grupie Jubilatów znaleźli się: Halina i Andrzej Michoń, Barbara i Kazimierz Trocyk, Leokadia i Witold Chaber, Krystyna i Eugeniusz Mierzwiński, Anna i Zenon Kot, Halina i Andrzej Żeromscy, Danuta i Stanisław Marczyk



Teresa i Kazimierz Bliźniuk  
Poznaliśmy się w 1971 r. Mąż mieszkał u nas na stacji. Zaiskrzyło między nami, zaczęliśmy się spotykać. Mamy dwie córki i dwójkę wnuków.



Leokadia i Witold Chaber  
Poznaliśmy się w czasie spaceru na moście na Wiśle w Górze Kalwarii. Od pierwszego wejrzenia wiedziałem, że to będzie ta druga połowa. Ślub wzięliśmy w 1972 r. Mamy trzy piękne córki i dwóch przystojnych synów oraz sześcioro wspaniałych wnuków.



Halina i Andrzej Żeromscy z rodziną  
Pojechałam do Łukowa, stamtąd było mi bliżej na studia. Mąż mieszkał w Łukowie, tam go poznałam, przychodził na obiady. Ślub braliśmy 16 września 1972 r. Był bardzo smutny, bo 12 września zmarł mój brat. W czasie ślubu była ulewa. Mamy dwóch synów, jeden jest żołnierzem, drugi policjantem, wnuk studiuje na Politechnice Gdańskiej na II roku, wnuczka jest maturzystką.

## Tańsza energia z Klastra Energetycznego. Gmina Niemce pionierem

Jedni będą produkować energię, drudzy ją odbierać. Opłacać ma się każdemu. W gm. Niemce przymierzają się do utworzenia tzw. Klastra Energetycznego skupiającego producentów i odbiorców energii elektrycznej.

- Zorganizowaliśmy szereg spotkań z mieszkańcami, którym przedstawiliśmy zasady działania Klastra Energetycznego i ewentual-

ne korzyści związane z jego funkcjonowaniem. W tej chwili Klastr działa na zasadzie porozumienia cywilnoprawnego. Stronami porozumienia są: Gmina Niemce, Gospodarstwo Szklarniowe Leonów sp. z o.o., Stowarzyszenie Społeczna Inicjatywa Krasienina i Okolic im. Ireny Kosmowskiej, Stowarzyszenie Inicjatyw Lokalnych Gminy Niemce plus sześciu mieszkańców - wyjaśnia Marcin Paradziński, z Urzędu Gminy Niemce.

Energia może być pozyskiwana z trzech źródeł - farm wiatrowych,

fotowoltaiki oraz gazu. Do porozumienia, które może przekształcić się w podmiot gospodarczy, mogą przystąpić chociażby właściciele gruntów, na których można byłoby zainstalować panele fotowoltaiczne lub wiatraki.

- W przypadku wiatraków to nie mamy zbyt wielu lokalizacji - dodał Henryk Smolarz, zastępca wójta Gminy Niemce. - W tej chwili w grę wchodzi tylko dwa miejsca, ponieważ wiatraki muszą znajdować się w odpowiedniej odległości od zabudowań. Grunty,

zwłaszcza niższych klas, można byłoby oddać w dzierżawę, co byłoby korzystne i dla dzierżawcy, i dla dzierżawiciela. Generalnie im więcej podmiotów, tym większa szansa na realizację Klastra Energetycznego. Przy odpowiedniej produkcji moglibyśmy „wpiąć” się do Polskich Sieci Energetycznych bez oglądania się na PGE. A odbiorcy też mogliby skorzystać. Szacuje się, że energia w ramach Klastra byłaby o 20 lub 30 procent tańsza.

Uruchomieniem Klastra Energetycznego bardzo interesują się

w Gospodarstwie Szklarniowym Leonów.

- Zadanie jest ambitne, ale wydaje się, że konieczne - powiedział Tomasz Stocki, reprezentujący m.in. Gospodarstwo Szklarniowe. - Inwestycja jest tak duża, że wymaga finansowania z różnych źródeł, kapitału prywatnego, ale też dotacji. Aby włączyć się w system PSE, należy zbudować odpowiednią infrastrukturę. Przykładowo, należy mieć odpowiednią sieć o zdolności przesyłowej od 50 do 100 MW. Wierzę, że szybko prze-

jdziemy do konkretów i ruszymy z pracami. Na razie jesteśmy na etapie rozmów i przekonywaniu, że zaproponowane rozwiązania będą dla wszystkich opłacalne. Zakładamy, że zorganizowanie podmiotu posiadającego źródła odnawialne z udziałem Gminy, mieszkańców Gminy Niemce i przedsiębiorstw da wymierny efekt skali i pozwoli udziałowcom w realny sposób zapewnić dostęp do taniej odnawialnej energii.

Artur Tonuś  
LUB

Ciekawe pasje

# Ze starego roweru potrafi zrobić takie cuda

Inni w jego wieku godzinami grają w gry komputerowe. 15-letni mieszkaniec Borowej w powiecie puławskim woli majsterkować. Jakub Gawriolek konstruuje rowery. - Rower zrobił dużą furorę we wsi - mówi „Wspólnocie” młody konstruktor.

## Konstruktor od małego

Praktycznie każdy w tych czasach posiada rower, aby dojechać nim do pracy, na zakupy czy do szkoły. Jedni wolą mieć sprzęt ze sklepowej półki, a drudzy wolą wykonać go samodzielnie. Akurat Kuba zalicza się do tej drugiej grupy. Jego pasją do konstruowania objawiła się kilka lat temu. - Od dzieciństwa lubię sobie tworzyć różne pojazdy z klocków Lego. Bardzo mi się to podobało. Gdy byłem już trochę starszy, zająłem się już innymi rzeczami, czyli rowerami - opowiada Jakub Gawriolek. - Kuba zawsze dłużył w klockach Lego, wymyślał różne samochody czy kombajny. Kilka lat temu moje-



Pochodzący z Borowej Jakub Gawriolek kilka tygodni temu ukończył nietypową konstrukcję - trójkołowy rower. Na jego wykonanie potrzebował kilku miesięcy

mu synowi spodobały się lekcje robotyki, na które uczęszczał. Syn bardzo dużo jeździ na rowerze, bo przynajmniej nie przesiaduje cały czas w domu - dodaje Monika Gawriolek, mama Kuby.

## Wielomiesięczne prace

Chłopak w swojej kolekcji ma już kilka samodzielnie wy-

konanych rowerów, ale jeden z nich szczególnie przykuwa uwagę. Mowa o nietypowym pomarańczowym jednośladzie, którego przygotowanie zajęło mu wiele czasu z licznymi przerwami. Pierwsze prace zaczęły się w październiku ubiegłego roku. Kuba projekt przygotowywał sam. Wykonał nawet własne szkice. - Na początku zacząłem

z tatą planować, co ma być wykonane w pierwszej kolejności. Najpierw wykonywaliśmy ramę, a potem inne rzeczy i tak powoli dokładaliśmy części, które często kupowaliśmy lub przywoziliśmy ze złomowiska. Tata pomógł mi pospawać belki, a resztę praktycznie zrobiłem sam - opowiada Kuba. Rower wykonany przez niego ma trzy koła (dwa



Kuba może się pochwalić innymi pracami. Poza pomarańczowym rowerem stworzył jeszcze dwie inne konstrukcje

z przodu oraz jedno z tyłu), kośzyk po lewej stronie, przerzutki, hamulec oraz fotel biurowy bez dolnej części. Waży 35 kilogramów. Z projektem trójkołowca mieszkaniec Borowej finiszował pod koniec marca.

## Wzbudza ciekawość

Kuba swój wynalazek zaprezentował jakiś czas temu społeczności SP w Borowej, którą w tym tygodniu ukończył. Tegoroczny absolwent podstawówki nie spodziewał się tylu pozytywnych reakcji. - Gdy przyjechałem tym rowerem pod szkołę, większość moich kolegów była pod dużym wrażeniem, a nauczy-

ciele zastanawiali się, kto przyjechał takim sprzętem. Rower zrobił furorę we wsi - przyznaje Kuba.

15-latek planuje dalszą naukę w Zespole Szkół Technicznych im. Marii Skłodowskiej-Curie, w Puławach. Myśli o kierunku programisty bądź informatyka, bo jak przyznaje często zdarza mu się grzebać w komputerach. - Jest go wszędzie pełno. Gdy coś się zepsuje, to on w bardzo szybkim czasie potrafi to naprawić. Jeden z rowerów wykonał sam. Jest niesamowitym specem od rowerów. Jestem zadowolona z pasji syna - przyznaje pani Monika.

Dominik Kęsik

# Lubartów: Radni zrzucili się na prezenty dla dzieciaków



Radni Rady Powiatu Lubartowskiego z dwóch komisji: Rewizyjnej oraz Edukacji, Kultury i Sportu przy okazji kontroli jednostki zrobili zbiórkę pieniędzy na prezenty z okazji Dnia Dziecka dla podopiecznych Specjalnego Ośrodka Społeczno-Wychowawczego w Firleju.

14 osób zebrało 1,5 tys. zł. - To inicjatywa radnego An-

toniego Bielskiego. Ja byłem odpowiedzialny za zakup pre-

zentów, po konsultacji z panią dyrektorką. Prezenty dostało 67 dzieci. To bardzo dobra inicjatywa, budująca jest to, że wszyscy radni złożyli się bez wahania - podsumowuje Janusz Pożak, przewodniczący Komisji Edukacji, Kultury i Sportu

Dominik Smagała

A U T O P R O M O C J A

**wspólnota**  
GRUPA WYDAWNICZA

Wydawnictwo Wspólnota poszukuje

## Specjalisty ds. reklamy

posiadających zdolności komunikacyjne, negocjacyjne, oraz umiejętność skutecznej sprzedaży powierzchni reklamowych do naszych tygodników i na portale internetowe

**WYMAGAMY:**

- dobrej komunikatywności
- kreatywności
- konsekwencji w działaniu i umiejętności planowania pracy
- uśmiechu i pozytywnego nastawienia
- prawa jazdy kat. B

**OFERUJEMY:**

- atrakcyjne wynagrodzenie podstawa + prowizja
- stabilne warunki zatrudnienia
- szkolenia branżowe
- pracę wolną od rutyny
- narzędzia niezbędne do pracy
- możliwość pracy zdalnej

Aplikuj na adres:  
**mokrzycka@24wspolnota.pl**

# 40-latka wymijała traktor. Zginęła uderzona częścią zgrabiarki

**POWIAT ŁUKOWSKI/GMINA WOLA MYSŁOWSKA** Kobieta jechała citroenem i uderzyła przodem auta w metalową część zgrabiarki, którą ciągnął jadący z przeciwka traktor. 40-latk zmarła na miejscu.

Do tragedii doszło w środę, 15 czerwca, o godzinie 9.17 na drodze wojewódzkiej 807, tuż przed wjazdem do miejscowości Kamień w gminie Wola Mysłowska.

- Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że kierująca citroenem, w pobliżu zakrętu na drodze, wymijała się z jadącym z przeciwka ciągnikiem z doczepioną zgrabiarką. W pewnym momencie kierująca samochodem uderzyła przodem auta w metalowy element zgrabiarki, po czym zjechała na przydrożne pole. Niestety, kierująca autem 40-latka doznała poważnych urazów i jej życia nie udało się uratować - informuje Marcin Józwik, oficer prasowy Komendy Policji w Łukowie.



Zmarła 40-latka wymijała peugeotem ciągnik rolniczy ze zgrabiarką (fot. KPP Łuków)



Kierująca samochodem uderzyła przodem auta w metalowy element zgrabiarki, po czym zjechała na przydrożne pole (KP PSP Łuków)

## Wymijali się na drodze

Kierowca ciągnika jechał od strony Jarczewa, a kobieta w stronę Jarczewa. 40-latka pochodziła z gminy Wola Mysłowska z Wilczysk.

Kierujący ciągnikiem 47-latek był trzeźwy, także jest mieszkańcem gminy Wola Mysłowska.

Podczas wymijania citroena i ciągnika doszło do kontaktu zgrabiarki z szybą auta. Szyba nie wytrzymała. Nie wiadomo czy maszyna rolnicza sama się otworzyła, czy była rozłożona podczas jazdy. To ustali policyjne śledztwo pod nadzorem prokuratora.

## Pomoc strażaków

Podczas wypadku interweniowali strażacy z powiatu

łukowskiego, którzy otrzymali wezwanie z Wojewódzkiego Centrum Powiadomiania Ratunkowego.

## Nie wiadomo czy maszyna rolnicza sama się otworzyła, czy była rozłożona podczas jazdy

- Element oderwany od ciągnika rolniczego przebił przednią szybę w samochodzie osobowym i uderzył kierującą nim kobietę. Strażacy niezwłocznie zaczęli resuscytację krążeniowo-oddechową poszkodowanej. Niestety w wyniku odniesionych obrażeń kobieta poniosła śmierć na miejscu zdarzenia - informują strażacy.

W interwencji brały udział trzy zastępy z Jednostki Ratowniczo Gaśniczej Łuków, dwa zastępy z OSP KSRG Ksawerynów, zastęp OSP KSRG Dwornia, policja, Zespół Ratownictwa Medycznego.

## Trwa śledztwo

Teraz policjanci będą prowadzić śledztwo, które ma ustalić dokładny przebieg i okoliczności tego tragicznego wypadku.

- Prokuratura prowadzi postępowanie w kierunku wypadku drogowego ze skutkiem śmiertelnym. W tej chwili nikomu nie postawiono zarzutów. Zabezpieczyliśmy pojazd i maszynę uczestniczącą w wypadku i musimy zbadać, jaki był przebieg zdarzenia - informuje Agnieszka Kępka,

podajnik z folii, wsunął stopę w jeden z mechanizmów. Stopa mężczyzny została wciągnięta przez urządzenie. 49-latek z obrażeniami

ciała wylądował w szpitalu. Przeprowadzone badanie trzeźwości wykazało, że miał on w organizmie ponad dwa promile alkoholu. Życiu



**Marcin Józwik,**  
oficer prasowy Komendy Policji w Łukowie

## APEL POLICJI DO ROLNIKÓW

- Apelujemy do rolników poruszających się po drogach, by dbali o właściwe zabezpieczenie i oznakowanie swych pojazdów i dołączonych do nich urządzeń rolniczych. Wszystkim uczestnikom ruchu drogowego przypominamy, iż w okresie prac polowych na drodze możemy spotkać poruszające się maszyny rolnicze i w związku z tym należy zachować ostrożność

rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Lublinie.

## Ostatnie pożegnanie

Śp. Anna, która zmarła w wyniku wypadku, została pochowana na cmentarzu w Miastkowie Kościelnym po mszy św. pogrzebowej w kościele w Wilczyskach w piątek, 17 czerwca.

## W SKRÓCIE Z Lublin24.pl

Potężny wybuch obudził mieszkańców osiedla Czuby. Sprawcy wysadzili w Lublinie bankomat!



Skutki eksplozji podłożonego ładunku wybuchowego były tak silne, że zniszczeniu uległ bankomat i drzwi wejściowe do sklepu Stokrotka przy ulicy Tatarakowej w Lublinie

W środę, 16 czerwca, około godziny 3:30 złodzieje wysadzili bankomat stojący w Stokrotce przy ulicy Tatarakowej w Lublinie.

Jak ustaliliśmy, policjanci byli na miejscu kilka minut po wybuchu. Okazało się, że pieniądze są na miejscu. Sejf umieszczony w bankomacie był pancerny i dobrze zabezpieczony. Sprawcy prawdopodobnie przyczepili pasy do drzwi sklepowych, przywiązali ładunek i oddalili się, czekając na możliwość dostania się do ukrytych pieniędzy.

Wybuch był tak silny, że obudził mieszkańców osiedla Czuby. - Słychać było potężny wybuch na osiedlu, jakby wybuch bomby. To było może około pół do czwartej.

Przy okazji włączaly się alarmy w zaparkowanych w okolicy autach - mówi Marian, mieszkaniec osiedla Czuby.

Policjanci namierzili skradziony samochód, którym uciekali złodzieje. Audi, sprawcy zdarzenia, spalili w Krężnicy Jarej. Po nietkniętą w bankomacie gotówkę wysłano specjalny konwój, który zabezpieczył pieniądze.

- Dostaliśmy zgłoszenie około godziny 3:30. Sprawcy poruszali się samochodem, który później również został zniszczony. Na miejscu zabezpieczono ślady i zapis z monitoringu, prowadzimy czynności operacyjne i szukamy sprawców zdarzenia - mówi Kamil Gołbiowski, rzecznik prasowy policji w Lublinie.

Marek Jedynak

## Osobówka zderzyła się z ciężarówką. Zginął kierowca



Osobówka zderzyła się z ciężarówką

W nocy z soboty na niedzielę (18/19 czerwca) w miejscowości Łuszczów Pierwszy w powiecie lubelskim zderzył się samochód osobowy i ciężarówka.

Śmierć poniósł 33-letni kierowca samochodu osobowego, który nagle zjechał na przeciwny pas ruchu, po czym zderzył się z ciężarówką jadącą z naprzeciwka. 51-letni kierowca drugiego z pojazdów odniósł mniejsze obrażenia.

Joanna Niecko

REG

## Wypadek w pracy. Pracownik nietrzeźwy

Wypadek wydarzył się 15 czerwca, kilka minut po północy w Poniatowej. 49-letni pracownik, który obsługiwał maszynę, próbując oczyścić

podajnik z folii, wsunął stopę w jeden z mechanizmów. Stopa mężczyzny została wciągnięta przez urządzenie. 49-latek z obrażeniami

ciała wylądował w szpitalu. Przeprowadzone badanie trzeźwości wykazało, że miał on w organizmie ponad dwa promile alkoholu. Życiu

mężczyzny nie zagraża niebezpieczeństwo.

AG

Długo wyczekiwana decyzja przy granicy polsko-białoruskiej

# Teren przygraniczny wreszcie otwarty. Przedsiębiorcy odrobnią straty?

Turyści od 1 lipca będą mogli swobodnie poruszać się po terenie przygranicznym, na którym występował czasowy zakaz przebywania w związku ze stanem wyjątkowym. Otwarte zostaną hotele i obiekty kulturalne. Niektórzy właściciele przedsiębiorstw uważają jednak, że taka „banicja” nie była w ogóle potrzebna. - Firmy dostały mocno w kość - mówi jeden z restauratorów i hotelarzy.

Od 1 lipca zostaną wprowadzone zmiany w zasadach przebywania w strefie nadgranicznej przyległej do granicy z Białorusią. Tym samym przestanie obowiązywać rozporządzenie MSWiA o czasowym zakazie przebywania na terenie województwa podlaskiego i części województwa lubelskiego.

## Przy granicy swobodnie, ale...

- W związku z zaawansowaniem prac nad budową zapory na granicy polsko-białoruskiej, MSWiA nie widzi konieczności przedłużenia zakazu przebywania w strefie nadgranicznej na obecnych zasadach - czytamy w komunikacie resortu.

Natomiast w oparciu o przepisy z 29 października 2021 r.



Premier Mateusz Morawiecki, wicepremier Maciej Wąsik i komendant główny Straży Granicznej gen. dyw. SG Tomasz Praga wizytują budowę muru. Pomimo otwarcia terenu przygranicznego, będzie zakaz przebywania w odległości 200 m od linii granicy państwowej. Jest to związane z instalacją elektronicznych elementów budowanej zapory



**Arkadiusz Okoń,**  
właściciel pensjonatu Zaborek  
**Niefortunnie znaleźliśmy się w takim obrębie geodezyjnym. I niestety było ciężko**

o budowie zabezpieczenia granicy państwowej, wojewoda podlaski właściwy ze względu na lokalizację inwestycji, wprowadzi zakaz przebywania w odległości 200 m od linii granicy państwowej. Jest to związane z instalacją elektronicznych elementów budowanej zapory.

## Ratowaliśmy się cateringiem

Arkadiusz Okoń, właściciel pensjonatu Zaborek w gminie Janów Podlaski, przyznaje, że okres pandemiczny był ciężki.

- Ratunek był taki, że zorganizowaliśmy catering. I tym ratowaliśmy się zimą. Catering dobrze wypełnił lukę zimową, bo wtedy nie mamy tylu gości. I klienci zaakceptowali tę ofertę. Mogliśmy organizować imprezy - chrzciny, komunie czy wesela, ale było tego niewiele. Z tego nie jesteśmy w stanie wyżyć - mówi właściciel Zaborka.

Była pomoc od rządu, ale bardzo szybko wyczerpała się kwota, którą państwo może przekazać firmom prywatnym.

- I potem już nie było nic. Były tylko zawiłości prawne. Właściciele takich obiektów jak nasz wojują, żeby coś jeszcze nam zapłacono, ale ciężko to wszystko idzie. Na 1,5 roku zamknięcia obiektu dostaliśmy pomoc tylko za 1,5 miesiąca - przyznaje Okoń.

## Potrzeba czasu

Dodaje, że to nie jest tak, że nagle po zniesieniu stanu wyjątkowego pensjonat nagle się otworzy.

- Ważna jest przede wszystkim promocja. Należy zapomnieć o tym, żeby ktoś zza granicy w najbliższym czasie przyjechał do nas. Nad organizacją pracujemy całą zimą, zbiera się wcześniej zamówienia, negocjuje. To długotrwała robota. Żeby to ruszyło z kopyta, potrzeba jednak trochę czasu i odczarowania wschodnich terenów, bo chodzi też o obawy obcokrajowców przed wojną - mówi Arkadiusz Okoń.

Powoli pojawiają się rezerwacje na sezon letni.

- Wreszcie coś się dzieje. Ale to w ogóle było niepotrzebne, by nas blokować i skazywać na wewnętrzną banicję. Nie tylko my ucierpieliśmy w strefie, ale i firmy przylegające do niej, które też nie mogą otrzymać jakiegokolwiek pomocy. A one też dostały mocno w kość - podkreśla Okoń.

Maciej Maciejuk

# Powalony krzyż nie przeszkadzał nikomu...



W nocy z 16 na 17 czerwca nieznany sprawca powalił krzyż i słup

**Opole Lubelskie: W nocy z czwartku na piątek nieznany sprawca wjechał w stojącą na skrzyżowaniu ulic Józefowskiej i Nowej w kapliczkę, powalając przy tym krzyż oraz słup.**

Jednak cały dzień nikt nie zainteresował się naprawą szkód. Urzędnicy umyją ręce, mówią, że kapliczka jest własnością prywatną. Z kolei kobieta, która rzekomo ma być właścicielką krzyża, mówi, że nie należy on do niej, a co więcej - nawet nie stał na jej działce.

- Jak trzeba kawałek chodnika zrobić, to i przed, i po - telewizja i wszyscy na nogi postawieni... A przy takich zdarzeniach ...ni

widu, ni słycho... - mówi jeden z mieszkańców Opola Lubelskiego, który wraz z kolegą starał się podnieść krzyż. - Jeżeli ktoś jest zainteresowany pomocą w naprawie kapliczki, proszę o kontakt ze mną - dodaje, mówiąc, że na własną rękę postara się zorganizować pomoc.

Tymczasowo, wraz z kolegą, starał się podnieść krzyż, żeby nie leżał na ziemi. Sprawa do najłatwiejszych nie należała, bo krzyż okazał się bardzo ciężki.

W sobotę, 18 czerwca, krzyż został zabrany, ale podczas tych działań na chodniku wylądował powalony słup, który w poniedziałek jeszcze tam leżał.

- Co się dzieje z naszymi służbami? - zastanawiają się mieszkańcy Opola Lubelskiego.

AG

Wyższa renta socjalna dla osób z niepełnosprawnościami? O to apeluje poseł KO i prezydent Białej Podlaskiej

# Riad Haidar: Jak człowiek na wózku może przeżyć za 1300 zł brutto?

**BIAŁA PODLASKA:** Koalicja Obywatelska rusza z forsowaniem projektu uchwały, który zwiększyłby rentę socjalną dla osób z niepełnosprawnościami. - Potrzeby osób z niepełnosprawnościami są ogromne. Ta akcja wymaga naprawdę wielkiego zaangażowania - mówi Riad Haidar.

Renta socjalna jest świadczeniem, które jest wypłacane osobom z orzeczeniem niepełnosprawności trwałej lub czasową niezdolnością do pracy. Świadczenie wypłacane jest tym, u których niepełnosprawność powstała przed ukończeniem 18 roku życia, a także w przypadku, zanim zakończona została nauka tej osoby. Często jest to niepełnosprawność,



**Michał Litwiniuk,**  
prezydent Białej Podlaskiej  
**Dzisiejsza kwota renty socjalnej absolutnie nie zapewnia możliwości samodzielnego funkcjonowania.**



**Riad Haidar,**  
poseł KO  
**Jak osoby z niepełnosprawnością mogą żyć przy takiej drożyznie i inflacji?**

która ma charakter wrodzony. Dziś renta socjalna w Polsce wynosi 1338,44 zł brutto.

## Obywatelski projekt uchwały

Koalicja Obywatelska zareagowała na tak niską kwotę. Chce, by renta socjalna w Polsce wynosiła 3 tys. zł brutto, czyli tyle, ile wynosi minimalna płaca w kraju. To

obywatelski projekt, potrzeba 100 tysięcy podpisów, by mógł być procedowany w Sejmie. Pierwszy krok, czyli rejestracja komitetu, został już zakończony. Zebrano 3 tys. podpisów. - Apeluję do wszystkich. Potrzeby osób z niepełnosprawnościami są ogromne. Ta akcja wymaga naprawdę wielkiego zaangażowania i jest potrzeba, żeby podpisów było jak najwięcej. Ludzie mają ogromne serca. Mam

nadzieję, że w niedługim czasie uchwała będzie procedowana, a pani marszałek Elżbieta Witek nie będzie mogła wrzucić jej do sejmowej zamrażarki - mówi poseł KO, Riad Haidar, zaangażowany w zbiórke podpisów. Podpisy można składać w białskim magistracie oraz biurze posła Riada Haidara. Tych, którzy nie mogą dotrzeć do białskiego urzędu, aby złożyć podpis, miasto prosi o kontakt z Pawłem Iwaniukiem, koordynatorem ds. Dostępności i Osób z Niepełnosprawnościami, białskiego urzędu miasta.

## Kwota jest za niska

Podwyżkę popiera również prezydent Białej Podlaskiej Michał Litwiniuk. Przypomina, że renta socjalna stanowi główne źródło dochodu osób z niepełnosprawnościami. - A dzisiejsza kwota absolutnie nie zapewnia możliwości

samodzielnego funkcjonowania i pokrywania kosztów, przy olbrzymich podwyżkach i rosnącej inflacji. Jest potrzeba interwencji na szczeblu państwa - tłumaczy Litwiniuk.

Dodaje, że w Białej Podlaskiej, według ostatniego spisu powszechnego i danych GUS, niepełnosprawność dotyka aż ok. 11 proc. populacji miasta. - Z problemami związanymi z niepełnosprawnością zmagają się nawet ok. 6 tys. białczan. Mniej więcej 1/3 z nich pobiera rentę socjalną, czyli 2 tys. mieszkańców. Dlatego w pełni, jako samorząd, angażujemy się w zbieranie podpisów - dodaje Litwiniuk. Zbiórka podpisów rozpocznie się po uzyskaniu zgody marszałek Sejmu. - Wszyscy wiemy doskonale, jaka jest drożyzna, inflacja, ile kosztuje nas życie codzienne. Jak mogą żyć osoby niepełnosprawne z taką kwotą? - pyta Haidar.

**Podpisy poparcia pod projektem ustawy można złożyć w Urzędzie Miasta Biała Podlaska, za pośrednictwem Pawła Iwaniuka oraz w biurze poselskim Riada Haidara**

• Biuro Poselskie Riada Haidara:  
tel. 533 334 054  
e-mail: riadhaidar.biuro@gmail.com  
• Urząd Miasta - Paweł Iwaniuk  
tel. 721 939 000  
e-mail: pawel.iwaniuk@bialapodlaska.pl

A jakie są najpilniejsze potrzeby osób z niepełnosprawnościami?

- W wielu przypadkach to pomoc w organizacji leczenia, w znalezieniu pracy, bo wiele osób aktywnie szuka zatrudnienia - mówi Iwaniuk.

Maciej Maciejuk

Prawnik starostwa przyznał się do przeoczenia i bierze na klatę koszty

# Puk, puk... Starosta: Kto tam? KOMORNIK

## Opole Lubelskie:

Na konto Starostwa Powiatowego w Opolu Lubelskim po raz pierwszy wszedł ... komornik. - Wydarzenie ważne, historyczne - zauważył Zenon Rodzik, radny powiatowy i były starosta.

Na ostatniej sesji Rady Powiatu na jaw wyszła sprawa zajęcia komorniczego w Starostwie Powiatowym w Opolu Lubelskim.

### Cicho o sprawie

O sprawie byłoby cicho, gdyby nie wytropił jej radny powiatowy Zenon Rodzik.

**Starostwo dobrze wiedziało o toczącej się sprawie w sądzie. Ale wyrok przeoczyło**

- Nie dostrzegłem tego w materiałach, w sprawozdaniach z pracy Zarządu, wcześniej też tego nie było... Z tego, co do mnie dotarło, a raczej z pewnego źródła, to jest historyczne wydarzenie, bo po raz pierwszy na konto Starostwa Powiatowego wszedł komornik - powiedział radny Rodzik na ostatniej sesji Rady Powiatu, prosząc o więcej szczegółów, z jakiego to tytułu. Zauważył, że ze sprawozdania finansowego nie wynika, żeby brakowało pieniędzy. - Czy to jest prawdziwa informacja? Bo otrzymałem taką informację od pewnego wierzyciela, który czekał, nie doczekał się, poszedł do komornika i do radnego się zgłosił - dodał Rodzik. - Jaka to gospodarność jest? Można było zapłacić, a tak to jeszcze odsetki, komornik swoją dolę wziął... Czy mnie ktoś wprowadza w błąd? - pytał.

## Prawnik bierze błąd na siebie

Pytania Zenona Rodzika skierowane były do Dariusza Piotrowskiego, starosty opolskiego, który jednak sprawę komornika podczas udzielania odpowiedzi „przeoczył”. Odpowiedzi udzielił jednak mecenas Michał Wiliński, prawnik Starostwa. - Zajęcie komornicze dotyczy sprawy sądowej, wynikało to z przeoczenia przeze mnie - tłumaczył. Z jego wyjaśnień wynikało, że przeoczył informacje o sądowym rozstrzygnięciu, które nakładało obowiązek wypłaty pieniędzy. Orzeczenie pojawiło się na portalu informacyjnym sądów. - Powiat nie mógł mieć tej informacji, a wierzyciel, nie czekając, bez żadnego wezwania, skierował sprawę do postępowania egzekucyjnego - dodał mecenas. Błyskawicznie środki te zostały przekazane wierzycielowi, natomiast nie wynikało to z żadnego niedopatrzania ze strony Zarządu czy ze strony służb, tylko z nieprzekazania informacji przeze mnie odnośnie zgłoszenia danej sprawy i ja ten błąd w pełni biorę na siebie, jestem za niego odpowiedzialny. Łącznie z pokryciem tych dodatkowych kosztów, na które powiat został narażony - wyjaśnił mecenas.

## Odszkodowania za bezprawne zwolnienie

Starostwo dobrze jednak wiedziało o toczącej się w sądzie sprawie. A jak jest proces, to musi być również wyrok. Sprawa sądowa dotyczyła odszkodowań za bezprawne zwolnienie ze starostwa Anny Stefanek. Wyrok w pierwszej instancji zapadł 30 lipca 2020 r. Był niekorzystny dla starostwa. - Jestem bardzo zadowolona z orzeczenia. Sąd



stwierdził, że wypowiedzenie umowy o pracę przez pracodawcę nastąpiło niezgodnie z prawem - mówiła w 2020 r. Anna Stefanek.

Sąd zasądził na rzecz Stefanek odszkodowanie. Pracodawca miał jej zapłacić prawie 16,5 tys. zł wraz z odsetkami. Przy czym wyrokowi w części nadał rygor natychmiastowej wykonalności. Starostwo wniosło apelację. Jak się okazało, bezskutecznie. Za co zostało obciążone kolejnymi kosztami.

Ale na tym nie koniec dodatkowych opłat, bo działania komornicze nie są wykonywane bezpłatnie. Według naszych informacji - to kolejne 2 tys. zł.

- Starosta po raz kolejny nie stosuje się do wyroków sądowych - mówi Stefanek, tłumacząc, że już po pierwszy wyrok miał rygor natychmiastowej

**Zenon Rodzik, radny powiatowy (PSL)**  
Jaka to gospodarność jest? Można było zapłacić, a tak to jeszcze odsetki, komornik swoją dolę wziął...

**Dariusz Piotrowski, starosta opolski**  
Chcieliśmy dowiedzieć się czegoś więcej o prawdopodobnie pierwszym w historii Starostwa Powiatowego zajęciu komorniczym. Na odpowiedź nadal czekamy

wykonalności. Po miesiącu czekania wysłała przedegzekucyjne wezwanie do zapłaty, po którym dostała przelew na konto.

Jednak od tego wyroku starosta opolski złożył apelację, którą lubelski sąd oddalił. To oznaczało, że starostwo jest winne byłej pracownicy jeszcze pieniądze.

- Pół roku oczekiwałam na wypłatę należnego mi od-

szkodowania. Nauczona poprzednim doświadczeniem, nie widząc nadziei wykonania wyroku, w kwietniu b.r. zwróciłam się do Sądu Okręgowego w Lublinie o wydanie wyroku z klauzulą wykonalności, który umożliwił wszczęcie postępowania egzekucyjnego przez komornika sądowego - mówi Stefanek. Dopiero po tych działaniach otrzymała ona należne odszkodowanie.



**Anna Stefanek,**  
była naczelniczka wydziału rolnictwa Starostwa Powiatowego w Opolu Lubelskim  
Jestem zdumiona zachowaniem starosty Piotrowskiego, który niepotrzebnie przeciągał wypłatę odszkodowania, co w konsekwencji wygenerowało dodatkowe koszty, które ponieśli podatnicy.

O sprawę zajęcia komorniczego zapytaliśmy starostę opolskiego, Dariusza Piotrowskiego. Jednak nasze pytania na razie pozostają bez odpowiedzi.

AG

# Ruszyło kino plenerowe. Potem koncerty

**Lublin:** Wystartowała jedenasta edycja plenerowego Kina Perła. Zimne napitki, wygodny leżak, perełki filmowe - to wszystko ulokowało się na dziedzińcu Browaru Perła przy ul. Bernardyńskiej 15. Tam aż do końca sierpnia, zaraz po zachodzie słońca od środy do niedzieli, odbywać się będą projekcje filmowe.

- Kino Perła to najstarszy cykliczny projekt kulturalny, którego

pomysłodawcą i organizatorem jest Browar Perła - mówi Maciej Ładwiński, dyrektor ds. marketingu Perła - Browary Lubelskie SA.

## Pięć bloków filmowych

Każdy dzień projekcji to konkretny cykl, opatrzonej nazwą czy też hasłem, które charakteryzuje zgromadzone w nim filmy. Na tegoroczną edycję składa się pięć bloków filmowych.

Pierwszy został zatytułowany „Bohater naszych czasów”. Obejrzymy m.in. animowany dokument „Przeżyć” oraz porywającą kronikę dorastania - „Jutro albo pojutrze”.

Czwartkowy cykl zatytułowany został Dobre kino. Największymi hitami są m.in. uroczyste dokumenty „Truflarze” i „Film balkonowy” oraz dramat „Minari”.

Piątki to mocne uderzenie - blok „Make love, not war”.

19 sierpnia na ekranie pojawi się dramat psychologiczny „Niedosyt”. Natomiast na zakończenie cyklu nominowana do trzech Oscarów „Córka” (26 sierpnia).

W soboty towarzyszyć nam będzie blok „A to Polska właśnie”, wybór polskich filmów, zarówno poważnych, jak i komediowych. „Wszystkie nasze strachy” (13 sierpnia) i „Zupa nic” (20 sierpnia).

Filmowy tydzień zamyka cykl „Świat się śmieje”. W kolejne niedziele będzie można się pośmiać m.in. z takich hitów, jak: „Sześć roku” z Javierem Bardemem (21 sierpnia), „Jak wywołałem byłą żonę” (3 lipca), czy nominowanego do dwóch Oscarów „Najgorszego człowieka na świecie”. Ten ostatni 28 sierpnia zamknie tegoroczną edycję Kina Perła.

## Nie tylko kino. Również muzyka

- W tym roku na osoby odwiedzające nasz browar, oprócz plenerowego kina, czeka też wiele

atrakcji muzycznych. Już po raz drugi odbywać się tu będą Letnie Brzmienia w Browarze Perła, czyli lubelska część trasy koncertowej topowych polskich artystów - dodaje dyr. Maciej Ładwiński.

W drugiej połowie wakacji koncerty zagrają u nas Kwiat Jabłoni (27.07), Zalewski (28.07), Ralph Kamiński (11.08), Sobel (19.08), Daria Zawiałow (20.08) oraz Artur Rojek (28.08).

- Miłośników muzyki klasycznej zapraszamy natomiast do udziału w projekcie Miasto Słucha, czyli na cykl letnich koncertów organizowanych na terenach zielonych naszego browaru przez Fundację Kra-

## Gdy słońce zajdzie

Wszystkie seanse rozpoczynają się po zachodzie słońca (ok. godziny 21.00), a wstęp na nie jest bezpłatny. Projekcje odbywają się również w drugiej lokalizacji Kina Perła - na dziedzińcu zabytkowego Browaru Zwierzyniec, przy ul. Browarnej 7 w Zwierzyncu.

jobrazy. Każdy koncert to godzinne spotkanie z muzyką przy utworach mistrzów, między innymi: Chopina, Moniuszki czy Wieniawskiego - zaprasza dyr. Ładwiński.

Paweł Puzio

REG

Po niemal siedmiu latach lubelska kopalnia zmieni właściciela?

# Rząd chce odkupić akcje LW Bogdanka. List intencyjny podpisany

## POWIAT ŁĘCZYŃSKI:

Minister aktywów państwowych Jacek Sasin i prezes Grupy Enea Paweł Majewski podpisali list intencyjny w sprawie zamiaru odkupienia większości akcji spółki Lubelski Węgiel Bogdanka przez Skarb Państwa.

Przypomnijmy, że obecnie większościowym akcjonariuszem LWB posiadającym 64,57 proc. akcji jest Enea. Z kolei większość akcji tej spółki energetycznej ma Skarb Państwa.

Jednak wszystko wskazuje na to, że po niemal siedmiu latach lubelska kopalnia zmieni właściciela.

## Uchwała Rady Ministrów i list intencyjny

Pierwszym krokiem do zmiany właściciela była podjęta w ubiegły wtorek, 14 czerwca uchwała Rady Ministrów w sprawie działań zmierzających do nabycia przez Skarb Państwa akcji LWB. Uchwała, którą przedłożył minister aktywów państwowych, Jacek Sasin, przeszła



Bogdanka, sobota, 18 czerwca. Od lewej prezes Grupy Enea, Paweł Majewski i wiceminister aktywów państwowych Jacek Sasin podpisują list intencyjny w sprawie zamiaru wykupienia od Enei 64,57 proc. akcji spółki Lubelski Węgiel Bogdanka przez Skarb Państwa

jednogłośnie. Drugim krokiem dającym zielone światło do transakcji poprzedzonej wyceną akcji przez Eneę był podpisany w sobotę, 18 czerwca w Bogdancie list intencyjny w sprawie odkupienia lubelskiej kopalni przez Skarb Państwa. Dokument sygnowali minister Jacek Sasin i prezes Grupy Enea Paweł Majewski.

Sasin podkreślał w Bogdancie, że bezpieczeństwo energetyczne to jeden z fundamentów suwerenności każdego państwa.

– Inwestujemy dużo w odnawialne źródła energii, planujemy

nowe inwestycje, planujemy nowy „miks energetyczny”, który będzie się opierał z jednej strony o odnawialne źródła energii, a z drugiej o energetykę jądrową, ale ten proces musi postępować w takim tempie i w taki sposób, aby bezpieczeństwo energetyczne Polski nie było ani przez chwilę zagrożone. Dzisiaj fundamentem tego bezpieczeństwa energetycznego jest w dalszym ciągu energetyka oparta o źródła kopalne, przede wszystkim węgiel kamienny, ale też węgiel brunatny i oparta jest o górnictwo – zaznaczył minister aktywów państwowych.

## Sasin: To decyzja głęboko przemyślana

Przypomniał jednocześnie, że zgodnie z zawartą umową społeczną górnictwo ma być stopniowo wygaszane do 2049 roku. Spółki energetyczne, w tym Enea przekazują swoje elektrownie węglowe do Narodowej Agencji Bezpieczeństwa Energetycznego, która ma powstać jeszcze w tym roku.

– A te spółki, które dysponują również aktywami wydobywczymi, tak jak Enea, będą musiały zdecydować o tym, w jakich strukturach organizacyjnych aktywa wydobywcze się znajdą – dodał Sasin.

I tu pojawił się pomysł, by 64,57 proc. akcji spółki LW Bogdanka wykupił od Enei Skarb Państwa.

W ocenie Sasina nabycie Bogdanki przez Skarb Państwa to decyzja „głęboko przemyślana”, wynikająca z „oceny perspektyw rozwojowych Bogdanki”. I będzie zabezpieczać polskie „publiczne władztwo” nad lubelską kopalnią.

– Bogdanka jest tą częścią polskiego górnictwa, która nie

korzysta dzisiaj z pomocy publicznej z tego względu, że jest firmą przynoszącą zyski. Przed chwilą o zyskach za ubiegły rok rozmawialiśmy z zarządem i o tym, że powinny to być zyski przede wszystkim zużytkowane na inwestycje, rozwój firmy. Na rozwój, który ma sens – podkreślał Jacek Sasin.

## Enea jest „za”

Minister przypomniał, że dzisiaj borykamy się z „potężnym ubytkiem na rynku spowodowanym wstrzymanym importem węgla rosyjskiego dla odbiorców indywidualnych”, stąd potrzeba inwestowania w polskie górnictwo.

Paweł Majewski, prezes Grupy Enea mówił, że kopalnia w Bogdancie zabezpiecza większość dostaw do elektrowni Połaniec i Koźnice należącej do grupy.

– Niemniej, stoimy przed wyzwaniami transformacji energetycznej, zgodnie z którą do końca tego roku planujemy wydzielić wszystkie aktywa węglowe. Naturalną konsekwencją takiej decyzji jest także wyzbycie się aktywów

związanych z wydobywaniem tego węgla energetycznego – podkreślił prezes Majewski i dodał, że pieniądze uzyskane z tej transakcji mają być przeznaczone na inwestycje w energetykę wiatrową i fotowoltaikę.

## Będą poszukiwać węgla koksującego

Prezes LW Bogdanka, Artur Wasil powiedział, że polityka Unii Europejskiej w zakresie odejścia od węgla nie ulegnie zmianie i „kierunku wiatru nie zmienimy, ale możemy ustawić żagle do tego wiatru”.

– Tak długo, jak będzie w Polsce potrzebny węgiel energetyczny, będziemy go wydobywać. W tym roku zaczniemy poszukiwania na południu Lubelszczyzny węgla typu 35, który jest surowcem strategicznym, ale też chcemy zwrócić się w wydobywanie surowców, które są poza węglem, a Polska jest zasobna w takie minerały – zapowiedział Artur Wasil, prezes LW Bogdanka.

Kamil Kulig

# Udawali policjantów, żeby wyłudzić pieniądze

Policja zatrzymała trzy osoby podejrzane o oszustwo metodą „na policjanta”. Podszywając się pod funkcjonariuszy, poinformowali 79-latkę, że jej wnuk miał wypadek i potrzebne są pieniądze, aby mu pomóc.

W środę (15 czerwca) sąd aresztował 36-letniego obywatela Holandii. To trzecia osoba po 39 i 55-latkę aresztowaną w sprawie prowadzonej przez puławskich policjantów. Wszystko wskazuje na to, że zatrzymani i aresztowani brali udział w podobnych przestępstwach na terenie całej Polski.

Poszkodowana zgłosiła oszustwo w kwietniu. Powiedziała policjantom, że została oszukana na łączną kwotę ponad 30 tysięcy złotych. Straciła też złote monety i biżuterię. Zaczęło się od tego, że odebrała telefon od mężczyzny, podającego się za funkcjonariusza policji.

– Powiedział, że jej dorosły wnuk spowodował wypadek, w którym ucierpiało kilkuletnie dziecko i aby zapobiec jego aresztowaniu, kobieta miała przekazać służbom 100 tysięcy złotych. Następnie do rozmowy włączyła się



Mężczyźni udawali policjantów, żeby wyłudzić pieniądze. Na ich podstęp dała się nabrać starsza mieszkanka Puław, która uwierzyła, że przekazując oszustom pieniądze uratuje wnuka

kolejną osobą, która miała być rzekomym prokuratorem decydującym o ewentualnym areszcie. 79-latkę uwierzyła oszustom, ale nie mając tak dużej kwoty pieniędzy, postanowiła pożyczyć, ile się da od sąsiadki. Łącznie starszuszka uzbierała 20 tysięcy złotych oraz 2 500 dolarów amerykańskich. Ponadto przygotowała dwie złote monety austriackie oraz złotą biżuterię – informuje podkom. Ewa Rejn - Kozak z KPP w Puławach.

Po odbiór kosztowności przyszedł do niej mężczyzna w czapce z daszkiem i maseczce na twarzy. Miał to być policjant. Kobieta oddała mu pieniądze i złoto, a potem czekała na informację od rodziny,

co z wnukiem. Postanowiła też zadzwonić do córki. Wtedy okazało się, że żaden z jej wnuków nie miał wypadku, a ona padła ofiarą oszustów.

Policja ustaliła dane trzech osób. Pierwsze zatrzymania nastąpiły w maju we Wrocławiu. Wpadli wówczas 39-latek bez stałego miejsca zamieszkania oraz 55-letni mieszkaniec Wrocławia.

– Do grupy tej należał również 36-letni obywatel Holandii, ustalony przez puławskich kryminalnych. Mężczyzna został zatrzymany kilka dni temu w Krakowie – dodaje podkom. Ewa Rejn - Kozak.

Joanna Niecko

## Tragedia nad wodą

# Wyłowili dwa ciała. Jedna osoba utonęła w jeziorze, a druga w rzece



Sprawdzono rzekę z wykorzystaniem dwóch łodzi płaskodennych.

– Po godz. 15 podczas akcji poszukiwawczej odnaleźliśmy ciało zaginionej 33-latkę na rzece Wieprz – poinformowała w sobotę (18 czerwca) policja

## Łęczna: Policja znalazła dwa ciała. Jedna osoba utonęła w jeziorze Łukcze, a druga w rzece Wieprz.

W piątek (17 czerwca) nad jeziorem Łukcze w powiecie łęczyńskim 55-latek z Łęcznej razem z kolegą łowili ryby do północy. Wtedy kolega poszedł spać, a 55-latek miał pilnować sprzętu wędkarskiego.

– Gdy rano kolega się obudził 55-latkę już nie było. Akcja poszukiwawcza trwała do godziny 19, kiedy to w jezio-

rze odnaleziono ciało 55-latkę – informuje komisarz Andrzej Fijołek, rzecznik prasowy KWP w Lublinie.

W czwartek (16 czerwca) w miejscowości Ciechanki Krzesimowskie 33 i 35-latek byli nad wodą, a wcześniej najprawdopodobniej spożywali alkohol.

– W pewnym momencie 35-latek postanowił pójść po drewno do ogniska. Kiedy wrócił, nie mógł odnaleźć swojego kolegi. Gdy dostrzegł leżące ubrania kolegi, szukał go wzdłuż rzeki i nawoływał.

Nie mogąc go odnaleźć, wrócił do domu, dopiero następnego zadzwonił do jego ojca – dodał komisarz Fijołek.

Na miejsce skierowano policjantów, strażaków, nurków i przewodnika z psem topiącym. Sprawdzono rzekę z wykorzystaniem dwóch łodzi płaskodennych.

– Po godz. 15 podczas akcji poszukiwawczej odnaleźliśmy ciało zaginionej 33-latkę na rzece Wieprz – poinformowała w sobotę (18 czerwca) policja.

Joanna Niecko

# Co można robić w lecie w Lublinie?



Lublinianie i turyści zobaczą jedno z ostatnich pokazów multimedialnych na fontannie pod koniec czerwca

## 23 CZERWCA

### Urodziny Miłosa i Czechowicza

Łączymy te dwie wielkie postaci. Dodajemy nazwiska współczesnych poetów Lublina: Beatę Golacik, Marianą Janusza Kawalkę i Marka Andrzejewskiego. Wiersze ich wszystkich, zaśpiewa Marek Andrzejewski z Lubelskiej Federacji Bardów. Muzeum Literackim im. Józefa Czechowicza przy ulicy Złotej 3. godz. 20:00

## 24 CZERWCA

### Uroczyste Zakończenie Sezonu Filharmonii Lubelskiej, godz. 19:00.

ORKIESTRA SYMFONICZNA FILHARMONII LUBELSKIEJ  
Program:  
M. Ravel – Introdukcja i Allegro  
C. Debussy – „Danse sacrée et danse profane”  
G. Mahler – IX Symfonia

## 28 CZERWCA - 5 LIPCA

### Akcja „Lato w mieście” w Teatrze Andersena

Spektakl „Z głową w chmurach, czyli o żyrafie, która szukała deszczu, reż. Katarzyna Kawalec”

### 28 czerwca – 1 lipca i 5 – 8 lipca, g. 11:00

Warsztaty lalkarskie  
Terminy: 28 czerwca – 1 lipca, g. 12:00 – 12:45

## 24-25 CZERWCA

Ostatnie pokazy multimedialne na fontannie w Lublinie rozpoczną się po godzinie 21:00.

24 czerwca, pt. - Czarci Łąka, Tradycje Lubelskiego Przemysłu Lotniczego + Anioły Lubelskie

25 czerwca, sb. - Wieniawski IMPRO, Tradycje Lubelskiego Przemysłu Lotniczego + Sen o Mieście

## 1 LIPCA

### „Muzyczne wariacje” – wakacje w Filharmonii

godz. 19:00 w Sali Koncertowej FL  
Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Lubelskiej:  
Program:  
E. Grieg – Suita „Peer Gynt” nr 1, op. 46  
W.A. Mozart – Uwertura do opery „Wesela Figara”  
W.A. Mozart – Serenada „Eine Kleine Nachtmusik”, KV 525  
J. Strauss – Polka „Grzmoty i błyskawice”, op. 324  
G. Bizet – Suita „L’Arlesienne” nr 2, „Farandola”  
J. Offenbach – Kankan z operetki „Orfeusz w piekle”

## LIPIEC - SIERPIEŃ

### Miejskie pikniki rodzinne „Integracje”

W 15 dzielnicach Lublina w każdy weekend lipca i sierpnia odbędą się pikniki rodzinne „Integracje”. Na zainteresowanych czekać będą animacje, warsztaty, koncerty i spektakle w polskiej i ukraińskiej wersji językowej.

## 26 LIPCA

### Grand Kiev Ballet - Jezioro Łabędzie

W repertuarze prawie cały klasyczny repertuar „Jezioro Łabędzie”, „Dziadek do orzechów”, „Don Kichot”, „Giselle”, „Królowna Śnieżka”... Dekoracje i kostiumy są tworzone przez najlepszych rzemieślników z Kijowa z Opery Narodowej Ukrainy. Centrum Spotkania Kultur.

## CZERWIEC - WRZESIEŃ

### Zwiedzanie Domu Słów przy ulicy Żmigród 1

Instytucja funkcjonująca przy Teatrze NN jest czynna od wtorku do soboty w godzinach 9:00–17:00.

Marek Jedynak

# Łukowianka poprowadziła program w TV. Nowa przygoda Nikoli Wasyljew

Nikola Wasyljew ma 20 lat. Pochodzi z Łukowa. 11 czerwca można było zobaczyć ją na antenie 4FUN.TV.

Na antenie 4FUN Dance możecie oglądać program TOP 20 w wyjątkowej odsłonie. Kultowe już zestawienie najlepszych hitów dance wybierane jest w całotygodniowym głosowaniu przez cały tydzień na stronie 4 FUN TV. W roli prezenterów TOP 20 możecie zobaczyć najpopularniejszych influencerów. Teraz kolej na Nikolę Wasyljew.

To łukowianka uwielbiająca występy sceniczne. Świetnie czuje się przed obiektywem aparatu, realizując się jako modelka, jak również przed kamerą, występując na eventach kulturalnych. Premierowy odcinek listy top 20 prowadzonej przez Nikolę został wyemitowany 11 czerwca o godz. 18:00 na antenie 4FUN.TV.

- Zapraszam przed telewizory.



Nikola Wasyljew ma na koncie sporo sukcesów. Zdobyła tytuł Kobięcej Twarzy Roku Lubelszczyzny. Została finalistką Miss Mazowsza, a także ćwierćfinalistką Miss Polonia

mp

## Z lotniska samolotem na wakacje

Port Lotniczy Lublin wprowadził wakacyjną ofertę lotów. W lecie będzie można polecieć np. do Turcji, Bułgarii, Chorwacji i Gdańska.

Do Portu Lotniczego Lublin w Świdniku, po kilku latach przerwy wróciły wakacyjne loty do Turcji do kurortu Antalya.

- Można z naszego lotniska polecieć wyjątkowo aż nad cztery morza: Adriatyk, Morze Czarne, Morze Śródziemne i oczywiście nad polski Bałtyk - mówi prezes Portu Lotniczego Lublin, Andrzej Hawryluk.

W ofercie znalazły się również połączenia obsługiwane przez linię lotniczą Wizz Air: do Splitu leżącego nad Adriatykiem (od 13 czerwca) oraz do Burgas nad Morzem Czarnym (od 17 czerwca). Do tego cztery razy w tygodniu loty do Gdańska oferują dwaj przewoźnicy: PLL LOT i Ryanair.

Joanna Niećko

25.06. ZALEW ZIMNA WODA

**DIVERSITY FESTIVAL**

**ALLEN WATTS XENIA**

**ReTo KARÉ DU SS. DJ KUBA & NEITAN**

**KALICKY MAZI PER\$J LEVY**

**DJ OZI vs STECA SI KADE DUBI DJ COTI UFK**

**3 SCENY**

**ŚCIANY LED PIROTECHNIKA ATRAKCJE**

**WSPÓŁORGANIZATORZY** OSIR LUKÓW, Lublin24.pl, SIEDLCE się dzieje, tupa, BIAŁA SIE DZIEJE, Lukow24.pl

**ORGANIZATORZY** Higher With Us, iamusic, ves, venue & event support

**PATRONI MEDIALNI** Lublin24.pl, SIEDLCE się dzieje, tupa, BIAŁA SIE DZIEJE, Lukow24.pl, House Mafia.pl, ffb.pl, LEXXO TECHNO, WYSPÓLNOTA, ZNAMY SIĘ TECHNO, TRAVE, BEATS

**DIVERSITYFESTIVAL.PL**

REG

## NOWORODKI URODZONE W SZPITALU W LUBARTOWIE



**Liliana Kozak,**  
**Dębica, gmina Ostrówek,**  
**powiat lubartowski**  
ur. 13 czerwca, g. 23, 3,18 kg, 54 cm  
Rodzice: Ewa i Marcin



**Marcysia Barwińska,**  
**Annobór, gmina Lubartów**  
ur. 15 czerwca, g. 00.35, 3,85 kg, 57 cm  
Rodzice: Emilia i Arkadiusz



**Ella Jakubczak,**  
**Górka Lubartowska, gmina**  
**Niedźwiada,**  
ur. 12 czerwca, g. 17.10, 3,71 kg, 56 cm  
Rodzice: Natalia i Adrian



**Aleksander Budzyński,**  
**Wandzin, gmina Lubartów**  
ur. 12 czerwca, g. 10.30, 3,57 kg, 57 cm  
Rodzice: Klaudia i Adrian



**Alicja Nowak,**  
**Kosuty, powiat łukowski**  
ur. 13 czerwca, g. 2.10, 3,45 kg, 56 cm  
Rodzice: Marta i Paweł



**Eugene Hladchuk,**  
**Petrovich/Lubartów**  
ur. 9 czerwca, g. 10.34, 3,36 kg, 54 cm  
Rodzice: Tetiana i Petro



**Kacper,**  
**Biała Podlaska**  
ur. 15 czerwca, g. 12.28, 3,66 kg, 58 cm  
Rodzice: Basia i Kamil



**Kaja Żaczek,**  
**Ruda, pow. łukowski**  
ur. 14 czerwca, g. 1.35, 3,69 kg, 55 cm  
Rodzice: Gabriela i Dominik  
Brat: Krzysz (2 lata)



**Liwia Bieniek,**  
**Radzyń Podlaski,**  
ur. 13 czerwca, g. 21.53, 3 kg, 54 cm  
Rodzice: Wioletta i Damian  
Siostra: Kornelia (6 lat)



**Kacper Pikul,**  
**Tarło, powiat lubartowski**  
ur. 16 czerwca, g. 4.24, 3,5 kg, 53 cm  
Rodzice: Roksana i Paweł  
Brat: Filip (5 lat)



**Marysia Szymanek,**  
**Wojcieszków, powiat łukowski**  
ur. 16 czerwca, g. 16.25, 3,4 kg, 53 cm  
Rodzice: Katarzyna i Marcin  
Rodzeństwo: Marta (19 lat), Ola (17 lat), Piotr (13 lat)



**Alicja Mironczuk,**  
**Zalesie, powiat bialski**  
ur. 18 czerwca, g. 4.45, 2,83 kg, 52 cm  
Rodzice: Jolanta i Tomasz



**Kacper,**  
**Biała Podlaska**  
ur. 15 czerwca, g. 18, 3,31 kg, 53 cm  
Rodzice: Andżelika i Kamil



**Lucjan Włodek,**  
**Leszkowice, gmina Ostrówek**  
ur. 16 czerwca, g. 6.07, 3,95 kg, 59 cm  
Rodzice: Justyna i Jakub



**Franciszek,**  
**Czemierniki, pow. radzyński**  
ur. 16 czerwca, 3,95 kg, 59 cm  
Rodzice: Magdalena i Łukasz



**Daria,**  
**Lubartów**  
ur. 17 czerwca, 3,95 kg, 57 cm  
Rodzice: Karolina i Konrad



**Mikołaj Suska,**  
**Łęczna,**  
ur. 15 czerwca, g. 9.32, 3,6 kg, 55 cm  
Rodzice: Alicja i Damian  
Brat: Fabian (4,5 roku)



**Marcelinka Celińska,**  
**Kock**  
ur. 15 czerwca, g. 13.22, 2,80 kg, 53 cm  
Rodzice: Malwina i Marek

## Święto Roweru w Lubartowie z gwiazdami: Szarmach, Spruch, Cieślak

XXVIII Święto Roweru już 26 czerwca. Impreza wymyślona przez znanego kolarza Janusza Pożaka przyciąga nawet kilkanaście tysięcy uczestników, rekordowy wynik to 14 tysięcy.

- Szacunki wskazują, że w tegorocznej imprezie weźmie udział co najmniej 5000 zarejestrowanych cyklistów, którzy przyjadą z terenu całej Polski, Europy, Ameryki Północnej, a nawet Australii - informują organizatorzy święta.

### 10 rowerów do wylosowania

Uczestnik, który przejedzie w dowolnym tempie jedną z przygotowanych sześciu tras, otrzymuje



Święto Roweru w 2021 r.

- Od 1994 roku w Lubartowie organizowana jest impreza rekreacyjna Święto Roweru. Aktualnie jest to największa impreza tego typu w Europie. Regularnie uczestniczy w niej od kilku do 14 tysięcy uczestników. W naszym wydarzeniu biorą udział zarówno osoby dorosłe, dzieci, jak i młodzież. Tegoroczna impreza planowana jest w dniu 26 czerwca 2022 roku w godzinach od 8.00 do 18.00. Obecnie jest już XXVIII edycja - piszą organizatorzy Święta Roweru

muje pamiątkową koszulkę oraz dyplom uczestnika potwierdzający liczbę przejechanych kilometrów. W tym roku dla rowerzystów zamówiono koszulki czerwone. Wszyscy uczestnicy biorą również udział w losowaniu rowerów - na

XXVIII Święcie Roweru wśród uczestników rozlosowanych zostanie 10 dobrej klasy rowerów. Losowanie odbędzie się podczas oficjalnego zakończenia imprezy, ok. godz. 19.30.

Święto roweru to nie tylko im-

preza rekreacyjna, ma też charakter charytatywny. W tym roku podczas święta będą zbierane pieniądze na rozbudowę hospicjum św. Anny w Lubartowie. Na terenie imprezy wolontariusze będą prowadzić zbiórkę do puszek.

### Jadą goście, jadą

Jak co roku na Święto Roweru przyjadą goście. W tym roku Lubartów odwiedzi Marcin Wójcik z kabaretu Ani Mru Mru oraz znani sportowcy. Przyjedzie Andrzej Szarmach - członek reprezentacji Polski m.in. na Mundialach w Argentynie w 1978 r. i w Hiszpanii w 1982 r. Nie zabraknie sław kolarstwa. Spodziewani są Zbigniew Spruch - zawodowy wicemistrz świata z 2000 r., Jan Brzeźny - zwycięzca Tour de Pologne z 1978 r. i 1981 r., Jan Jankiewicz - dwukrot-

### Program Święta Roweru

8 - 17  
Zapisy i wyjazd na trasy  
10 - 18  
Disco Voice Tech  
10 - 14  
Konkursy z bezpieczeństwa ruchu drogowego  
18.15 - 18.45  
Runda honorowa po ulicach Lubartowa  
19 - zakończenie

ny wicemistrz świata w kolarstwie szosowym, wielokrotny mistrz Polski, Janusz Bieniek - zwycięzca wielu etapów w Tour de Pologne w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych, Roman Cieślak - reprezentant Polski m.in. na Igrzyskach Olimpijskich, Mistrzostwach Świata, i Wyścigu Pokoju w latach 1975 - 1982.

Marcin Kusyk

## Dla szefowej Baru Kucharek W Łukowie

Droga Pani Jolę  
Z okazji imienin życzę Pani dużo zdrowia, szczęścia pomyślności, spełnienia najskrytszych marzeń, zadowolenia z życia, samych słonecznych dni sukcesów w życiu osobistym i zawodowym...

Życzy:

Klient Baru Kucharek

Wincenty Krasiński (1782- 1858) - żołnierz, arystokrata, polityk, ojciec wieszcz (cz. V)

# Zanim kupił Czemierniki, próbował rządzić w Warszawie

**C**o uczynić po upadku Napoleona Wincenty Krasiński nie ważył się chyba nawet przed moment. Tak, jak był wierny Cesarzowi Francuzów aż do samego jego końca (a miał kuszące propozycje, by odejść wcześniej...) tak, kiedy związał się z Aleksandrem I i do śmierci pozostał wiernym poddanym Imperium Rosyjskiego.

Zwolnieni z przysięgi szwoleżerowie wracali do Polski. Przy Cesarzu został tylko ze swoim stuosobowym szwadronem dzielny kapitan Paweł Jerzmanowski, w czasie Stu Dni imponujący odwagą m.in. pod Ligny i Waterloo. A Krasiński prowadził powrotny przemarsz. Może lepiej napisać kondukt. Wieźli ciało niegdyś politycznego rywala, Józefa Poniatowskiego. Wieźli księcia Dominika Radziwiłła, jednego z najbogatszych ludzi Europy, który rzucił wszystko w diabły i zaciągnął się jako napoleoński ułan i zmarł od rany otrzymanej pod Hanau: okazało się wtedy, że nie ma nikogo, kto sprowadziłby ciało do Nieświeża. Szli trzydziestoletni najwyżej starcy, o których wiadomo było, że (tu figura literacka rąbnęta z jednego z rozkazów Napoleona...) do końca życia będą za nimi z piśmiennymi dziećmi, a kobiety i mężczyźni będą pokazywać ich palcem i szeptać: ten był szwoleżerem gwardii!

## Czy uznać władzę cara?

Piętno (tak, używam tego słowa świadomie) bohaterów spod Somosierry i Berezyny bezapelacyjnie zmuszało do podejmowania decyzji. Niektórzy zostali we Francji czy Szwajcarii, choć przecież nikomu się specjalnie Restauracja nie podobała. Ci, którzy wrócili do Polski, musieli określić swój stosunek do nowej władzy. Przed każdym z nich leżała uczciwa propozycja przyjęcia służby w armii Królestwa

Polskiego. Oceniając te wybory, dzisiejszy czytelnik musi porzucić uprzedzenia wynikające z następnych dwustu lat historii użerania się z Moskalami: w 1815 roku Aleksander I był być może najciekawszym i najrozsądniejszym monarchą Europy, jego sympatia do Polaków szczerza zaś plany co do powołania Królestwa Polskiego dość obiecujące. Większość polskiej arystokracji natychmiast uznała w Aleksandrze swojego monarchę, wielu z nich natychmiast pokupowało domy w Petersburgu, żeby być bliżej tronu. Dlatego też w decyzji wielu szwoleżerów i innych żołnierzy napoleońskich o zmianie munduru nie należy się doszukiwać czegoś niestosownego. Jedni robili w ten sposób niezasłużenie wielkie kariery, jak Józef Zajęczek, inni smętnie żyli przeszłością jak Kozietulski, który utknął w prowincjonalnym garnizonie w Białej Podlaskiej. Inni szybko żałowali: słynna jest historia młodziutkiego kapitana szwoleżerów, małego wzrostem, a ogromnego odwagą Michała Wilczka, który po szwoleżersku stanął w obronie chamsko i niesprawiedliwie potraktowanych przez Konstantego kolegów i zrużał obecną przy zdarzeniu generalicję. W efekcie Wincenty Krasiński, jak się wydaje, nie do końca czując powagę sytuacji, kazał bohaterowi szturm Madrytu zamknąć w areszcie domowym. A ten po dwóch dniach palnął sobie w łeb. Podobnie uczyniło czterech jego kolegów.

## Wielkie ambicje

Jedno się nie zmieniło: tak jak w 1806 uważał, że w sojuszu z Napoleonem to on powinien reprezentować cały naród i być jego liderem, tak teraz sądził, że jego przeznaczeniem jest być najważniejszym Polakiem w Królestwie. Przy stołach często wznosił toasty za cara jako najwybitniejszą postać epoki i podkreślał, że wojsko polskie i rosyjskie na wielu polach bitew nauczyło się wzajemnie szanować. Pułkowy sztandar wysłał księżnej Izabelli Czartoryskiej do muzeum pamiątek narodowych w Puławach. Trzyletniego syna przestali nazywać pierwszym imieniem Napoleona, odziewać w mundurek adiutanta syna Cesarza Orlątka, a wcisnęli w polski kontusz i wołali Zygmunt. Sam Wincenty jednak



Wincenty Krasiński szybko i bez wątpliwości zamienił mundur szwoleżera Księstwa Warszawskiego na uniform generała wojska Królestwa Polskiego. Po 15 latach okazało się, że i tego nie był godzien. Akwarela Józefa Sokołowskiego z ok. 1822, udostępniana w cyfrowych zbiorach Muzeum Narodowego

ochoczo pełni rolę bohatera dawnych, chlubnych czasów. Dba o własnych towarzyszy broni, karmi ich, poi i często zatrudnia. Z wielką pompą odprowadza do warszawskich rogatek, transportowane na Wawel ciało księcia Józefa. Udziela się w Warszawskim Towarzystwie Naukowym, podejmuje własne próby literackie i publicystycz-

ne (zwłaszcza jego memoriał o potrzebie i możliwych sposobach uregulowania sytuacji Żydów w Kongresówce wywołuje sporo dyskusji). Chętnie otacza się ludźmi pióra, dla wielu jest mecenasem (Salon Warszawski w „Dziadach” Mickiewicza to salon Krasińskiego właśnie...). W gruncie rzeczy niespecjalnie zmienił się w ciągu 12 lat, od-

Leszek Kuk z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu: W młodych latach porywczy, a nawet skłonny do zwady, był generał Wincenty Krasiński przez całe swoje życie człowiekiem nierównym i chwilami nieprzewidywalnym w swych reakcjach, a jego współczesnym trudno było niekiedy znaleźć klucz do niektórych jego reakcji i decyzji (...) Te wady i słabości charakteru, które w życiu prywatnym i towarzyskim stawały się co najwyżej przyczyną towarzyskich nieporozumień, w życiu społecznym i politycznym potrafiły pociągnąć za sobą następstwa poważne i daleko idące.

Leszek Kuk z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu: ... Raził jego ostentacyjny lojalizm, coraz łatwiej po roku 1815 przechodzący w serwilizm. Oskarżano go, że „czołganiem się” zabiega o łaskę monarszą, ustępując w tej mierze jedynie namiestnikowi-figurantowi Zajączkowi, a po jego śmierci już nikomu...

Po upadku Napoleona Krasiński napisał do Aleksandra I: Uwolnieni od naszych zobowiązań, pragniemy jednocześnie złożyć u stóp Waszej Cesarskiej Mości broń, której siła nie zdołała nam wytrącić.

kąd zjechał pierwszy raz na dłużej do Warszawy: dalej zdarzają mu się awantury, nawet kilka razy pachnące pojedynkiem. Może to właśnie - i młody wiek, Wincenty ma ciągle dopiero 35 lat! - sprawia, że namiestnikiem Królestwa zostaje kto inny.

## Najwierniejszy z wiernych

Musi ukontentować się rolą marszałka sejmu. I tu zaczyna się cała seria historii, z których musi się tłumaczyć. Na sejmie 1820, przez wielu historyków ocenianym jako ostatni moment istnienia Królestwa jako tworu realnie opartego na konstytucji, cały czas jest niesłychanie konsekwentnym lojalistą: we wszystkich polemikach staje po stronie rządu, spiera się z opozycjonistami Niemcewiczem i Kaczyńskim. Chwilę po wjeździe Aleksandra z Warszawy otrzymuje od niego całą serię orderów, nagród, tytułów i wyróżnień, co z pewnością nie dodaje mu popularności. Z drugiej strony stara się być lojalny wobec „swoich” - organizuje huczny pogrzeb Kozietulskiego, ciągle potrafi zatrzymać przy sobie sympatię warszawskiego tłumu. Sam jednak wyczuwa nastroje z każdym rokiem coraz to gorzej. O ile lojalność wobec Aleksandra w roku 1815 była czymś dość akceptowalnym, o tyle z każdym rokiem coraz więcej patriotów przechodziło na drugą stronę barykady. Krasiński zaś był po swojemu bezrefleksyjnie wierny przysięgom.

## Upadek

Absolutnie tragiczne i dewastujące dla jego wizerunku są

lata dwudzieste. Kiedy każdy, kto miał odrobinę ikry i oleju w głowie, już knuł i konspirował, Wincenty był coraz bardziej lojalny. Po śmierci namiestnika Zajęczka w 1826 roku zabiegał o następstwo, jednak nie jego mianował Mikołaj. Przy okazji warszawskiej uroczystości z okazji pogrzebu Aleksandra I wygłasza mowę wręcz lizusowską i próbuje rozliczać młodzież, która w całym obchodzie nie chciała brać udziału. W 1828 dotyka politycznego dna. Przed Sądem Sejmowym zostają oskarżeni najbardziej prominentni członkowie jawnej, sejmowej opozycji antycarskiej. Oskarżenie nie trzyma się kupy, ale mniejsza o to. Sprawa jest testem przyzwoitości dla wszystkich w nią zaangażowanych. Wszyscy sędziowie głoszą za uniewinnieniem.

Jest tylko jeden głos nawołujący do surowej kary i za skazaniem. Głos Wincentego Krasińskiego. W tym wystąpieniu przeciw wszystkim porządnym ludziom w całym kraju, bez szans na zwycięstwo, widać wręcz polityczną alienację i osobistą desperację. Jak skrajna była to postawa, widać w jego relacjach i korespondencji z synem, który nie może pojąć ojcowskich decyzji, ale i znaleźć w sobie siły, żeby zaprotestować mocniej niż, mocno nieśmiały, słowem. Kompromitacja trwa także w czasie uroczystości koronacyjnych Mikołaja w 1829, kiedy Krasiński opłata o jego zaletach i wynikających z nich znakomitych perspektywach dla Polski. A za chwilę wybuchnie powstanie...

Zbigniew Smółko  
REG

Nie tylko Łęczna słynęła z jarmarków. Każde miasteczko miało swój termin (cz. III)

# Na Lubelszczyźnie handlarze żyli od jarmarku do jarmarku

Przed wojną w każdej miejscowości było kilka sklepów typu „mydło i powidło”, prowadzonych przeważnie przez Żydów. Gospodarstwa w miasteczkach były znacznie bardziej samowystarczalne niż dziś, więc na zakupy szło się tylko w ostateczności. Prawdziwy handel zaczynał się razem z jarmarkiem.

wszelkie produkty żywnościowe. Do tego cała otoczka: kuglarze, wędrowni muzycanci, całe bataliony dziadów odpustowych, hordy różnego autoramentu złodziejów i przekręciarzy, orszaki panienek negocjowalnego afektu, apostołowie różnych sekt religijnych i agitatorzy partii politycznych.

## Lubelszczyzna na peryferiach

W średniowieczu najważniejszym wydarzeniem dla całego regionu były jarmarki w Lublinie, które ściągały handlarzy z całej Europy. Były nie tylko miejscem obrotu handlowego, ale też okazjami, by dowiedzieć się, co w szerokim świecie słychać. Od XVII wieku Lublin coraz wyraźniej oddawał palmę pierwszeństwa Łęcznej. To tam zawierano najpoważniejsze kontrakty dotyczące głównie, przepędzanego na Ukrainę bydła i koni. Było to jesienne (na św. Idziego we wrześniu) podsumowanie sezonu hodowlanego. Kupowali handlarze, kupowało wojsko pod ułańskie siodło, kupowali włościanie. Oprócz tego drobica: zwożone z Łodzi (która w końcówce XIX wieku wybijała w potężny ośrodek włókiennictwa) materiały i ubrania, narzędzia gospodarcze, zboże,

W połowie XIX wieku znacznie wielkich jarmarków zmalało. Jednym z powodów była niestabilność granic i wzmocnienie aparatu fiskalno-celnego, który wolny we wszystkich kierunkach za czasów Rzeczypospolitej handel uczynił bardziej skomplikowanym. To już nie było skrzyżowanie dróg w centrum wielkiego państwa, ale teren przygraniczny. Dlatego też końcówka XIX wieku to czas rozwoju jarmarków lokalnych. Niemal co dzień gdzieś w bliższej i dalszej okolicy rozkładali się kramarze. Czasem był to mały rynek cotygodniowy, ale poważne interesy i zakupy robiło się na jarmarkach dorocznych. Ich terminy wynikały w niektórych wypadkach z wieloletnich tradycji, określane były po raz pierwszy często w XVI wieku, kiedy miasteczka regionu otrzymywały prawa miejskie, których elemen-



W Kocku handlowano we wtorki. Terminy oznaczone były w odniesieniu do świąt katolickich, choć większość handlarzy zwykle w mieście stanowili Żydzi. Na oznaczony termin dojeżdżali jednak ze swoimi produktami włościanie z całej okolicy. Miasteczko stawało się nie tylko centrum wymiany towarów, ale też informacji i plotek

tem był przywilej organizowania jarmarku.

## Od terminu do terminu

Jak istotna była informacja o terminach jarmarków, niech świadczy fakt, że np. „Kalendarz Jasnogórski”, obecny w niemal każdym wiejskim katolickim domu, wydawane w przeogromnych nakładach w Częstochowie źródło wiedzy wszelakiej dla szerokiego mas, zawierające oprócz

treści dewocyjnych także podstawowe porady gospodarcze, na spis jarmarków poświęcał 8 ze 150 stron (wydanie z 1931 roku). Oczywiście ich terminy Kalendarz odnosił do świąt i uroczystości kościelnych, które były dla ówczesnych równie - a w niektórych miejscach bardziej - czytelne niż kalendarza świeckiego. Jest to też ciekawe dlatego, że przecież aktywnymi i licznymi uczestnikami takich jarmarków byli Żydzi...

## I tak popatrzymy:

**Powiat lubartowski:** Czełmierz: we wtorki: po św. Agnieszce, po Zwiast. NMP., po św. Stanisławie, po św. Piotrze i Pawle, przed św. Szymonem i Judą, po św. Andrzeju Apostole;

**Lubartów:** we wtorki: po Trzech Królach, po Niedzieli Kwietnej (czyli Palmowej - ZS), po św. Stanisławie, po św. Annie, po św. Bartłomieju, po św. Dionizym;

**Łęczna:** w poniedziałek po Trzech Królach, we wtorek po św. Józefie, w piątek po Bożem Ciele (8-dniowy), na św. Idziego (10-dni.), w poniedziałek przed św. Mikołajem;

**Michów:** w środy: po św. Macieju, po św. Józefie, po św. Wojciechu, po św. Michale, po św. Marcynie, po Niep. Poczęciu NMP;

**Kamionka:** targi i czwartkowe przeniesione zostały na poniedziałki.

**Powiat nowo-aleksandryjski** (czyli Puławski - ZS): **Baranów:** w poniedziałki, po św. Agnieszce, po Niedzieli Zapustnej, po Niedzieli Kwietnej, po św. Marji Magdaleny, po Wniebowzię-

ciu NMP, przed św. Szymonem i Judą;

**Borowniki:** w poniedziałek po św. Macieju, we wtorki przed św. Filipem i Jakóbem, po św. Trójcy, po Niedzieli NMP, po św. Jadwidze, przed św. Mikołajem; **Józefów nad Wisłą:** we wtorki: po św. Józefie, po św. Feliksie, przed św. Janem Chr., po św. Michale, po Wszystkich Świętych, przed św. Mikołajem;

**Kazimierz:** we wtorki: po św. Kazimierzu, przed św. Janem Chrzc., po św. Bartłomieju, po Wszystkich Świętych po św. Leokadii;

**Końskowola:** we wtorki po Niedz. Wstępnej (pierwsza niedziela Wielkiego Postu - przyp. ZS), przed Znalezieniem Krzyża św., po Bożem Ciele, po św. Annie, po Podwyż. Krzyża św., po św. Łukaszu;

**Nowo-Aleksandrja (Puławy):** w poniedziałki po Nawr. św. Pawła, po św. Walentym, po św. Benedykcie, we wtorki po św. Marku Ewang., po św. Zofji, po św. Łucji;

**Opole:** w poniedziałki po Trzech Królach, po św. Macieju, we wtorki po Niedzieli Kwietnej, po św. Piotrze i Pawle, po Podwyż. Krzyża św., po św. Katarzynie;

**Wąwolnica:** we wtorki: po Trzech Królach, po św. Józefie, po św. Wojciechu, po Wniebowz. NMP, po Narodz. NMP, po św. Marcynie Biskupie.

## Powiat radzyński:

**Międzyrzec** w czwartek po św. Walentym, w środę po św. Wiktorze, w czwartki po św. Jakubie Apostole i przed św. Mikołajem;

**Radzyń:** w poniedziałki po Trzech Królach, po Niedzieli

Środopielcowej, po Niedzieli Kwietnej, po Świętej Trójcy, przed św. Rozalją i po Wszystkich Świętych;

**Wohyń:** w środy po Zwiastowaniu NMP, po Przeniesieniu Relikwii św. Mikołaja, po Przemienieniu Pańskim, po Narodzeniu NMP, po święcie cudownego obrazu NMP, po Ofiarowaniu NMP oraz we wszystkie środy targi

**Powiat włodawski** (wybrane): **Ostrów:** w poniedziałki po św. Leonie, po Wniebowstąpieniu, po św. Małgorzacie, przed św. Wawrzyńcem, po św. Jadwidze i przed św. Feliksem Waleczuszem;

**Parczew:** we wtorki po św. Wojciechu, przed św. Janem Chrzcicielem, po św. Cezarjuszu i po św. Marcynie;

**Wisznice:** w poniedziałki przed św. Jerzym, po św. Janie Chrzcicielu, po Wniebowzięciu NMP;

## Powiat bialski:

**Biała:** wtorki po Zielonych Świątach i po św. Annie; **Kodeń:** środy po Świętej Trójcy i po św. Michale; **Łomazy:** w poniedziałki po św. Piotrze i Pawle i po św. Kosmie i Damianie; **Piszczac:** we wtorki po Trzech Królach, pierwszy wtorek kwietnia, lipca i października; **Sławatycze:** w piątki po Wniebowstąpieniu i Opiece Matki Bożej; **Terespol:** we wtorki po 18 stycznia, 6 kwietnia, 5 maja, 24 czerwca, 10 września i 9 listopada.

## Powiat łukowski:

**Adamów:** w poniedziałki po św. Kazimierzu, przed św. Filipem i Jakubem, przed św. Janem Chrzcicielem, po św. Bartłomieju, po św. Jadwidze i po św. Andrzeju;

**Kock:** we wtorki po Oczyszczeniu NMP, po św. Józefie, po św. Wojciechu, po św. Franciszku, po św. Karolu Boromeuszu i po św. Łucji;

**Łuków:** po pierwszej niedzieli Wielkiego Postu, po Niedzieli Palmowej, czwarty wtorek po Wielkanocy, drugi poniedziałek po Zielonych Świątkach, poniedziałek po Narodzeniu NMP;

**Łysobyki:** we wtorek po Narodzeniu NPM, po Zwiastowaniu i przed św. Barbarą;

**Stoczek:** w poniedziałek po Trzech Królach, po niedzieli Środopielcowej, wtorek po św. Wojciechu, poniedziałek przed św. Janem Chrzcicielem, po św. Mateuszu i po św. Karolu Boromeuszu.

Konia z rzędem nawet tym najpobożniejszym z naszych Czytelników, którzy dziś bez zaglądania do książeczki trafili wszędzie o czasie... (cdn)

Zbigniew Smółko



## REGION W DAWNEJ FOTOGRAFII



Altana Chińska w parku w Puławach, zdjęcie wykonane w 1905 roku. Obiekt pochodzi z roku 1760, wzniesiony jeszcze w czasach rządów Zofii Sieniawskiej. Ustylizowany jest - dość udatnie - na chińską pagodę. Mieszkańcom pałacu służył do spotkań towarzyskich, których kluczowym punktem było - jakżeby inaczej... - picie herbaty. Obecnie można oglądać go jedynie od zewnątrz. W środku umieszczony jest oryginał rzeźby „Tankred i Klorynda”. Wykonane we Florencji na obślanek Stanisława Augusta dzieło początkowo stało w warszawskich Łazienkach, dopiero potem książę Jabłonowski podarował je na imieniny księżnej Izabelli. Ustawione zostało pod jej oknem w ciągu jednej nocy. Kilka razy zmieniło lokalizację w ogrodzie i nie tylko: po konfiskacie pałacu po powstaniu listopadowym rzeźbę wywieziono do Maciejowic, skąd wróciła dopiero po II wojnie światowej. Koło Domku Gotyckiego ustawiona jest wierna kopia. Zdjęcie znalezione na profilu Centrum Historycznego Puławskiego Ośrodka Badań Historycznych.

# Wisła lepsza od „Sovii”. Klichowicz i Majewski w zespole?

Piłkarze z Puław rozpoczęli okres przygotowawczy od zwycięstwa. Podopieczni Mariusza Pawlaka ograli 2:1 pierwszoligową Resovię Rzeszów. Wydaje się, że w nowym sezonie zawodnikami naszej ekipy będą: Mateusz Klichowicz oraz Robert Majewski.

Pierwsza bramka padła po uderzeniu z pola karnego Krystiana Putona. Futbolówka po strzale odbiła się jeszcze od słupka i wpadła do siatki. Goście odpowiedzieli na dwanaście minut przed końcem, kiedy to nieporozumienie w linii obrony Wisły wykorzystał Daniel Morys. Zwycięski gol w końcówce spotkania to dzieło Mateusza Klichowicza, który wykończył podanie od Dominika Banacha.

## Teraz Pogoń

Już w najbliższy piątek Wisła podejmie na swoim boisku Pogoń Grodzisk Mazowiecki. Pierwszy gwizdek o godz. 18:00.



Adrian Paluchowski i spółka rozpoczęli okres przygotowawczy od zwycięstwa 2:1 z Resovią Rzeszów

## Wisła Puławy - Resovia Rzeszów 2:1 (1:0)

**Bramki:** Puton 17', Klichowicz 83' - Morys 75'.

**Wisła:** zaw. testowany (70' zaw. testowany II) - Cheba (70' Lisowski), Wiech, Majewski (70' Wawarczyk), Wawarczyk (70' Kuban), Lisowski (46' Skalecki), Ryszka (60' zaw. testowany III), Puton (70' zaw. testowany IV), Ednilson (46' Banach), zaw. testowany IV (46' Klichowicz), Paluchowski (46' Drozdowicz).

## Majewski blisko Wisły

Nowym zawodnikiem ekipy z Puław może zostać Robert Majewski.

26-letni obrońca jest wychowankiem KS-u Piaseczno. Występo-

wał również w: UMKS-ie i MKS-ie Piaseczno. Następnie przez rok grał w Motorze Lublin. Wrócił do swojego rodzinnego miasta, by po roku wyjechać do Ostrowca Świętokrzyskiego i grać w KSZO. Ostatni sezon spędził w Pogoni Siedlce. Zawodnik mierzący 196 cm wystąpił w 31 meczach (2790 minut) w II lidze i zdobył cztery gole. Dodatkowo zobaczył osiem żółtych kartek.

## Mateusz dużym wzmocnieniem?

Wydaje się, że kwestią chwili jest podpisanie umowy z Mateuszem Klichowiczem.

30-latek jest wychowankiem Olimpii Poznań. Długo grał w niższych ligach w barwach: Gromu Plewiska i GKS-u Dopiewo. Przełomem były przenosiny do Lecha II Poznań. Następnie trafił do



ROZMOWA Z Krystianem Putonem, zawodnikiem Wisły Puławy



## Nie lubię tylko i wyłącznie leżeć na leżaku

### To był szybki urlop?

- Mieliliśmy trzy tygodnie wolnego. Całe szczęście, zdążyłem wypocząć.

### Gdzie byłeś?

- Wybrałem Wyspy Kanaryjskie. Na Grand Canarii spędziłem dwa tygodnie.

### Pojawiła się tęsknota za

### piłkarską codziennością?

- Właśnie po trzech tygodniach. Przez ten czas nie dotykałem piłki. Nie lubię leżeć tylko i wyłącznie na leżaku, więc pograłem w tenisa na plaży.

**Mimo rozbratu z piłką udowodniłeś, że nie zapomniałeś, jak się strzela...**

- Fajnie, że już w pierwszym sparingu wpisałem się na listę strzelców. Oby tak dalej.

**No i pokonaliście Resovię Rzeszów...**

- W tym okresie wyniki są sprawą drugorzędną, ale zawsze przyjemnie jest pokonać solidnego pierwszoligowca.

## Znamy terminarz Wisły

Departament Rozgrywek Krajowych opublikował terminarz eWinner II ligi w sezonie 2022/2023. Nasi rozpoczną sezon dwoma meczami domowymi.

### TERMINARZ EWINNER II LIGI:

16/17 lipca - Wisła Puławy - GKS Jastrzębie  
23/24 lipca - Wisła Puławy - Wigry Suwałki  
30/31 lipca - Siarka Tarnobrzeg - Wisła Puławy  
6/7 sierpnia - Wisła Puławy - Radunia Stężyca  
10 sierpnia - Kotwica - Wisła Puławy  
13/14 sierpnia - Wisła Puławy - Zagłębie II Lubin  
20/21 sierpnia - Polonia - Wisła Puławy  
27/28 sierpnia - Wisła Puławy - Garbarnia Kraków  
3/4 września - Olimpia Elbląg - Wisła Puławy  
10/11 września - Wisła Puławy - Górnik Polkowice  
17/18 września - Motor Lublin - Wisła Puławy  
24/25 września - Wisła Puławy - KKS 1925 Kalisz  
1/2 października - Pogoń Siedlce - Wisła Puławy  
8/9 października - Wisła Puławy - Stomil Olsztyn  
15/16 października - Śląsk II Wrocław - Wisła Puławy  
22/23 października - Wisła Puławy - Znicz Pruszków  
29/30 października - Lech II Poznań - Wisła Puławy  
5/6 listopada - GKS Jastrzębie - Wisła Puławy  
12/13 listopada - Wigry Suwałki - Wisła Puławy

mp

## Flak w Skrze

Jan Flak spędził w Wiśle rundę wiosenną.

W nowym sezonie zagra w pierwszoligowej Skrze Bełchatów. W naszej drużynie wystąpił w 13 spotkaniach i zdobył jedną bramkę. Flak został wypożyczony do ekipy z zaplecza Ekstraklasy z Górnika Zabrze.

PIŁKA NOŻNA - FORTUNA 1. LIGA

## Kadra Górnika coraz szczuplejsza. Kolejne pożegnania

Po Leandro z klubem z Łęcznej pożegnali się Bartłomiej Kalinkowski, Gerson, Michał Goliński i Tomasz Midziński. Na razie Górnik nie zakontraktował żadnego nowego piłkarza.

Jako pierwszy z Górnikiem rozstał się 38-letni Leandro, który 13 czerwca związał się z ekstraklasową Stalą Mielec. Brazylijczyk rozegrał w zielono-czarnych 171 meczów, w których strzelił dwa gole. Klub z Łęcznej opuścił także jego rodak - Gerson. To była kolejna krótka przygoda obrońcy z Kraju Kawy w Górniku. 30-latek dołączył do zielono-czarnych w lutym. Zaliczył dziesięć meczów. Podobnie było w sezonie 2016/2017. Wtedy Gerson także rozegrał w Górniku niecały sezon, po którym łącznienie spadali do niższej ligi. W sumie brazylijski defensor zaliczył w zielono-czarnych 34 spotkania, w których zdobył jedną bramkę. Piłkarzem Górnika



Z Górnikiem rozstał się m.in. Tomasz Midziński. 37-letni środkowy obrońca w Łęcznej spędził ostatnie cztery sezony. Zagrał w 154 meczach, w których dziesięć razy wpisywał się na listę strzelców. Zaliczył z zielono-czarnymi dwa awanse

nie jest także Bartłomiej Kalinkowski. Środkowy pomocnik rozwiązał kontrakt z klubem z Grodu Dziką, by związać się z Chojniczanką Chojnice, czyli

beniaminkiem Fortuna 1. Ligi. W Górniku spędził dwa i pół sezonu. Dołączył do drużyny trenera Kamila Kieresia, gdy ta występowała jeszcze na trze-

cim poziomie rozgrywkowym. Z zielono-czarnymi zaliczył dwa awanse. Zagrał w 59 spotkaniach Górnika, na listę strzelców wpisał się dwukrotnie. Urodzony w 2000 roku Michał Goliński pierwsze kroki w seniorskiej piłce na wysokim poziomie stawiał w Górniku. W Łęcznej spędził trzy lata, w tym czasie dwa razy był częścią zespołu, który wywalczył awans do wyższej ligi. W zielono-czarnej koszulce wystąpił 68 razy, zdobywając w tych spotkaniach trzy bramki. Na poziomie Ekstraklasy zaliczył 15 meczów. - Te trzy lata spędzone w Łęcznej wiele mnie nauczyły nie tylko pod względem sportowym. Do Górnika będę miał zawsze ogromny sentyment, bo tutaj była moja pierwsza seniorska szatnia i to tutaj spełniłem swój nadrzędny cel. Z herbem Górnika na piersi zawsze dawałem tyle, ile miałem, czy to na treningach, czy meczach - powiedział 22-latek, cytowany przez stronę internetową klubu. Z Górnikiem rozstał się także Tomasz Midziński. 37-letni środkowy obrońca

w Łęcznej spędził ostatnie cztery sezony. Zagrał w 154 meczach, w których dziewięć razy wpisywał się na listę strzelców. Zaliczył z zielono-czarnymi dwa awanse. W ubiegłym sezonie na boisku pojawił się 17-krotnie. Dla defensora była to już trzecia przygoda z Górnikiem. Po raz pierwszy w Łęcznej pojawił się w sezonie 2006/2007, kiedy zielono-czarni rywalizowali w Ekstraklasie. Potem przywdziewał koszulkę w zielono-czarnych barwach w sezonie 2012/2013, gdy Górnik, przemianowany wówczas na Bogdankę Łęczna, grał w I lidze. - To był fajny czas obfitujący w radości i sukcesy, ale też smutki i porażki - powiedział na pożegnanie obrońca, cytowany przez klubowe media. - Dziś nie mówię do widzenia. Dziś mówię do zobaczenia! - dodał.

Na razie Górnik nie zakontraktował żadnego nowego piłkarza.

Dominik Smagała

PIŁKA NOŻNA - FORTUNA 1. LIGA

## Pokonali Radomiaka

W pierwszym sparingu rozegranym w ramach przygotowań do sezonu 2022/2023 w Fortuna 1. Lidze Górnik wygrał na własnym boisku z ekstraklasowym Radomiakiem 1:0.

## Górnik Łęczna - Radomiak Radom 1:0 (1:0)

Bramka: Lobato 42'.  
Górnicy: Kostrzewski (46' Woźniak) - Lobato (46' Motodecki), Rymaniak (66' Pendel), de Amo Perez (46' Turek), Tkacz (62' Martyn), Gąska (72' Konojacki), Drewniak (46' Obroślak), Gol (58' Zabłotny), Krykun (50' Golba, 66' Bałaszek), Mak (46' Czarniecki), Banaszak (58' Szałachowski).  
Radomiak (I połowa): Posiadała - Pik, Justiniano, Chobotenko, Świdzikowski, Sokół, Stepien, Żurawski, Majda, Konanau, Snopczyński. (II połowa): Kobylak, Pawłowski, Rossi, Cichocki, Abramowicz (85' Konanau), Cele, Łukasik, Nowakowski, Leandro, Maurides, Angielski. Żółta kartka: Gol.

dsm

REG

PIŁKA NOŻNA Trzynasta porażka zespołu z Białej Podlaskiej. Debiuty młodych zawodników

# Podlasie słabsze od najslabszych

Gracze Rafała Borysiuka ulegli 2:3 Wólczańce Wólka Pełkińska. Pierwszy mecz w sezonie zaliczył wracający po kontuzji Kacper Dmitruk, zaś debiuty w seniorskiej piłce mają już za sobą: Fabian Borysiuk i Adrian Wnuk.



Pamiątkowe zdjęcie ekipy Podlasia. Jak duże zmiany zajądą przed nowym sezonem? Więcej informacji wkrótce

Białczanie bardzo szybko musieli odrabiać straty. Gospodarze żegnający się z III ligą wyszli na prowadzenie już w 5. minucie. Tuż przed przerwą wyrównał Marcin Pigiel. „Ablo” na wślizgu skończył akcję Podlasia i strzał w słupek Macieja Wojczuka. W pierwszym kwadransie drugiej połowy padły trzy bramki. Miejscowi zrobili to dwukrotnie, a odpowiedział Jarosław Kosieradzki, który po wrzucie z autu Huberta Swekleja najlepiej odnalazł się w polu karnym i skierował piłkę do siatki strzałem z pierwszej piłki.

## Odchodzi z podniesioną głową

- Przegraliśmy zastąpienie. W pierwszej połowie Wólczanka miała więcej okazji bramkowych. Wynik jest sprawiedliwy - mówi Rafał Borysiuk. Dla szkoleniowca Podlasia to ostatnie spotkanie w roli trenera. We wtorek ma zostać ogłoszony jego następca. - Ochłonąłem

i pogodziłem się z decyzją. Nie mam z tym żadnego problemu. Robiłem, co mogłem i odchodzę z podniesioną głową - dodaje.

## Zostanie w Podlasiu?

Jak się okazuje, „Borys” może zostać w klubie. - Być może będę szkoleniowcem jednej z grup młodzieżowych - dodaje.

## Dobrze wykonana robota

Trener białczan przyznaje, że mimo porażki nikt nie schodził z boiska ze zwieszoną głową. - Już wcześniej zapewniliśmy sobie utrzymanie. Podróż powrotna upłynęła pod znakiem wspomnień, żartów. Zamykamy pewien etap w swoim życiu. Jestem dumny z tych chłopców. Teraz chłopcy rozjadą się na urlopy. Potrzebują odpoczynku fizycznego, a przede wszystkim psychicznego - kończy „Borys”.

## Wólczanka Wólka Pełkińska - Podlasie Biała Podlaska 3:2 (1:1)

**Bramki:** Durda 5', 48', Dolinsky 52' - Pigiel 45', Kosieradzki 56'.

**Podlasie:** Małecki (85' Borysiuk) - Sweklej (75' Dmitruk), Nieścieruk, Jarzynka, Salak, Pigiel, Andrzejuk, Piotrowski (85' Wnuk), Wojczuk, Kocoł (55' Kosieradzki), Domański (75' Kurowski).

**Żółte kartki:** Andrzejuk, Borysiuk (trener), Kosieradzki.

## Syn i Wnuk z debiutami

W końcówce spotkania szansę debiutu w III lidze otrzymali: Fabian Borysiuk oraz Adrian Wnuk.

Zawodnicy do tej pory występowali w rozgrywkach Centralnej Ligi Juniorów do lat 17. „Fabio” to syn szkoleniowca - Rafała, zaś Adrian wiosną zdobył sześć goli

w rozgrywkach drużyn młodzieżowych. - To fajne uczucie. Syn pojawił się na boisku. Fabian ciężko pracuje, wie, do czego dąży - mówi były już trener białczan.

## Ostatni mecz Nieścieruka

Spotkanie w Wólce Pełkińskiej było ostatnim w barwach Podlasia Tomasza Nieścieruka.

25-letni wychowanek Pogoni Siedlce grał w ekipie z Białej Podlaskiej siedem sezonów. - Chciałbym podziękować wszystkim kibicom oraz osobom związanym z Podlasiem. To był wspaniały okres w moim życiu, którego z pewnością nie zapomnę. Teraz pora na zmiany. Ludzie, których spotkałem na mojej drodze w Białej Podlaskiej pozostaną w mojej głowie do końca życia - mówi Tomasz Nieścienuk.

## Powrót „Kapiego”

Pierwszy mecz w tym sezonie zaliczył Kacper Dmitruk.

mp

## III LIGA

### WYNIKI 34. KOLEJKI

**Siarka - Orleń 2:0****Bramki:** Krempa 12', Jacenko 41'.**Wólczanka - Podlasie 3:2****Bramki:** Durda 5', 48', Dolinsky 52' - Pigiel 45+1', Kosieradzki 56'.**Wisłoka - Avia 1:2****Bramki:** Rębisz 16' - Bialek 57', Świech 85'.**Korona - Stal 0:6****Bramki:** Wojtyśiak 5', Chrolskij 36', Duda 55', Kielbasa 69', Biskup 73', Hudzik 90'.**Unia - Wisła 2:1****Bramki:** 20', 72' - Mażysz 60'.**KSZO - Podhale 2:1****Bramki:** Nawrot 45', Stefanowicz 70' - Szyńska 67'.**Czarni - Chełmianka 0:3****Bramki:** Myśliwiecki 17', 75', Giletycz 74'.**Tomasovia - Łagów 3:2****Bramki:** 41', 86', 90' - Orlik 8', Imiela 14' (k).**Sokół - Cracovia II 2:1****Bramki:** Feret 55', Majka 79' - Bociek 87'.

| Lp. | Nazwa zespołu             | M. | Pkt. | Bramki |
|-----|---------------------------|----|------|--------|
| 1   | Siarka Tarnobrzeg         | 34 | 72   | 68:29  |
| 2   | Chełmianka Chełm          | 34 | 66   | 55:31  |
| 3   | ŁKS Łagów                 | 34 | 66   | 59:31  |
| 4   | Avia Świdnik              | 34 | 65   | 67:32  |
| 5   | Podhale Nowy Targ         | 34 | 59   | 65:44  |
| 6   | Cracovia II Kraków        | 34 | 58   | 67:38  |
| 7   | Stal Stalowa Wola         | 34 | 51   | 48:38  |
| 8   | KSZO Ostrowiec Św.        | 34 | 51   | 41:39  |
| 9   | Unia Tarnów               | 34 | 48   | 50:48  |
| 10  | Wisłoka Dębica            | 34 | 48   | 51:59  |
| 11  | Orleń Radzyń Podl.        | 34 | 46   | 55:52  |
| 12  | Czarni Polaniec           | 34 | 41   | 47:63  |
| 13  | Sokół Sieniawa            | 34 | 41   | 38:62  |
| 14  | Podlasie Biała Podl.      | 34 | 39   | 41:49  |
| 15  | Wisła Sandomierz          | 34 | 30   | 42:68  |
| 16  | Korona Rzeszów            | 34 | 29   | 42:74  |
| 17  | Tomasovia Tom. Lub.       | 34 | 21   | 37:69  |
| 18  | Wólczanka Wólka Pełkińska | 34 | 17   | 30:77  |

Piłkarze III ligi zakończyli sezon. Do II ligi awansowała Siarka Tarnobrzeg. Gorzką pigułkę degradacji muszą przeżyć zawodnicy: Wólczanki Wólka Pełkińska, Tomasovia Tomaszów Lubelski, Wisła Sandomierz i Korony Rzeszów.

## NAJSKUTECZNIEJSI

25 goli - W. Bialek (Avia)  
19 goli - A. Gębalski (Czarni)  
16 goli - E. Kahsay (Chełmianka), M. Stefanik (Siarka)  
15 goli - A. Imiela (ŁKS Łagów)  
14 goli - M. Jędras (Korona), D. Świdorski (Stal)  
13 goli - S. Kaczyński (Orleń)

## STRZELCY ORLEŃ

9 - Arkadiusz Maj, 7 - Sebastian Kaczyński, 5 - Szymon Kamiński, Patryk Szymała, 4 - Karol Rycaj, 3 - Przemysław Koszeł, Mateusz Ozimek, Przemysław Zdybowski, 2 - Jan Bożym, Mateusz Chyła, Piotr Ćwik, Maciej Filipowicz, Michał Kobiłka, 1 - Paweł Czeladko, Arkadiusz Korolczuk, Piotr Kuźma, Wahe Mnacakanjan, Ernest Skrzyński

## STRZELCY PODLASIA

10 - Marcin Pigiel, 8 - Maciej Wojczuk, 4 - Kamil Kocoł, Jarosław Kosieradzki, 3 - Mateusz Jarzynka, Krzysztof Salak, 2 - Tomasz Andrzejuk, Paweł Zabielski, 1 - Erwin Bahonko, Mariusz Chmielewski, Karol Domański, Arkadiusz Kot, Diel Spring, Tomasz Tutas

mp

Siarka Tarnobrzeg - Orleń Spomlek Radzyń Podlaski 2:0 (2:0). I już wakacje

# Rekreacyjne granie odbębniłone i zaraz nowy sezon

Szpalerem uhonorowali piłkarze Orleń wychodzących na boisko rywali, którzy hucznie świętowali awans do II ligi. Potem też goście nie starali się specjalnie zepsuć miłej atmosfery, łatwo stracili dwa gole, zmarnowali kilka dogodnych sytuacji, pogratulowali rywalom i pojechali na króciutkie wakacje.

Po tym, jak w ubiegłej kolejce Siarka zapewniła sobie awans do II ligi, trener Siarki Sławomir Majak dał części

## Okiem trenera:



## Mikołaj Racyński Na urlopie pojedą z rozpiską

- Nie będzie okresu rozretrowania, bo przerwa między sezonami jest dość krótka. Oczekuję, że każdy piłkarz 5 lipca stawi się na zajęciach już po rozruchu, każdy dostanie wytyczne na końcówkę urlopu. Przed nami skrajnie trudny sezon, w przyszłym sezonie liga będzie silniejsza niż w obecnym. W Tarnobrzegu zastąpiłbym co najmniej na gola a być może nawet punkt. Prowadzę rozmowy z zarządem klubu, ale takie sprawy lubią ciszę i póki nie ma podpisów na dokumentach, wołałbym nie mówić o szczegółach. Za kilka dni na pewno wszystko będzie jasne

piłkarzy wcześniejsze urlopy. Przeciw Orleńtom wybiegła jedenastka złożona w dużej części z zawodników, którzy stosunkowo rzadko otrzymywali szansę występów w podstawowym składzie. Trener Orleń Mikołaj Racyński również poeksperymentował: dał odpocząć Karolowi Rycajowi, Patrykowi Szymali oraz Szymonowi Kamińskiemu. W wypadku tego ostatniego oznaczało to, że nie dokona on rzadkiej sztuki: „Kamyk” we wszystkich dotychczasowych meczach nie opuścił ani minuty! Szansę otrzymali Paweł Koncewicz-Żyłka, Dominik Rycaj i Ernest Skrzyński.

Przedmeczowa uroczystość i spory upał podziały na gości usypiająco. W 12. min. dość pasywnie zachowała się zwłaszcza prawa część obrony i rywale zdobyli prowadzenie. Potem biało-zieloni

rozegrali kilka ciekawych akcji, raz nawet Przemysław Zdybowski zdobył gola, ale sędziowie dostrzegli spalonego. W 42. min. w prostej sytuacji Skrzyński podał w środku pola do rywala, gospodarze rozegrali kontratak i Oleksandr Yatsenko wykorzystał sytuację sam na sam z Maksymilianem Ciołkiem. Druga połowa była równym, ale nie stojącym na najwyższym poziomie widowiskiem.

Teraz piłkarze Orleń rozjadą się na urlopy, z których wrócą 5 lipca. Przed nowym sezonem rozegrają pięć sparingów, planowany jest też obóz przygotowawczy. Na tę chwilę nie ma żadnych oficjalnych informacji o potencjalnych transferach z i do drużyny, acz nie należy się spodziewać poważniejszej kadrowej rewolucji.

Zbigniew Smółko

CISOWIANKA®

Sponsor  
tytularny



Granit Bychawa - Górnik II Łęczna 1:3 (1:1)

# Bałaszek i Małyska z pierwszymi golami w seniorach!

Piłkarze Daniela Ruska i Karola Wiecha wygrali czwarty mecz w grupie mistrzowskiej IV ligi. Górnik II ograł 3:1 Granit Bychawa.

Zwycięstwo oznacza, iż łącznienie zakończyli sezon na ósmym miejscu. W weekend po raz drugi pokonali ekipę Marcina Popławskiego. Bramki dla naszych zdobyli: Sebastian Bałaszek, Marcel Obroślak oraz Szymon Małyska. Dla obu to premierowe



Kacper Kocyła i spółka zanotowali czwarte zwycięstwo w grupie mistrzowskiej IV ligi. Górnik II zakończył sezon na ósmej pozycji

gole w dorosłym futbolu. Pierwszy z nich ma 17 lat, zaś drugi to gracz urodzony w 2007 roku!

- To było bardzo wyrównane spotkanie. Obie drużyny miały sporo okazji. Cieszą trafienia naszych młodych zawodników. Podejrzewam, że Szymon jest najmłodszym zawodnikiem w całej lidze, który wpisał się na listę strzelców - mówi Karol Wiech, asystent Daniela Ruska. Nasi wyszli na prowadzenie po rzucie różnym i strzale Bałaszka. Gospodarze wyrównali tuż przed przerwą za sprawą Daniela Brzozowskiego, który wykończył kontre. W ten sam sposób łącznianie po-

nownie wygrywali, a ostatni piłki dotknął Marcel Obroślak. W doliczonym czasie gry Małyska skończył zespołową akcję Górnika II.

**Granit Bychawa - Górnik II Łęczna 1:3 (1:1)**

**Bramki:** Brzozowski 44' - Bałaszek 15', Obroślak 68', Małyska 90+2'.  
**Górnik II:** Kiliżek - Bronowicki, Kocyła, Mołodecki, Pendel, Ząbłotny (70' Pleskot), Fiedor (70' Małyska), Obroślak, Konojowski (65' Martyn), Brzyski (70' Wa-

## ZAWODNIK MA GŁOS

**Sebastian Bałaszek, Górnik II Mamie i tacie**

Dla mnie było to znakomite uczucie. Wyszedłem na boisko w pierwszym składzie i zdobyłem debiutanckie trafienie w Górniku. Każdy młody piłkarz chce jak najszybciej grać w seniorach i strzelać gole. Cieszę się. Trafienie dedykuję mojej mamie Marcie oraz tacie Arturowi

chowicz), Bałaszek (70' Pluta).  
**Żółte kartki:** Kocyła, Brzyski.

mp

## Powiślak nie lubi grać z Gromem

Porażką zakończył się ostatni mecz w sezonie graczy z Końskowoli. Powiślak po raz drugi uległ 2:3 Gromowi.

Zaczął się dobrze. Damian Bernat obsłużył podaniem Jakuba Prylińskiego, który wyszedł sam na sam z bramkarzem, następnie minął go i zdobył bramkę. Dla 22-latkę było to 28. trafienie w tym sezonie. W kolejnych minutach kibice widzieli naprawdę

intensywne ataki obu drużyn. Ze strony Powiślaka swoich szans próbowali: Damian Bernat, Kamil Przychodzień, Jakub Pryliński i Marcin Gil, jednak żadnemu z nich nie udało się pokonać defensywy miejscowych. Grom również kilkakrotnie próbował zagrozić, lecz na posterunku stał świetnie dysponowany w tym meczu Michał Bicki. Niestety w 39. minucie gospodarze wyprowadzili groźną kontrę, przedarli się przez naszą obronę i nie dali szans naszemu golkeeperowi.

Na początku drugiej części miejscowi wykorzystali błędy ekipy Radosława Muszyńskiego w kryciu i wyszli na prowadzenie. Po straconym gołu nasi ruszyli do odrabiania strat. W 60. minucie Kamil Warecki oddał strzał, który sparował do boku bramkarz. Następnie do dobitki ruszył Marcin Gil. Bramkarz próbował jeszcze wybić piłkę z linii, jednak sędzia boczny zasygnalizował, że futbolówka całym swoim obwodem znalazła się w siatce.

Niestety, w 83. minucie gospodarze postawili kropkę nad „i”. Konrad Puchacz wykorzystał zagranie wzdłuż naszego pola karnego. Mimo upływającego czasu żółto-niebiescy mieli jeszcze sytuacje do wyrównania. W 85. minucie Jakub Kawalec zdobył bramkę, jednak ze spalonego, a dwie minuty później Pryliński uderzał minimalnie niecelnie z rzutu wolnego. W doliczonym czasie gry świetnej kontry nie wykorzystał wspomniany „Cavani”.

**Grom Różaniec - Powiślak Końskowola 3:2 (1:1)**

**Bramki:** Stefan 39', 47', Puchacz 83' - Pryliński 9', Gil 60'.  
**Powiślak:** Bicki - Nowak (46' Łuczowski), Kozak, Gontarz, Przychodzień (64' Kawalec), Gede (66' Banaszek), Piasek (89' Gołąb), Olszewski, Gil, Bernat (46' Warecki), Pryliński.  
**Żółta kartka:** Muszyński (trener).  
**Czerwona kartka:** Mielniczek 90+1', za dwie żółte kartki.

mp

## Porażka i tylko trzecie miejsce. A mogło być 6:6

Piłkarze z Lubartowa wszystkie mieli w swoich rękach. Jak się okazuje, musieli wywalczyć przynajmniej punkt, by wygrać grupę mistrzowską. Nie udało się.

Podopieczni Grzegorza Białka wystąpili w mocno eksperymentalnym składzie. Zabrakło przykładowo: Krystiana Żelisko, Jakuba Niewęglowskiego, Damiana Podłęsnego, Dawida Iskierki czy Filipa Michałowa. - Gdyby policzyć wszystkie klarowne okazje, powinno skończyć się remisem 6:6. W pierwszej połowie mieliśmy dwie znakomite okazje, po przerwie kolejną. Bartek Koneczny tra-

fił w słupek, a Adrian Pikul „machnął” się po rzucie różnym. Dwukrotnie wychodziliśmy dwóch na bramkarza i nie umieliśmy tego wykorzystać - mówi szkoleniowiec. Białek przyznaje, że trudno zmobilizować zawodników, kiedy wiadomo, że za chwilę wakacje od piłki. Zagraliśmy radosny futbol w obronie oraz w ataku - dodaje. Jedynego gola zdobył Mateusz Bednarczyk, który wykorzystał dogranie Aleksa Aftyki i tylko pozostało mu dopełnić formalności.

### Debiut Kacpra

Zansę debiutu w seniorach otrzymał Kacper Sulowski. To wychowanek Lewartu, który do tej pory grał w druży-

nie juniorów. Sulowski to gracz urodzony w 2004 roku.

### Chwila wolnego

Piłkarze z Lubartowa wrócą do treningów 11 lipca. W planach jest sześć gier kontrolnych.

**Kłós Gmina Chełm - Lewart Lubartów 4:1 (3:0)**

**Bramki:** Wójcicki 25', Mazur 38', Jabłoński 44', Dąbrowski 90' - Bednarczyk 80'.  
**Lewart:** Tutaj - Urban (68' Sulowski), Majewski, Jemioł, Kamiński, Lato (68' Pęksa), Pikul, Duda (82' Lipski), Aftyka, Koneczny, Barszczyk (46' Bednarczyk).  
**Żółta kartka:** Urban.

mp

## Jak cała runda

Gracze Opolanina zakończyli sezon. Najważniejsze, że utrzymali się w lidze.

W grupie mistrzowskiej szło im fatalnie. W 12 spotkaniach wygrali raz, tyle samo zaliczyli remisów. Aż dziesięciokrotnie przegrywali. - Po raz kolejny przegraliśmy przez indywidualne błędy. Pierwsze piętnaście minut było bardzo dobre w naszym wykonaniu. Długo utrzymywaliśmy się przy piłce i byliśmy bardzo zdeterminowani w odbiorze. Jednak potem znów wkroczyła jakaś „nerwówka”. Nie wiem, czym to jest spowodowane, ale dla mnie to też jest jakiś materiał do przeanalizowania. Dzisiejszy mecz układał się na remis, ale przydarzył nam się „klops”

w postaci czerwonej kartki. Przy takiej pogodzie bronić się w dziesięciu jest ciężko. Tym bardziej że przeciwnik też był dobrze zorganizowany - mówi Daniel Koczon, opiekun Opolanina.

**Opolanin Opole Lubelskie - Start Krasnostaw 1:3 (1:1)**

**Bramki:** Król 45' - D. Soldecki 38' (k), Lando 55', J. Soldecki 82'.  
Opolanin: Szczepański - Wszółek, Frydecki, Górniak, Adamczuk (84' Ćwieka), Łappo (66' Szymeczki), Jakimiński (70' Nieradko), Pałka (88' Pasztelan), Sułek (76' F. Sałasiński), Rybak, Król.  
**Czerwona kartka:** Rybak 50', za dwie żółte kartki.

mp

## IV LIGA (gr. mistrzowska)

### WYNIKI 12. KOLEJKI

Kryształ - Huragan 1:1  
Granit - Górnik II 1:3  
Opolanin - Start 1:3  
Grom - Powiślak 3:2  
Motor II - Świdnicz. 0:2  
Stal - Lublinianka 1:0

### TABELA IV LIGI (gr. mistrzowska)

| L.p. | Nazwa zespołu            | M. | Pkt. | Bramki |
|------|--------------------------|----|------|--------|
| 1    | Lublinianka Lublin       | 12 | 78   | 24:4   |
| 2    | Stal Kraśnik             | 12 | 74   | 21:9   |
| 3    | Świdniczanka Świdnik     | 12 | 72   | 39:17  |
| 4    | Start Krasnostaw         | 12 | 67   | 25:10  |
| 5    | Motor II Lublin          | 12 | 66   | 29:20  |
| 6    | Huragan Międzyrzec Podl. | 12 | 64   | 16:22  |
| 7    | Kryształ Wierbikowice    | 12 | 61   | 20:19  |
| 8    | Górnik II Łęczna         | 12 | 53   | 15:29  |
| 9    | Granit Bychawa           | 12 | 50   | 17:28  |
| 10   | Grom Różaniec            | 12 | 48   | 18:33  |
| 11   | Powiślak Końskowola      | 12 | 36   | 23:31  |
| 12   | Opolanin Opole Lub.      | 12 | 36   | 9:34   |

**Piłkarze IV ligi (gr. mistrzowska) zakończyli sezon. Do III ligi awansowała Lublinianka Lublin.**

mp

## IV LIGA (gr. spadkowa)

### WYNIKI 12. KOLEJKI

Gryf - Orleńta 1:1  
Kłós - Lewart 4:1  
Hetman - Lutnia 1:3  
Huczwa - POM 2:4  
Brat - Włodawianka 1:2  
Igros - Sparta 3:3

### TABELA IV LIGI (gr. spadkowa)

| L.p. | Nazwa zespołu         | M. | Pkt. | Bramki |
|------|-----------------------|----|------|--------|
| 1    | Orleńta Łuków         | 12 | 50   | 29:11  |
| 2    | POM Iskra Piotrowice  | 12 | 49   | 32:19  |
| 3    | Lewart Lubartów       | 12 | 49   | 37:15  |
| 4    | Gryf Gmina Zamość     | 12 | 47   | 17:18  |
| 5    | Sparta Rejowiec       | 12 | 44   | 31:16  |
| 6    | Lutnia Piszczac       | 12 | 43   | 23:9   |
| 7    | Włodawianka Włodawa   | 12 | 41   | 44:17  |
| 8    | Huczwa Tyszowce       | 12 | 37   | 17:22  |
| 9    | Kłós Gmina Chełm      | 12 | 31   | 19:36  |
| 10   | Hetman Zamość         | 12 | 24   | 12:32  |
| 11   | Igros Krasnobród      | 12 | 21   | 14:29  |
| 12   | Brat Siennica Nadolna | 12 | 5    | 8:59   |

zakończyli sezon. Do Klasy Okręgowej spadły takie zespoły jak: Sparta Rejowiec Fabryczny, Lutnia Piszczac, Włodawianka Włodawa, Huczwa Tyszowce, Kłós Gmina Chełm, Hetman Zamość, Igros Krasnobród oraz Brat Siennica Nadolna.

mp

PUL

# Przewodniczący rady: Wójt straszyła mnie, że zaraz wstanie i strzeli mi w CHAPE

Gmina Spiczyn: Usłyszał też od wójt Szczęsnej - jak twierdzi - trzeba „panu przewodniczącemu obić MORDE”. - Czy osoba na takim stanowisku jak pani powinna się tak zachowywać na komisji wobec radnych, czy w ogóle, jakiegokolwiek innej zwykłej osoby? - żalił się radnym.

Skonfliktowana z większością radnych wójt Dorota Szczęsna, absolutorium dotąd nie otrzymywała. Potrzebne była do tego osiem głosów.

**Wójt: Nie braliśmy kredytu, tyle zadań inwestycyjnych wykonaliśmy**

Kolejne głosowanie miało się odbyć podczas sesji absolutorijnej w ub. tygodniu. Według raportu o stanie gminy na zadania inwestycyjne wydano ponad 4,5 mln zł. Joanna Grabowska sprawozdając wykonanie zeszłorocznego budżetu zaznaczyła, że gmina pod względem inwestycyjnym ma się „czym pochwalić”.

- Plan dochodów został wykonany wyższy, niż był zakładany, w ubiegłym roku udało nam się pozyskać dość spore kwoty... - precyzowała skarbnik.

W 2021 roku gmina uzyskała dofinansowanie i prowadziła m.in. przebudowę drogi w Jawidzu i remonty dróg gminnych, budowę oświetlenia ulicznego w Zawieprzycach. Z budżetu gminy udało się zakończyć budowę świetlicy wiejskiej w Charleżu. - Rok 2021 był bez kredytu, spłaciłszy raty, które wynikają z poprzednich lat. Przypomnę, że zadłużenie na 31 grudnia wynosi 3 mln 125 tys. zł, więc jest niewielkie jak na realia dzisiejsze samorządów - mówiła skarbnik.



**Dorota Szczęsna,**  
wójt gminy Spiczyn

**- Jeżeli się uniosłam głosem na komisji, pan doskonale wie, dlaczego. Bo pan nie ma do mnie żadnego szacunku jako do wójta, a przed wszystkim do kobiety**

## Uwagi na temat zachowania wójt

I takie wydawanie pieniędzy, po raz pierwszy od lat zostało przez radnych docenione: wójt otrzymała absolutorium.

Od głosu wstrzymał się przewodniczący rady.

- Mam wiele uwag odnośnie współpracy z Radą Gminy, z traktowaniem radnych, z zachowaniem wobec radnych. Co przelało czarę goryczy 25 maja 2022 roku tutaj na tej sali? Pani groźby wobec mojej osoby. Pozwól sobie zacytować kilka wypowiedzi, które padły na tej sali - stwierdził.

Chodziło o posiedzenie jednej z komisji rady.

- Straszyła mnie pani, że zaraz pani wstanie i strzeli mi pani w CHAPE, a później kilkakrotnie mówiła pani, że trzeba panu przewodniczącemu obić MORDE. Czy osoba na takim stanowisku jak pani powinna się tak zachowywać na komisji wobec radnych, czy w ogóle, jakiegokolwiek innej zwykłej osoby? Czy to są zachowania godne wójta? I później się pani dziwi, że nasza ocena jest obiektywna, negatywna do pani

działań, które pani podejmuje.

W dalszej części wypowiedzi przewodniczący odniósł się do współpracy wójt z zarządem powiatu łączyńskiego.

- Pani brak współpracy z samorządem wyższego szczebla skutkuje samymi niekorzyściami dla naszych mieszkańców - zarzucał przewodniczący. Uwagi miał do braku udostępnionych dokumentów dla radnych, oraz, do tego, że wójt „na komisjach, na sesjach podburza całą atmosferę i prowadzi do kłótni, która nie przynosi żadnych efektów”.

## Zwrócenie uwagi kontra groźby karalne

Wójt w odpowiedzi określiła zarzuty przewodniczącego jako „śmieszne”.

- Proszę pana, był pan u mnie, przeprosiłam pana, jeżeli się uniosłam głosem na komisji, pan doskonale wie, dlaczego. Bo pan nie ma do mnie żadnego szacunku jako do wójta, a przed wszystkim do kobiety. Zachowuje pan się karygodnie, czy na komisjach czy na sesjach, nie dopuszcza mnie pan do głosu. Dzisiaj pan sobie wypisał za-



**Artur Barczak,**  
przewodniczący Rady Gminy Spiczyn

**- Straszyła mnie pani, że zaraz pani wstanie i strzeli mi pani w CHAPE, a później dwukrotnie mówiła pani, że trzeba panu przewodniczącemu obić MORDE**

## Absolutorium z tytułu wykonania budżetu za 2021 rok zostało udzielone

Głosowali za:

Magdalena Domańska  
Natalia Dudek  
Bolesław Karpiński  
Maria Kasprzycka  
Paulina Klepka  
Adam Krzysiak  
Agnieszka Krzysiak  
Karolina Saracyn  
Artur Zgierski

Wstrzymali się:

Artur Barczak  
Piotr Biedak  
Joanna Gąsior  
Łukasz Libera  
Sławomir Słomka

rzuty, śmieszne - mówiła wójt.

- Czy ktoś jeszcze z państwa czuł się urażony, że zwróciłam uwagę? - pytała wójt radnych.

- To nie jest zwrócenie uwagi, pani wójt, to są groźby karalne - kwitował przewodniczący.

- Artur przerwij to - wnioskowali radni, prosząc o przerwę.

Wójt ma powody do radości, ale tylko częściowe, bo obok absoluto-

## W piątek, 17 czerwca, w Spiczynie radni podjęli uchwałę w sprawie NIEudzielenia wójt gminy Dorocie Szczęsnej wotum zaufania za 2021 rok

Za udzieleniem wójt Spiczyna Dorocie Szczęsnej wotum zaufania głosowali:

Natalia Dudek  
Bolesław Karpiński  
Maria Kasprzycka  
Paulina Klepka  
Agnieszka Krzysiak  
Karolina Saracyn

Wstrzymali się od głosu:

Artur Barczak  
Joanna Gąsior  
Magdalena Domańska  
Piotr Biedak  
Adam Krzysiak  
Sławomir Słomka  
Artur Zgierski

Przeciw był:  
Łukasz Libera

rium rada nie udzieliła jej wotum zaufania. Potrzeba do tego było ośmiu głosów.

Magdalena Sych

Nie mamy już etatu zastępcy wójt w urzędzie...

Czy w Urzędzie Gminy Spiczyn urzęduje zastępca wójta? Nawet tak prostej informacji nie da się tam uzyskać.

O tym, że posada dotychczasowej z-cy wójt gminy Spiczyn Bernadety Przybylskiej-Bartnik może być zagrożona wiadomo było od miesiąca. Przypomnijmy. Z Urzędu Gminy w Spiczynie policjanci wyprowadzili w kajdanach mężczyznę, podejrzanego o wyłudzenie pieniędzy od bezrobotnych.

Namawiał ich do udziału w rzekomo korzystnym projekcie. Musieli tylko wpłacić mu kaucję. O tej głośnej w Spiczynie sprawie informowaliśmy niedawno na łamach „Wspólnoty”.

Nabrać się dali również niektórzy urzędnicy, a zastępca wójta wysłała e-maila zachęcającego do udziału w projekcie. W gminie pojawiły się spekulacje o odejściu Bernadety Przybylskiej-Bartnik z pracy.

„Witam, czy redakcja wie coś w sprawie wicewójta w Spiczynie, czy to prawda że złożyła rezygnację?” - pytają nas Jakub. Wójt Szczęsna w rozmowie ze „Wspólnotą” 27 maja nie potwierdziła odwołania Przybylskiej-Bartnik z funkcji z-cy wójta. Stwierdziła jedynie, że po konsultacji z prawnikiem zostaną wyciągnięte konsekwencje służbowe wobec tych osób, wobec których powinny zostać wyciągnięte. Wójt nie mówiła na ten temat ani podczas sesji absolutorijnej w miniony piątek, 17 czerwca, ani nie zdecydowała się też na to - proszona o kontakt - na rozmowę telefoniczną z redakcją. Telefon służbowy zastępcy wójta Bernadety Przybylskiej-Bartnik również milczy. Na stronie internetowej urzędu w zakładce „władze” widnieje stanowisko:

Zastępca Wójta Gminy, Bernadety Przybylskiej-Bartnik z numerem telefonu i adresem e-mail. Na BIP - nie znaleźliśmy zarządzenia wójta w sprawie odwołania swojego z-cy. Zadzwoniliśmy do urzędu prosząc o kontakt z dotychczasową zastępczynią wójta. Usłyszeliśmy. - Nie ma już u nas takiego etatu zastępcy wójta.

Jakie są kulisy tej sprawy zapytamy wójt w trybie dostępu do informacji publicznej i poinformujemy w najbliższym czasie Czytelników „Wspólnoty”.

Magdalena Sych

# Wesołe jest życie seniorów w gminie Lubartów



Na zaproszenie Stowarzyszenia Razem dla Gminy Lubartów odpowiedziały zaprzyjaźnione kluby seniora w Lisowie, Szczekarkowie, Nowodworze, Skrobowie, Trzcińcu i Rokitnie

**W Klubie Seniora można dobrze się bawić, a przy okazji poznać innych aktywnych seniorów z sąsiedztwa.**

Na zaproszenie Stowarzyszenia Razem dla Gminy Lubartów odpowiedziały zaprzyjaźnione kluby seniora. Przy skocznej muzyce, pomysłowych konkurencjach sportowych i pysznym poczęstunku na łonie natury seniorzy z gminy Lubartów bawili się wymiennie.

Na imprezę łączącą aktywność sportową z integracją przyjęły zaproszenie seniorzy z klubów seniora działających na terenie gminy Lubartów w Lisowie, Szczekarkowie, Nowodworze, Skrobowie, Trzcińcu i Rokitnie.

Magdalena Sych



**Grażyna Szysia**

Klub Seniora w Lisowie

- Ostatnio spędzaliśmy dużo czasu w domach, nareszcie skończył się covid i możemy sobie pozwolić na spotkania z przyjaciółmi. W naszym wieku doskwiera chyba najbardziej samotność, dlatego tym bardziej cieszymy się, gdy możemy być razem, podnosi nas to na duchu, dodaje chęci do życia. Nasza siedziba na razie jest udostępniona rodzinom z Ukrainy, spędzamy więc wspólnie czas na boisku obok świetlicy, na przykład na grillu



Konkurencja „Slalomem na koniku” wywołała salwy śmiechu



Na boisku przy szkole w Nowodworze seniorzy pokazali, że potrafią być sprawni fizycznie



**Helena Włoch z Łucki**

- Piknik zakończył się rozdaniem dyplomów uczestnictwa. Imprezę uważam za udaną i jestem zadowolona z udziału, zawsze to jakaś odskocznia od codzienności, tych samych obowiązków w domu. Wracam w dobrym nastroju, zdobyłam dyplom za udział w pikniku sportowym, nagrody rzeczowe: torebkę i koszulkę, i odpoczęłam w miłym gronie



Konie na szczęście były łagodne i seniorzy z powodzeniem nad nimi zapanowali



Danuta Bednarczyk (na zdjęciu z piłką)  
- Rokitno jest świetne, lepszych od nas nie ma! My w komplecie zawsze, jest nas 11. osób, a może będzie więcej. Na pikniku bawimy się super, pogoda nam dopisała, wygrywamy nagrody! Zawsze jesteśmy aktywni na spotkaniach w Klubie Seniora, herbatka, ciasteczko, przesiadanie się z krzeselka na krzeselko... (śmiech). A tak zupełnie poważnie. Tańczymy, organizujemy i to dość często imprezy okolicznościowe, na które zapraszamy...



**Danuta Zdunek**

Klub Seniora w Nowodworze

- Udział w klubie to dla nas okazja do spotkania się, rozmowy, człowiek jest między innymi ludźmi i może być „na czasie”. Dzisiaj jest nas dziesięcioro na pikniku, bawimy się świetnie. Po wysiłku fizycznym odpoczywamy w cieniu delektując się pieczoną kiełbaską, ciastkiem i herbatką. Czy czegoś nam w Nowodworze brakuje? W Nowodworze wszystko jest! (śmiech) Świetlice mamy elegancką, biblioteka jest, wypożyczamy książki, czytamy, teraz planujemy wyjazd do teatru. Ostatnio byliśmy w Trzcińcu u koleżanek i kolegów z klubu seniora na majówce, dobrze się bawiliśmy. Dziewczyny z Trzcińca przygotowały smaczne jedzenie, orkiestra pięknie grała, tańczyliśmy...



**Danuta Wójcik**

Klub Seniora w Trzcińcu

- „Sprycairy” z nas, dałyśmy radę przebiec slalomem z jajkiem na łyżce, żeby nie spadło! W klubie robimy wiele rzeczy wspólnie, wspólnie gotujemy, pieczemy, rozmawiamy, wspominamy jak to dawniej było. 26 maja mieliśmy majówkę w naszej remizie, robiłyśmy sałatki, udka z pieczarkami, śledzie. Integrowały się wszystkie kluby z gminy, przygotowałyśmy poczęstunek na około 90 osób. Następnym razem to my pojedziemy do kogoś w gościnę, inny klub zorganizuje imprezę i nas zaprosi... Dzięki temu można nie tylko dobrze się bawić, ale i przy okazji poznać innych seniorów z sąsiedztwa



**Ryszard Misztal**

Klub Seniora w Szczekarkowie

- W Szczekarkowie mamy bardzo fajny Klub Seniora, ostatnio byliśmy na wycieczce w Sandomierzu, zwiedzaliśmy miasto z przewodnikiem. Konkurencje sportowe nie sprawiły mi trudności, do aktywności fizycznej sił i energii mi starcza, daj Boże, aby tak dalej! Najlepiej wspominam zabawę z jajkiem, najmniej do gustu przypadła mi skoczna jazda na koniku (śmiech)

PIŁKA NOŻNA - KEEZA LUBELSKA KLASA OKRĘGOWA

# Pozytywne zakończenie sezonu Polesia

Drużyna z Kocka pokonała w ostatnim meczu sezonu 2021/2022 KEEZA Lubelskiej Klasy Okręgowej wyżej notowany Sygnał. Polesie skończyło sezon w górnej części tabeli.

Polesie podjęło zespół z Lublina na własnym boisku w środę, 15 czerwca. Spotkanie lepiej zaczęli wyżej notowani gracze Sygnału, bo już po kilku minutach gry wywalczyli rzut karny, którego jednak nie wykorzystali. Do przerwy było 0:0.

Niedługo po zmianie stron sędzia odgwiżdżał drugiego karnego w tym spotkaniu, ale tym razem na korzyść gospodarzy. Faulowany w polu karnym Sygnału był Arkadiusz Adamczuk. Do piłki ustawionej na jedenastym metrze podszedł Kacper Rukasz. Z jego strzałem poradził sobie bramkarz gości, ale z dobitką nie miał już szans.

Kropkę nad „i” w końcówce postawił Adamczuk. Doświadczony napastnik opanował



Arkadiusz Adamczuk podsumował sezon golem. Doświadczony napastnik w meczu z Sygnałem wywalczył jeszcze rzut karny

piłkę po dośrodkowaniu od Jakuba Dobosza, obrócił się w stronę bramki pomimo asysty rywala i skutecznie uderzył do siatki Sygnału.

Ostatnie nadzieje na dobry rezultat w Kocku Sygnał stracił po tym, jak jeden z jego zawodników musiał opuścić boisko po obejrzeniu czerwonej kartki.

Polesie pokonało Sygnał 2:0 w ostatnim spotkaniu tego sezonu. Było to 12 zwycięstwo drużyny z Kocka w rozgrywkach, które ekipa z powiatu lubartowskiego zakończyła na ósmym miejscu.

**POLESIE KOCK - SYGNAŁ LUBLIN 2:0 (0:0)**

**Bramki:** Rukasz 55', Adamczuk 80'.

**Polesie:** Parzyszek - Ogórek (85' Cybulski), Dobosz, Niedziela, Kutnik, Majcher (75' Pożarowski), Rukasz, Pikul, Kobiółka, K. Białek, Adamczuk.

**Żółte kartki Polesia:** brak.

**Czerwona kartka:** zawodnik Sygnału 83' (za dwie żółte).

Dominik Smała



**Fabian Ciok**  
trener Polesia Kock

**Pokazaliśmy charakter**

W pierwszej połowie mieliśmy sytuacje bramkowe, ale ich nie wykorzystaliśmy. Druga część dobrze się dla nas zaczęła, bo trafiliśmy na 1:0 z rzutu karnego. Później mecz się otworzył, goście też mieli swoje okazje do strzelenia gola. W 80 minucie zdobyliśmy bramkę na 2:0, a za chwilę zawodnik Sygnału dostał czerwoną kartkę. To też był ważny moment, wiedzieliśmy już, że rywale się nie podniosą. Sygnał ma personalnie bardzo dobry zespół, mają ciekawego środkowego obrońcę - Nigeryjczyka, który ma wysokie umiejętności. Mieliśmy w tym spotkaniu problem ze składem, ale udało nam się zebrać na ostatni mecz. Pokazaliśmy charakter. Cieszymy się, że udało się wygrać i skończyć sezon na ósmym miejscu

## KLASA O

Wyniki 30 kolejki:  
Unia - Stal 0:6  
Garbarnia - Avia II 2:6  
Stróża - Ryki 1:5  
Drzewce - Sokół 3:1  
Wisła II - Błękit 4:3  
Annopol - Orion 0:3  
Polesie - Sygnał 2:0  
Janowianka - Piaskovia 4:2

| Lp  | Nazwa zespołu      | M  | Pkt | Bramki |
|-----|--------------------|----|-----|--------|
| 1.  | Stal Poniatowa     | 30 | 87  | 110-23 |
| 2.  | KS Drzewce         | 30 | 70  | 112-31 |
| 3.  | Janowianka J       | 30 | 70  | 116-36 |
| 4.  | Piaskovia Piaski   | 30 | 50  | 54-53  |
| 5.  | Sygnał Lublin      | 30 | 49  | 67-60  |
| 6.  | Orion Niedzwica D. | 30 | 45  | 60-59  |
| 7.  | Unia Bełżyce       | 30 | 40  | 57-72  |
| 8.  | Polesie Kock       | 30 | 39  | 59-63  |
| 9.  | MKS Ryki           | 30 | 38  | 54-68  |
| 10. | Avia II Świdnik    | 30 | 38  | 66-76  |
| 11. | Sokół Konopnica    | 30 | 36  | 53-67  |
| 12. | Wisła II Puławy    | 30 | 34  | 77-98  |
| 13. | LKS Stróża         | 30 | 32  | 52-69  |
| 14. | Garbarnia Kurów    | 30 | 27  | 43-93  |
| 15. | Wisła Annopol      | 30 | 20  | 41-107 |
| 16. | Błękit Cyców       | 30 | 20  | 46-92  |

## KLASA A Gr. II

Wyniki 26 kolejki:  
Hetman - Wilki 5:0  
Mazowsze - Góra Puławska 2:7  
Cisy - Michów 6:1  
Bogucin - Kadet 5:2  
Serokomla - Żyrzyniak 3:5  
Wodniak - Amator 3:7  
Orły - Draco 2:4

| Lp  | Nazwa zespołu      | M  | Pkt | Bramki |
|-----|--------------------|----|-----|--------|
| 1.  | KS Góra Puławska   | 26 | 67  | 100-36 |
| 2.  | Cisy Nałęczów      | 26 | 59  | 83-37  |
| 3.  | Hetman Gołęb       | 26 | 57  | 88-30  |
| 4.  | Amator             | 26 | 53  | 92-49  |
| 5.  | Żyrzyniak Żyrzyn   | 26 | 49  | 51-33  |
| 6.  | Wilki Wilków       | 26 | 38  | 53-58  |
| 7.  | Serokomla Janowiec | 26 | 35  | 61-70  |
| 8.  | Wodniak            | 26 | 31  | 62-62  |
| 9.  | Draco Kowala       | 26 | 27  | 44-82  |
| 10. | BKS Bogucin        | 26 | 26  | 38-62  |
| 11. | GLKS Michów        | 26 | 26  | 35-64  |
| 12. | Mazowsze Stężyca   | 26 | 24  | 42-64  |
| 13. | Orły Kazimierz     | 26 | 19  | 37-90  |
| 14. | Kadet Lisów        | 26 | 16  | 40-89  |

## KLASA A Gr. III

Wyniki 26 kolejki:  
Avenir - Niemce 3:2  
Rohland - Piotrcovia 4:2  
Perła - Victoria 3:2  
Trawena - Tur 2:5  
Wierchowiska - Niedźwiada 3:0 (WO)  
Głusk - Ludwiniak 3:4  
Biskupice - Kamionka 1:3

| Lp | Nazwa zespołu       | M  | Pkt | Bramki |
|----|---------------------|----|-----|--------|
| 1  | Tur Milejów         | 26 | 63  | 86-27  |
| 2  | Trawena Trawniki    | 26 | 55  | 72-41  |
| 3  | LKS Kamionka        | 26 | 52  | 82-30  |
| 4  | GKS Niemce          | 26 | 51  | 79-55  |
| 5  | GLKS Głusk          | 26 | 48  | 90-59  |
| 6  | Perła Mielgiew      | 26 | 44  | 75-58  |
| 7  | LKS Biskupice       | 26 | 38  | 66-67  |
| 8  | Avenir Jabłonna     | 26 | 35  | 67-69  |
| 9  | Victoria Rybczewice | 26 | 35  | 73-77  |
| 10 | LZS Wierchowiska    | 26 | 33  | 61-73  |
| 11 | Rohland Tuszków     | 26 | 31  | 63-80  |
| 12 | Ludwiniak Ludwin    | 26 | 23  | 44-84  |
| 13 | Piotrcovia Piotrków | 26 | 15  | 45-106 |
| 14 | GKS Niedźwiada      | 26 | 7   | 40-117 |

PIŁKA NOŻNA KOBIET - EKSTRALIGA

# Wicemistrzyni Polski kompletują skład

GKS Górnik Łęczna szykuje się już na nowy sezon w piłkarskiej Ekstralidze. Trener Robert Makarewicz będzie miał do dyspozycji nowe zawodniczki, w tym 24-letnią napastniczkę Klaudję Fabová, reprezentantkę Słowacji.

### Zastąpić Macleans

Najistotniejszym dotychczasowym wzmocnieniem składu jest Klaudia Fabová. 24-letnia reprezentantka Słowacji związała się z Górnikiem rocznym kontraktem. Przez ostatnie dwa sezony Fabová występowała w Medyku POLOMarket Komin. Wcześniej dała się poznać polskiej publiczności jako piłkarka AZS PWSZ Wałbrzych, dla którego w swoim debiutanckim sezonie w Ekstralidze strzeliła czternaście bramek. Reprezentantka Słowacji na polskich boiskach występuje od czterech lat. Jej zadaniem jest zastąpienie napastniczki Macleans Chinonyerem, która po sezonie

2021/2022 pożegnała się z GKS-em. - Klaudia to wszechstronna ofensywna piłkarka, która może grać zarówno na pozycji numer dziewięć, jak i osiem, czy dziesięć, a występowała również na bokach pomocy. Jest też bramkostrzelna, a co za tym idzie, liczymy na to, że wypełni lukę po odchodzącej Macleans Chinonyerem, a także wniesie jeszcze więcej ogłady i doświadczenia na najwyższym poziomie ligowym - zaznacza trener Robert Makarewicz, cytowany przez klubowe media.

### Perspektywiczna napastniczka

Pozostałe nowe piłkarki Górniku to perspektywiczne nastolatki. Julia Piętakiewicz jest podstawową piłkarką reprezentacji Polski do lat 19. 17-letnia napastniczka to wychowanka Polonii Tychy, która przez trzy ostatnie sezony występowała w pierwszoligowym SWD Wodzisław Śląski.

- Julia Piętakiewicz to, pomimo młodego wieku, zawodniczka ograna na boiskach senior-

skich, co jest jej dużym atutem. Jest silna, sprawna i przyzwyczajona do tego, że na poziomie Centralnej Ligi Juniorek, a także pierwszej ligi, zdobywa dużo bramek. Ma spore doświadczenie również na arenie międzynarodowej, gdzie występowała w młodzieżowych kadrach Polski. Kolejnym wyzwaniem, jakie przed nią stoi jest Ekstraliga. Jedyną kwestią jest to, by przenieść swoje warunki na trening ekstraligowy. Wiemy, że nie jest to prosta sprawa, ale znając jej charakter, liczymy na to, że zrobi wszystko, by jak najszybciej stać się znaczącą postacią naszego zespołu - ocenia trener Robert Makarewicz w wypowiedzi dla klubowych mediów.

### Wzmocnienia defensywy

16-letnia Jagoda Cyraniak miniony sezon zakończyła zdobyciem srebrnego medalu Centralnej Ligi Juniorek U-17. Obrończyni podpisała kontrakt z GKS Górnikiem Łęczna.

- Jagoda to profesjonalna zawodniczka, która w ostat-

nim finale CLJ udowodniła, że umiejętnościami góruje już nad tą kategorią wiekową. Przed nią kolejny krok, czyli wejście do Ekstraligi - komentuje Robert Makarewicz. GKS pozyskał też nową bramkarkę - Sandrę Urbańczyk. Do tej pory 15-latką występowała w barwach Fotoball Wizards, z którym grała w Centralnej Lidze Juniorek U-17.

- Sandra to bardzo perspektywiczna zawodniczka. W nadchodzącym sezonie chcemy sprawdzić, jak radzi sobie w drużynie z najwyższej klasy rozgrywkowej. Wiemy, że bardzo dobrze gra nogami oraz przewiduje boiskowe wydarzenia i zachowuje spokój, co na jej pozycji jest niezwykle istotne - podkreśla szkoleniowiec GKS-u w oficjalnym klubowym komunikacie.

### Turniej, obóz i sparingi

Piłkarki Górniku rozpoczną przygotowania do nowego sezonu 11 lipca. Na początek przejdą testy motoryczne, a dziesięć dni później drużyna wyruszy na

turniej do Białegostoku.

Po turnieju „Górniczki” ruszą do Morąga, gdzie zaplanowano obóz przygotowawczy, który potrwa do 27 lipca.

Na zakończenie treningów przed startem nowego sezonu sztab szkoleniowy planuje także sparing z beniaminkiem Ekstraligi, HydroTruck Radom.

Start sezonu 2022/2023 odbędzie się w weekend, 6/7 sierpnia.

### Plan okresu przygotowawczego

11 lipca – powrót do treningów  
20 – 21 lipca – turniej w Białymstoku  
21 – 27 lipca – obóz w Morągu  
24 lipca – sparing z AP LOTOS Gdańsk (Morąg)  
27 lipca – sparing ze Stomilankami Olsztyn (Olsztyn)  
30 lipca – sparing z HydroTruck Radom (jeśli nie będzie naszym przeciwnikiem w trzech pierwszych kolejkach Ekstraligi)

dsm

# Szpital w kryzysie, władze powiatu skłóco Komisja Rewizyjna: Ona (Sylwia Domagała) winna, zarząd nie zasługuje na absolutorię

Komisja Rewizyjna nie zostawiła na byłej dyrektorce szpitala suchej nitki i w konsekwencji postanowiła zarekomendować nieudzielenie zarządowi absolutorium. W środę dowiemy się, czy pozostali radni pójdą jej śladem.

Podczas sesji Rady Powiatu Lubartowskiego, która odbyła się w minioną środę, 15 czerwca, Komisja Rewizyjna zaprezentowała podsumowanie kontroli przeprowadzonej w szpitalu w Lubartowie. Kontrola została wykonana w ub.r., jeszcze gdy SPZOZ-em kierowała poprzednia dyrektorka - Sylwia Domagała. Zakończyła się wówczas skandalem, bo radni nie otrzymali od dyrektora odpowiedzi na znaczną część z kilkudziesięciu wcześniej przygotowanych pytań.

Później Sylwia Domagała złożyła niespodziewaną rezygnację ze stanowiska dyrektora szpitala - na początku sierpnia ub.r. Kierowanie szpitalem przejął wówczas Mirosław Makarewicz.

## Kto jest temu winny?

Wnioski Komisji Rewizyjnej przedstawił jej przewodniczący, radny Antoni Bielski. Na Sylwii Domagale nie zostawił suchej nitki.

- Pani Sylwia Domagała w poźegnalnym piśmie do pracowników szpitala w Lubartowie obwinia za swoje odejście Zarząd Powiatu, radnych oraz media. Wszyscy byli winni, tylko nie sama pani dyrektor - dodał.

## Szef Komisji: zlekceważyła i kłamała

Radny Bielski przytoczył to, co Sylwia Domagała miała powiedzieć podczas posiedzenia Komisji Rewizyjnej.

„Dyrektor Sylwia Domagała powiedziała, że Zarząd Powiatu nie miał świadomości, w jakiej sytuacji znajduje się szpital w Lubartowie i kiedy obejmowała stanowisko nie udzielono jej rzetelnych informacji o sytuacji szpitala. Dodała również, że jeżeli powiat nie chce utrzymać szpitala, to nie musi” - zacytował protokół ze spotkania dyrektor z Komisją Rewizyjną.

- Pani Sylwia Domagała nie dość, że zlekceważyła kontrolę Komisji Rewizyjnej, to jeszcze kłamała. Jak żaden dyrektor, który obejmował w przeszłości to

stanowisko, miała szczegółowe informacje. Było to po audycie kontrolnym i aktualnym finansowym sprawozdaniu rocznym. To nie radni, Zarząd czy media działają na szkodę szpitala. Jest odwrotnie. To pani dyrektor swoim zarządzaniem doprowadzała do sytuacji, jakie wymieniałem na początku sprawozdania - mówił wprost szef Komisji Rewizyjnej.

## Polityka kadrowa

Sporo kontrowersji w czasie, gdy szpitalem kierowała Sylwia Domagała, wzbudzała polityka kadrowa w jednostce. Komisja Rewizyjna odniosła się do tego w swoich wnioskach.

- Za swojego dyktorowania pani Sylwia Domagała zatrudniła w sumie 210 osób, w tym 100 pracowników na umowę o pracę oraz 110 na różne prace zleczone. Zwolniła 88 osób zatrudnionych na umowy o pracę. Niegospodarność w szpitalu dostrzegł nawet sąd - powiedział Antoni Bielski.

„Pracodawca tworzył nowe miejsca pracy oraz przyznawał wysokie dodatki kwotowe dla pracowników. Dodatki rzędu 1 tys., 1,6 tys. zł bez jakichkolwiek kryteriów i podstaw ich przyznawania. To budziło uzasadnione wątpliwości wobec trudnej sytuacji szpitala, ale też świadczące o niegospodarności placówki. Znamienne jest również to, że przedstawiciel szpitala nie miał wiedzy, za co w istocie przyznano tak duże miesięczne dodatki. Wydaje się, że tak duże dodatki przyznawane z bliżej niewiadomych przyczyn i po dość krótkim okresie zatrudnienia, stoją niejako w sprzeczności z trudną sytuacją finansową szpitala” - zacytował Antoni Bielski fragment uzasadnienia wyroku sądu w sprawie pracowniczej księgowości, którą Sylwia Domagała bezprawnie - jak wskazał sąd - zwolniła.

## Pieniądże wydane i niewydane

Zarzutów o niegospodarność wobec Sylwii Domagały Komisja Rewizyjna ma więcej.

- Do tej niegospodarności trzeba jeszcze dodać 11 tys. zł dla pielęgniarki zwolnionej bez powiadomienia związków zawodowych, przysługującą wypłatę odszkodowania dla niesłusznie zwolnionej pani z księgowości, której będzie trzeba zapłacić za dwa lata pensji, ZUS i odsetki od tego. Do tego 10 tys. zł dla fir-



Sylwia Domagała kierowała szpitalem od wiosny 2019 roku. Najpierw jako p.o. dyrektora, a od jesieni 2020 roku jako dyrektorka. Rezygnację ze stanowiska złożyła w sierpniu 2021 roku

## 210 osób zatrudniła Sylwia Domagała podczas kierowania szpitalem

my, która nie wykonała strony internetowej szpitala. Wydanie 25 tys. zł na program naprawy szpitala, który nie został przez nas przyjęty. Te pieniądze zostały zmarnowane. Mało tego: pani dyrektor powiedziała, co jest w protokole, że wydała na ten program 14 tys. zł, a faktura jest na 25 tys. zł. Oszukała Komisję Rewizyjną. Pani dyrektor nie wykonała stanowiska Rady Powiatu w sprawie zawieszenia działalności Oddziału Pediatrycznego i stąd strata szpitala w wysokości 1,2 mln zł poprzez obciążenie przez Narodowy Fundusz Zdrowia kontraktu na ten oddział. Nie wykonała bardzo ważnego zadania, czyli wydania 2,3 mln zł z dotacji na remont tlenowni, wymianę agregatu prądotwórczego oraz zapasowego źródła wody. Wykonał to dopiero obecny pan dyrektor Mirosław Makarewicz - wymieniał Antoni Bielski.

## Długi

Rok 2017 to ostatni dla SPZOZ w Lubartowie, który szpital zakończył na finansowym plusie. W 2018 roku placówka kończyła rok ze stratą 200 tys. zł. Kolejne lata były

kończone wielomilionowymi stratami. Duży wpływ na to miały systemowe podwyżki wynagrodzeń, o których decydowało Ministerstwo Zdrowia, nie gwarantując jednocześnie ich pokrycia. Tak czy inaczej w przeciągu kilkudziesięciu miesięcy zobowiązania szpitala znacząco wzrosły.

- Komisja Rewizyjna zastanawiała się, dlaczego pani dyrektor zaciągnęła dwie pożyczki na ogólną sumę prawie 30 mln zł, a zwłaszcza 25 mln zł, które nie były konsultowane i zatwierdzone przez Radę Powiatu. To jest nie do pomyślenia. Myśmy się o tym dowiedzieli później, na sesji. Wątpliwości budzi też rozliczenie tej pożyczki. Na rekompensaty od przeterminowanych zobowiązań, porozumienia, układy ratalne, faktury z dostawcami, procesy sądowe i błędy medyczne wydano 10,2 mln zł. Pozostałe 14,8 mln zł poszło na wynagrodzenia, pochodne, ZUS - wskazał Antoni Bielski. - Pani dyrektor złożyła wypowiedzenie, gdy skończył się kredyt. Zostawiając dla obecnego pana dyrektora 44,5 mln zł zobowiązań - dodał szef Komisji Rewizyjnej.

- Przez 12 lat będziemy spłacali zobowiązania. Przy obecnym oprocentowaniu to będzie ponad 5,5 mln zł rocznie.

## Kwalifikacje

Kolejna kontrowersja - kwalifikacje Sylwii Domagały. Czy



**Jerzy Zwoliński, radny**  
- To wystąpienie ma charakter podejrzenia, że w szpitalu mogły się dziać rzeczy o charakterze kryminalnym



**Antoni Bielski, radny, Komisja Rewizyjna**  
- Pani Sylwia Domagała nie posiadała odpowiednich kwalifikacji. Zachodzi pytanie: czy mogła zaciągać takie kredyty i rządzić tym szpitalem?

## Ona temu winna

Jak wyliczał radny Bielski nieumiejętne, niegospodarne, nieodpowiedzialne zarządzanie szpitalem przez byłą panią dyrektorkę Sylwii Domagałę było powodem:

- zerwania koalicji klubu Prawa i Sprawiedliwości z klubem Koalicji Obywatelskiej;
- rozłamu w samym klubie PiS;
- podziału w Zarządzie Powiatu, brakiem współpracy między starostą, wicestarostą i pozostałymi członkami zarządu;
- największego zadłużenia szpitala i Starostwa Powiatowego w dziejach istnienia samorządu powiatu lubartowskiego

posiadała ona wymagane doświadczenie zawodowe, by kierować szpitalem? Część radnych powiatowych miała co do tego wątpliwości.

- Wielką tajemnicą były kwalifikacje pani Sylwii Domagały. Nie mogli się tego dowiedzieć radni i członkowie zarządu - przypominał Antoni Bielski, po czym przytoczył uzasadnienie wyroku sądu wskazujące, że dyrektor szpitala to osoba publiczna i jest on zobowiązany do udostępnienia danych o kwalifikacjach. - Z danych o kwalifikacjach wynika, że pani Sylwia Domagała nie posiadała odpowiednich kwalifikacji. Zachodzi pytanie: czy mogła zaciągać takie kredyty i rządzić tym szpitalem? Czy powinna za to ponieść konsekwencje? - pytał szef Komisji Rewizyjnej.

## Co dalej?

Zdaniem Jerzego Zwolińskiego za takimi zarzutami powinny pójść działania władz powiatu.

- To wystąpienie ma charakter podejrzenia, że w szpitalu mogły się dziać rzeczy o charakterze kryminalnym. Wydaje mi się, że brak naszego działania w tej sprawie spowoduje, iż będziemy określani jako „radni bezradni” w sprawie szpitala. Żeby było inaczej, zastanówmy się, jakie wnioski powinna sformułować Rada do Zarządu. Zatrudniłbym specjalistów, biegłych rewidentów, którzy dotarliby do dokumentów, z których wynikałoby,

czy można postawić wnioski do organów ścigania - przekonywał radny, w przeszłości burmistrz Lubartowa.

Radny Marian Starownik podkreślił, że przedstawione na sesji wnioski to stanowisko nie tylko przewodniczącego, ale całej Komisji Rewizyjnej.

- To nie jest zdanie jednego radnego. To stanowisko całej Komisji Rewizyjnej. Obowiązkiem Zarządu Powiatu jest przeanalizowanie i odpowiedź, jaki jest stosunek do zarzutów przedstawionych przez przewodniczącego Komisji Rewizyjnej - stwierdził były starosta i poseł na Sejm RP.

Próbowaliśmy skontaktować się z Sylwią Domagą, by umożliwić jej na łamach „Wspólnoty” ustosunkowanie się do zarzutów Komisji Rewizyjnej. Pod obydwoma numerami, którymi dysponujemy, włączała się poczta głosowa. Wysłaliśmy jej e-maila. Do momentu zamknięcia wydania nie uzyskaliśmy odpowiedzi.

## Sprawa szpitala zrukuje Zarząd Powiatu?

Wnioski z kontroli przeprowadzonej przez Komisję Rewizyjną już teraz przekładają się na konkretne konsekwencje dla starosty i całego Zarządu Powiatu. Oprócz starosty Ewy Zybawy i wicestarosty Lucjana Mileszczyka jest w nim jeszcze członek etatowy - Jarosław Budka i dwóch pozostałych

# one. a) temu um

członków Ryszard Wójcik (cała czwórka z PiS) i Jan Zaworski (KO).

Komisja podjęła uchwałę o nieudzielaniu absolutorium Zarządowi za wykonanie budżetu w 2021 roku. Za udzieleniem absolutorium głosowała jedynie Izabela Czerska z PiS. Dwaj pozostali radni z tego klubu w Komisji - Antoni Bielski i Tadeusz Nastaj - wstrzymali się od głosu. Janusz Pożak z KO oraz trójka radnych z PSL -u: Marian Starownik, Andrzej Jackowski i Wanda Abramek zdecydowali o nieudzieleniu absolutorium Zarządowi.

- Głównym powodem jest sytuacja w szpitalu - zaznacza Antoni Bielski. - Nie jest to jednak wiążąca decyzja - dodaje.

Uchwała komisji rewizyjnej to jedynie rekomendacja dla rady powiatu, w której kompetencjach leży podjęcie uchwały w sprawie absolutorium. Rady w gminach, miastach czy powiatach podejmują uchwałę w tej sprawie co roku. Udzielenie absolutorium oznacza, że rada akceptuje poczynania finansowe organu wykonawczego - w przypadku powiatu: zarządu. A chwała rady powiatu w sprawie nieudzielenia zarządowi absolutorium jest równoznaczna ze złożeniem wniosku o odwołanie zarządu.

Rada Powiatu przeprowadza również głosowanie nad udzieleniem Zarządowi Powiatu wotum zaufania. Nieudzielenie przez radę wotum zaufania zarządowi jest równoznaczne ze złożeniem wniosku o odwołanie zarządu.

Uchwały w sprawie udzielenia zarządowi absolutorium oraz wotum zaufania rada podejmuje bezwzględną większością głosów ustawowego składu rady powiatu (w tym przypadku 11 osób musiałoby zagłosować „za”).

Żeby doszło do nieudzielenia absolutorium bądź wotum zaufania opozycja musiałaby zebrać 11 głosów.

W obu przypadkach rada może odwołać zarząd większością co najmniej 3/5 głosów ustawowego składu rady (w tym przypadku 13 osób musiałoby zagłosować „za”).

Uchwały w sprawie absolutorium i wotum zaufania dla Zarządu Powiatu mają zostać podjęte na najbliższej sesji Rady Powiatu, zaplanowaną na środę, 22 czerwca.

Dominik Smagała

## Komisja Rewizyjna podjęła uchwałę o nieudzielaniu absolutorium dla Zarządu Powiatu. - To decyzja polityczna - uważa starosta Trzeba przeprowadzić audyt od początku istnienia szpitala. Jeżeli wykryto by jakieś nadużycia, powinny zostać podjęte odpowiednie kroki

**- Według mojej wiedzy Sylwia Domagała spełniała wymagania, gdy Zarząd Powiatu powoływał ją na stanowisko p.o. dyrektora szpitala. Ciągłe wracanie do tego rzekomego braku kompetencji to zwykłe bicie piany, które do niczego nie prowadzi - mówi w rozmowie ze „Współnotą” Ewa Zybała, starosta powiatu lubartowskiego.**

**W Radny Antoni Bielski, przedstawiając wnioski Komisji Rewizyjnej, stwierdził, że nieumiejętne, niegospodarne, nieodpowiedzialne zarządzanie szpitalem przez byłą panią dyrektora Sylwię Domagałę było powodem konfliktów we władzach powiatu oraz największego zadłużenia szpitala i Starostwa Powiatowego w dziejach lubartowskiego. Jak się Pani do tego odnosi?**

- To jest opinia pana przewodniczącego Komisji Rewizyjnej. Nie chcę jej komentować czy prostować. Trudno mi się odnieść do tego tematu, bo nie byłam wśród osób, które w ramach kontroli Komisji Rewizyjnej wchodziły do szpitala. Zgadza się z tezą radnego Jerzego Zwolińskiego, że należałoby przeprowadzić audyt, który wykonałby biegły rewident. Ale nie tylko za okres, w którym szpitalem kierowała pani Sylwia Domagała, ale w ogóle od początku istnienia szpitala. To najskuteczniej rozjaśniłoby nam, skąd się wzięła obecna sytuacja. Jeżeli wykryto by jakieś nadużycia, powinny zostać podjęte odpowiednie kroki. Zarząd Powiatu będzie jeszcze na ten temat dyskutował, taka była wyraźna sugestia od radnych.

**W Zarzutów było więcej: Sylwia Domagała miała nie skonsultować z Radą Powiatu zaciągnięcia 25 mln zł kredytu, z czego prawie 15 mln zł miała przeznaczyć na wynagrodzenia i ich pochodne.**

- Trzeba na to spojrzeć całościowo. Decyzję o podwyżkach wynagrodzeń, co spowodowało, że trzeba było szukać na to dodatkowych pieniędzy, podjął poprzedni dyrektor Łukasz Semeniuk. Zrobiliśmy audyt otwarcia. Audytor Andrzej Benisz wskazał, jakie będą kwoty zadłużenia w kolejnych latach, to wynikało z dokumentów. Jako Zarząd Powiatu musimy dać mieszkańcom jasne wyjaśnienie w tej sprawie. Odnieść się do decyzji poszczególnych osób, kwot itd. Ten



- Czy ja bym tak zrobiła (złożyła rezygnację - przyp. red.) na miejscu Sylwii Domagały? Myślę, że nie. Ale staram się nie oceniać - mówi Ewa Zybała

### To nieprawda, że Sylwia Domagała nie miała wymaganych kwalifikacji

audyt bardzo mocno krytykował radny Koalicji Obywatelskiej Jerzy Zwoliński. Dlaczego? Nie mam pojęcia. Nie doszukałam się żadnej nierzetelności audytora. Zarząd Powiatu jeszcze raz przeanalizuje te wszystkie dokumenty.

**W Przewodniczący Komisji Rewizyjnej cytował Sylwię Domagałę z protokołu z posiedzenia „Zarząd Powiatu nie miał świadomości, w jakiej sytuacji znajduje się szpital w Lubartowie i kiedy obejmowała stanowisko, nie udzielono jej rzetelnych informacji o sytuacji szpitala” - miała powiedzieć ówczesna dyrektorka.**

- Trzeba przeanalizować tę odpowiedź. Ja takiej odpowiedzi nie pamiętam. Muszę to zweryfikować.

**W Poruszono sprawę zatrudnienia. 200 osób zatrudniono, 88 zwolniono. Zdaniem radnego Antoniego Bielskiego tu była niegospodarność.**

- Nie dyskutuję z jego zdaniem, ma do niego prawo. Jednak z tego co wiem, zatrudnienie nie zmieniło się za bardzo w tamtym czasie. Część osób odeszło na emeryturę, zatrudniono nowych pracowników. W szpitalu jest rotacja. Odpowiedzieć na ten wniosek będzie można dopiero po przeanalizowaniu dokumentów. Jeśli tu rzeczywiście była niegospodarność, to trzeba będzie poczynić odpowiednie kroki.

**W W kwestii niegospodarności była jeszcze mowa o zwolnieniu pielęgniarki i pracowniczki księgowości z naruszeniem zasad, 25 tys. zł**

**wydatkach na plan naprawy, braku zgłoszenia do NFZ zawieszenia Oddziału Pediatrycznego, braku wykonania remontu tlenowni, zapasowego źródła wody i zakupu agregatu prądotwórczego.**

- Inwestycje nie zostały wykonane, ale trzeba powiedzieć, z jakich powodów. Gdy wybuchła pandemia koronawirusa, nie było mowy o wejściu z inwestycjami czy remontami na szpitalne oddziały. Potem obostrzenia nieco złagodzone, ale sytuacja nadal była wyjątkowo niekorzystna. Miała prawo Komisja Rewizyjna zinterpretować to w ten sposób. Nie dyskutuję z tym. Zarząd Powiatu ma teraz czas, by przyrzeć się temu, a następnie się do tego odnieść. Również do tego, że dyrektor nie miała wymaganych kwalifikacji. Co jest nieprawdą.

**W Dlaczego?**

- Wszystkie dokumenty formalne analizują nasi radcy prawni. To nie jest tak, że bierzemy bez jakichś osobę bez pojęcia o niej i ustalamy „dobra, zatrudniamy tę panią”. Pod tymi dokumentami podpisują się odpowiedzialni za to pracownicy Starostwa Powiatowego, a nie tylko starosta czy wicestarosta. Mówimy o sytuacji, gdy Zarząd Powiatu powoływał Sylwię Domagałę na stanowisko p.o. dyrektora szpitala. I według mojej wiedzy Sylwia Domagała spełniała w tamtym momencie wymagania. Nie musiała mieć 5-letniego stażu w zarządzaniu pracownikami, który jest już wymagany obecnie, po zmianie przepisów, dla p.o. dyrektora. Ciągłe wracanie do tego rzekomego braku kompetencji to zwykłe bicie piany, które do niczego nie prowadzi. Nie biorę natomiast odpowiedzialności za wybór na stanowisko dyrektora, bo zweryfikowanie tego, czy Sylwia Domagała ma uprawnienia, było w kompetencji Komisji Konkursowej.

**W Część radnych podkreśla, że kwalifikacje Sylwii Domagały były jakąś wiedzą tajemną.**

- Na jakiej podstawie tak mówią? Przecież jeśli radny złożyłby pytanie, jakie kwalifikacje ma p.o. dyrektor, to dostałby odpowiedź. Nie ja byłam w Komisji Konkursowej, więc w kwestii kwalifikacji kandydatki na dyrektora powinna się do takiego pytania odnosić właśnie Komisja Konkursowa. Nie ja interpretowałam w tym przypadku przepisy. Po co ktoś miałby to ukrywać? Nie mogę tego pojąć.

**W Dlaczego postanowiła Pani nie odnosić się do stanowiska Komisji Rewizyjnej?**

- Wielokrotnie na ten temat się wypowiadałam. Gdybym zabrała głos, byłby to pretekst, żeby mnie zaatakować.

**W Gdy Sylwia Domagała kierowała szpitalem, Pani stała po jej stronie. Z czego to wynikało?**

- Gdy jako Zarząd Powiatu zauważyliśmy jakieś nieprawidłowości, to zareagowaliśmy. Co miesiąc były sprawozdania finansowe szpitala, więc mieliśmy wiedzę na temat tego, co się dzieje w szpitalu. Kiedy szpital, według części radnych, zaczął funkcjonować nie tak, jak powinien, to pani Sylwia Domagała złożyła rezygnację ze stanowiska.

**W Podziela Pani stanowisko Sylwii Domagały, która w piśmie pożegnalnym stwierdziła, że krytyka wobec niej była zbyt daleko idącą? Że spotkała się z hejtem?**

- W polityce, bo w takiej sferze się obracamy, zdarzają się przeróżne sytuacje. Trzeba się przyzwyczaić do tego, że to tak po prostu funkcjonuje. Nie każdy jednak ma ta-

kie mocne nerwy, by to wszystko przetrzymać. A to, jak pani dyrektor to odbierała, to jest jej prywatna sprawa. Czy ja bym tak zrobiła na jej miejscu? Myślę, że nie. Ale staram się nie oceniać.

**W Decyzja Sylwii Domagały o rezygnacji ze stanowiska była dla Pani zaskoczeniem?**

- Poniekąd tak. Wydaje mi się, że pani dyrektor nie widziała już możliwości dalszego funkcjonowania na stanowisku.

**W Po złożeniu rezygnacji przez Sylwię Domagałę rozmawialiście jeszcze, wyjaśnialiście sytuację?**

- Nie było okazji, by usiąść i porozmawiać na ten temat. Kontaktowaliśmy się telefonicznie jeszcze raz czy dwa razy, ale tylko w sprawach formalnych, np. w kwestii świadectwa pracy.

**W Komisja Rewizyjna podjęła uchwałę o nieudzielaniu absolutorium dla Zarządu Powiatu Lubartowskiego. Jak Pani odbiera tę decyzję?**

- To niezależna decyzja Komisji Rewizyjnej, która miała prawo podjąć taką uchwałę. Po tym, jak rozpadła się koalicja PiS z KO, w tej Komisji klub PiS nie ma większości, więc można było przewidzieć taki scenariusz. To polityczna decyzja.

**W Wnioski Komisji Rewizyjnej przedstawiał radny Antoni Bielski i to on formułował na forum zarzuty wobec byłej dyrektorki szpitala. To ma dla Pani znaczenie, że to radny z klubu PiS wypowiadał się w takim tonie?**

- Najpoprawniej będzie, jeśli powiem, że nie będę tego komentować.

**W Dziękuję za rozmowę. Rozmawiał Dominik Smagała**

O G Ł O S Z E N I E

## INFORMACJA

Wójt Gminy Niedźwiada na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2021 r. poz. 1899 ze zm.) podaje do publicznej wiadomości, że od 21.06.2022 r. w siedzibie Urzędu Gminy Niedźwiada na tablicy ogłoszeń na II piętrze, na okres 21 dni zostały wywieszone wykazy nieruchomości przeznaczonych do najmu dotychczasowemu najemcy oraz do dzierżawy dotychczasowemu dzierżawcy.



# LUBARTOWSKI BIZNES.pl

## Jaki cel ma portal Lubartowski Biznes?

Lubartowski Biznes powstał po to, żeby mieszkańcy powiatu lubartowskiego zostawiali pieniądze tu - w Lubartowie i powiecie lubartowskim. Oferta jest bardzo atrakcyjna cenowo.

## Jakie otrzymujesz korzyści?



### Indywidualna strona Firmy z:

- opisem działalności
- danymi kontaktowymi
- zdjęciami
- przekierowaniem na FB oraz stronę www
- dla restauracji dodatkowe miejsce dla menu



**Reklamowanie Twojej firmy na stronach Spotted: Lubartów i okolice, zawsze gdy są pytania o Twoją branżę**



**Pozycjonowanie jednej frazy kluczowej w Google**



**Składanie ofert pracy na portalu za darmo**



**Ogłoszenia o nieruchomościach na portalu za darmo**



**Możliwość podzielenia się swoją wiedzą i doświadczeniami na naszym blogu**



**Publikacja we Wspólnocie Lubartowskiej informacji o Twojej firmie**

## Katalog firm

- **Siedlisko Gościnne Progi**  
606 735 312
- **PHU Mariol**  
81 854 26 16
- **Świerkowe Zaczysze**  
505 089 910
- **P.H. Anna Iwanek**  
691 728 201
- **Mariol Firma Handlowo-Uslugowa**  
81 756 22 55
- **Enklawa Zieleni**  
602 755 174
- **Pakersi Punk Kurierski**  
665 040 915
- **Wypożyczalnia kajaków Szumiące Wierzby**  
661 786 598
- **Beauty Salon Lidia Kasperek**  
605 352 606
- **Pogotowie Muzyczne Jakub Zbiciak**  
781 299 033
- **Pracownia Psychologiczna mgr Katarzyna Zapora**  
503 332 321
- **Brand Style**  
535 540 451
- **OSK JAZEK**  
512 512 914
- **Top Eko Anna wójtowicz**  
501 542 845
- **H.U.P. MALESA Michał Malesa**  
81 854 27 73
- **Limba s.c.**  
889 944 441
- **„Pogotowie ślubne” Michalina Korpysz**  
725 445 723
- **Kawa i zabawa**  
785 928 912
- **Glamour Gabinet Kosmetologii Profesjonalnej Katarzyna Witek**  
663 332 882
- **INSUR INVEST**  
575 409 684
- **Nowy Wymiar**  
794 949 794
- **Szkoła Umiejętności w Lubartowie Branżowa Szkoła I Stopnia i Branżowa Szkoła II Stopnia**  
535 191 460
- **Ubezpieczenia Tomasz Przeworski**  
785 922 261
- **Sala Zabaw Super Kids**  
508 654 709
- **OSK Osior**  
508 096 542
- **LAB-MED Laboratorium Diagnostyczne**  
533 356 555
- **Gabinet Dentim Stomatologia**  
793 733 824
- **AUTO-SERVICE JUBLEWSCY BOGUMIŁA LISEK- JUBLEWSKA**  
600 500 522
- **Koci Pazur**  
791 739 443
- **Bukieciarnia**  
501 479 708
- **Cukiernia Siej**  
605 590 401
- **AMBIT**  
609 808 952
- **Lar-tech Roman Lipski**  
693 701 070
- **Pizzeria Piccola**  
505 288 574
- **Miperfumylane**  
733 639 717
- **Twój sekret- Ewa Kozak**  
793 404 304
- **„KS GAZ”**  
510 405 135
- **ROL-KOP**  
503 912 091
- **Gabinet Kosmetyczny „Aneta”**  
507 336 592
- **Logopeda Joanna Zdunek**  
576 099 612
- **SH RONDO sc**  
81 854 30 14
- **Dom Pogrzebowy Ostrów Lub.**  
508 505 702



### Siedlisko „Gościnne Progi”



Siedlisko „Gościnne Progi” w Lubartowie istnieje od 2003 roku. Jesteśmy firmą rodzinną, a naszą rodzinną pasją jest organizacja wesel. Przyjęcia organizowane w naszym Siedlisku są niepowtarzalne, tak jak i nasi klienci.

Do każdego podchodzimy w indywidualny sposób. Pomagamy realizować wszystkie marzenia ślubne. Nasz profesjonalizm wynika z doskonałego jedzenia, zgranego zespołu oraz wieloletniego doświadczenia.



ul. Cicha 27/33 w Lubartowie

### PHU Mariol



Działalność zaczęliśmy kilkanaście lat temu od uruchomienia stacji paliw i sukcesywnie zwiększamy zakres proponowanych klientom usług. Obecnie na obiekcie znajduje się stacja paliw (24h), myjnia samoobsługowa (24h), diagnostyka i mechanika samochodowa.

Zapraszamy do skorzystania z naszych usług.